



Jak wyglądał
pierwszy tydzień
w przedszkolach?

>6



Kolejne
remonty
w katedrze

>6



Archeolodzy
znowu
pracują

>11

Nr 20 (2423)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
19 maja 2020

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK GOSTYŃNIN SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Odmrożenia tej usługi brakowało nam wyjątkowo

Kolejka do fryzjera

Czytaj - s. 3

14 liceów, 10 techników, 7 szkół branżowych

Czego chcą uczyć w Płocku?

Czytaj - s. 5

Klienci wracają do galerii

Czytaj - s. 8

Samochód elektryczny patroluje ulice Płocka

Na razie w ramach testów

Płoccy strażnicy miejscy, podczas codziennej służby, testują samochód elektryczny. Do darmowych testów służy im pięcioosobowy van marki Renault Kangoo.

– Pomimo, że zgodnie z ustawą o elektromobilności i paliwach samorządy są zobowiązane do wymiany floty samochodów i posiadania

wy. Wynajem brany jest pod uwagę ze względu na dynamiczny rozwój technologii napędów pojazdów elektrycznych oraz zwiększającej się stale ofercie rynkowej. – W lipcu w planach mamy również zamiar przez dwa tygodnie testować także pięcioosobowego vana marki Nissan eNV200 w wersji pięcioosobowej van – dodaje Jolanta Głowacka.

Warto dodać, że kilka tygodni temu został podpisany list intencji-

ponieważ coraz tańsze są baterie litowo-jonowe – najważniejsza część samochodu elektrycznego. Jednocześnie rośnie oferta producentów tych pojazdów (w ubiegłym roku można było wybierać spośród 65 modeli, a przyszłym roku liczba ta może wzrosnąć do 200), rośnie także ich zasięg.

W 2010 roku pojazdem elektrycznym można było pokonać ok. 105 km, współcześnie produkowa-



Straż Miejska w Płocku

10 procent pojazdów zeroemisyjnych dopiero od roku 2022, podjęliśmy decyzję o rozpoczęciu już teraz procesu testowania pojazdów elektrycznych. Pozyskanie samochodów elektrycznych jest również jednym z elementów polityki miasta w zakresie ochrony środowiska – informuje

rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku st. insp. Jolanta Głowacka. Strażnicy chcą sprawdzić, jakie są koszty i korzyści z użytkowania samochodu elektrycznego w codziennej służbie. W grę wchodzić będzie zakup lub wynajem długotermino-

ny o współpracy Płocka z Polskim Stowarzyszeniem Paliw Alternatywnych w rozwoju elektromobilności. Przy tej okazji Maciej Mazur – dyrektor zarządzający PSPA – przypomniał, że jednym z głównych źródeł emisji gazów cieplarnianych w UE jest transport samochodowy. W samej Polsce wzrost tej emisji na przestrzeni lat 1990-2016 przekroczył pułap 200 proc. Dyrektor zarządzający PSPA również przekonywał, że przyszłość należy do samochodów z napędem elektrycznym. Spadają ceny tych pojazdów,

ne wersje przejeżdżają ok. 330 km. Coraz łatwiej również o naładowanie baterii pojazdu. Dziś mamy w kraju blisko 2 tys. punktów do ładowania, do 2022 można spodziewać się, że będzie ich blisko 6 tys. Natomiast prezydent Andrzej Nowakowski przyznał wówczas, że samorząd Płocka rozważa sprowadzenie pierwszego pojazdu elektrycznego dla służb miejskich. Teraz testy pierwszego auta dla służb miejskich możemy obserwować na ulicach.

(jac)

Do 27 maja trwa przetarg

Na remont USC

Do 27 maja swoje oferty mogą składać potencjalni wykonawcy rozbudowy Urzędu Stanu Cywilnego przy ul. Kolegialnej 9.

Obecnie jest poszukiwany wykonawca pierwszego etapu prac, czyli budowy nowego budynku. Prace zaplanowano na lata 2020 – 2021, koniec prac wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie to połowa listopada przyszłego roku. To ten nowy obiekt w drugim etapie prac, czyli podczas remontu zabytkowej kamienicy, w której mieści się USC – przejmie jego funkcję, a po zakończeniu drugiego etapu będzie pełnił funkcję archiwum. – Prace poprzedzą badania archeologiczne – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Budynek przy ul. Kolegialnej 9 był własnością małżeństwa Aliny i Ludwika Flatau – znanych płockich filantropów. Stąd jego nazwa Pałac Flatau. W latach 1917- 1925 znajdowała się w nim siedziba Banku Przemysłowego Warszawskiego, później do roku 1938 w budynku mieściły się biura Powiatowej Kasy Chorych. Po II wojnie światowej budynek zajmowali różni lokatorzy i różne instytucje: w 1945 roku mieścił się tu Komitet Polskiej Partii Robotniczej, w dzisiejszej Sali Ślubów była hala produkcyjna spółdzielni dziewiarskiej, część budynku zajmowały pracownie Teatru Płockiego oraz Naczelna Organizacja Techniczna. Po przejęciu budynku przez Urząd Miasta w roku 1980 jego stan był bliski ruiny. Dotychczasowi użytkownicy doprowadzili do całko-

witego zatarcia pierwotnego wyglądu Sali Ślubów – zdarto sztukaterie, zamurowano arkady, usunięto kute żyrandole, zdewastowano stolarkę. W roku 1980 rozpoczęto roboty budowlane, które trwały cztery lata. Po odrestaurowaniu budynku władze miasta przeznaczyły budynek na Pałac Ślubów. Budynek odznacza się niepowtarzalną formą, interesującymi detalami ozdabiającymi elewację frontową jak rzeźby czy wystrój okien oraz ciekawymi wnętrzami.

Pałac Ślubów został zbudowany prawdopodobnie przed rokiem 1890 w stylu późnego klasycyzmu. Dziś składa się z pięciu części – Urzędu Stanu Cywilnego, szatni i sanitariatów na parterze, a na piętrze znajdują się: Sala Ślubów, Sala Toastów, Sala Kolumnowa oraz Sala Nadawania Imion. Ozdobą Pałacu są stylowe bogato rzeźbione drzwi na piętrze wykonane na wzór zachowanych egzemplarzy. Budynek jest częściowo podpiwniczony, ma też nieużytkowe poddasze. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków.

(jac)

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl,

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakiełska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.



Zatrzymali poszukiwanego listem gończym

W ręce policji wpadł 33-letni płoczanin poszukiwany listem gończym. Powód? Usiłowanie oraz wyłudzenia kredytów na zakup towarów. Na koncie ma blisko 80 zarzutów. Udało mu się ukrywać przez blisko dwa lata!

Dochodzenie w sprawie prowadziła policjanci z Wydziału dw. z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Płocku. W środowy poranek, 6 maja 33-latek został zatrzymany w jednym z mieszkań na terenie miasta Płocka. – Zebrany przez policjantów obszerny materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie płocczaninowi aż 78 zarzutów dotyczących usiłowania oraz dokonywania wyłudzeń kredytów na zakup towarów. W trakcie czynności okazało się również, że mężczyzna poszukiwany jest listem gończym, a na swoim koncie ma już popełnione przestępstwa przeciwko mieniu – mówi mł. asp. Marta Lewandowska oficer prasowy KMP w Płocku. 33-latek trafił do zakładu karnego. Postępowanie nadzorowane jest przez Prokuraturę Rejonową w Płocku.

Mercedes w ogniu

Na ulicy Srebrnej w Gąbinie zapalił się mercedes w116. To darzony wyjątkowym sentymentem egzemplarz dla wielu fanów motoryzacji, często wykorzystywany dziś jako ślubna limuzyna. Od samego początku o pięknego, klasycznego oldtimera rozpoczęła się walka z żywiołem. Walczył o niego właściciel, a potem dwa zastępy straży pożarnej z OSP w Gąbinie.

Właścicielowi udało się wypchnąć auto z garażu. Dobrze, że pod ręką miał też podstawowy sprzęt gaśniczy, czyli koc gaśniczy i gaśnice. – Gdyby nie zdecydowana reakcja i profesjonalne działanie, zdarzenie mogło mieć dużo gorsze skutki – przekonyują strażacy, którzy na miejscu, po przyjeździe borykali się z ogniem, który objął komorę silnika. Płomienie skutecznie zduślił dopiero prąd piany podany przez strażaków.

Pożar samochodu. W środku było dziecko

W sobotę, 9 maja ok. godz. 17.00 w Płocku doszło do niebezpiecznego pożaru samochodu. Poszkodowany został w nim 5-letni chłopiec. – Jak wskazują wstępne ustalenia, matka pozostawiła na kilka minut w samochodzie 5-letniego syna. W tym czasie - z nieustalonych na tę chwilę przyczyn - pojazd zaczął płonąć. Kobieta wyciągnęła chłopca z pojazdu. Dziecko z obrażeniami ciała niezagrażającymi życiu, zostało przewiezione do szpitala. Nadal przebywa pod opieką lekarzy. Matka dziecka w chwili zdarzenia była trzeźwa – informuje oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku mł. asp. Marta Lewandowska.

Prowadzone postępowanie w kierunku narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wyjaśni wszelkie okoliczności tego sobotniego zdarzenia.



W Jordanowie płonął kurnik

W poniedziałek, 11 maja wybuchł pożar kurnika w Jordanowie. Na miejscu było kilka jednostek straży pożarnej. W gaszeniu ognia uczestniczyli strażacy z OSP w Dobrzykowie i Gąbinie oraz ze wszystkich płockich Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych PSP. Jak informują na swoim profilu „facebookowym” strażacy-ochotnicy z Dobrzykowa spaleni uległo poddasze budynku oraz kilkanaście tysięcy kurcząt znajdujących się w kurniku. Na miejscu byli również policjanci, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

Włamywacze „wpadli” w Gostyninie

Gostynińscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o włamanie do altanek ogrodowych w Gostyninie. To mieszkańcy gminy Gostynin w wieku 21 i 17 lat. Według funkcjonariuszy starszy z mężczyzn dopuścił się kilku innych przestępstw.

– W maju policjanci otrzymali kilka zgłoszeń dotyczących włamań do altanek ogrodowych „Bratoszewo” w Gostyninie. Sprawcy kradli głównie elektronarzędzia, ich uwadze nie umknął również rower. Wnikliwa praca kryminalnych doprowadziła do zatrzymania sprawców przestępstw. Podczas czynności wykonywanych z 21-letnim mężczyzną funkcjonariusze dodatkowo przedstawili mu kilka innych zarzutów – informuje oficer prasowy gostynińskiej policji mł. asp. Żaneta Kołodziejska. – Czynności wykonane przez policjantów pozwoliły na przedstawienie zarzutów kradzieży z włamaniem zatrzymanym. Ponadto 21-letni mężczyzna usłyszał zarzut przywłaszczenia roweru wraz z plecakiem, w którym znajdowały się komplet kluczy i lornetka, przywłaszczenie samochodu osobowego ford, przywłaszczenie motoroweru, piły spalinowej oraz kierowanie w stanie nietrzeźwości. Funkcjonariusze odzyskali skradzione mienie, które powróci do właścicieli. Podejrzani przyznali się do popełnionych przestępstw, za swoje postępowanie odpowiedzą przed sądem.

W sprawie prowadzone jest dalsze postępowanie. Na chwilę obecną 21-letni mężczyzna usłyszał 10 zarzutów, natomiast 17-letni mężczyzna 5 zarzutów. Policjanci „kryminalni” ustalają kolejnych pokrzywdzonych, niewykluczone, że mężczyźni usłyszą kolejne zarzuty.

Wypadek z udziałem motocyklisty

We wtorek, 12 maja ok. godz. 14.30 doszło do wypadku na ulicy Zglenickiego w Płocku. – Jak wstępnie ustalili policjanci kierujący motorowerem mieszkający powiatu płockiego uderzył w tył pojazdu poprzedzającego marki volvo. Kierujący jednośladem z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala – informuje oficer prasowy płockiej komendy mł. asp. Marta Lewandowska.

(ek)



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl.

Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola-

marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biata e-mail: j.biata@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia),

Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki.

FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl.

Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Rozdzwoniły się telefony u fryzjerek

Czekają nas spore kolejki...

Czekali klienci, czekali też oni. W końcu, po tygodniach przymusowego postępu spowodowanego pandemią, 18 maja zostały otwarte zakłady fryzjerskie i kosmetyczne. Osoby, które dbają o nasz piękny wygląd ponownie mogły wrócić do pracy, choć oczywiście na nowych zasadach.

Niby nie wielkiego – podcięcie włosów, nowy manicure... A wiele osób z wytęsknieniem czekało na pójście do swojego ulubionego fryzjera czy kosmetyczki. Ubolewali panowie, którzy podcinają włosy często, panie farbujące włosy... Zawsze lepiej oddać się w ręce specjalisty, niż wyrządzić sobie „krzywdę”. – Nie potrafię sama wykonać sobie manicure. Nie wygląda on wtedy estetycznie, więc cieszę się, że będę już

klientów. – Po kilku godzinach miałam już pełen kalendarz. Musiałam wszystko rozplanować, aby przyjąć najpierw osoby, którym przepadła wizyta – dodaje Paulina.

W większości zakładów część przepisów, których obecnie trzeba przestrzegać, obowiązywała już wcześniej. Teraz przygotowują się kupując większą ilość rękawiczek, środków dezynfekujących, maseczek. Problemem jest to, że ceny tych produktów znacznie wzrosły, a tymczasem przez około półtora miesiąca salony kosmetyczne i fryzjerskie nie miały żadnych dochodów.

Wiele osób poinformowało też, że ze względu na ogromne zainteresowanie, będą przyjmować nie tylko stałych klientów. Chyba naprawdę tęskniliśmy za branżą kosmetyczną... Trzeba się przygotować na długie kolejki i uzbroid w cierpliwość.

jest bardzo groźny, co oznacza, że wszyscy musimy zachować szczególną ostrożność w korzystaniu z usług fryzjerów czy salonów kosmetycznych. Zarówno właściciele, pracownicy, jak i klienci muszą podporządkować się szczególnemu reżimowi sanitarnemu, którego stosowanie zmniejsza ryzyko zakażenia.

Rząd przygotował szczegółowe wytyczne dla właścicieli salonów i osób pracujących w branży beauty. Czego zatem możemy spodziewać się przy najbliższej wizycie u fryzjera czy kosmetyczki? Przede wszystkim tego, że całą wizytę spędzimy w masce ochronnej (o ile możliwe jest w taki sposób wykonanie zabiegu, ten wymóg nie będzie dotyczył np. osób, które wybierają się na zabieg na twarz). Zapisy będą odbywały się telefonicznie lub online. Poczekałnie są wyłączone z użytkowania. Właśnie dlatego warto trzymać się sztywno ustalonych godzin i nie przychodzić zbyt wcześnie. Co bardzo istotne, klienci oraz personel nie mogą używać telefonów komórkowych podczas trwania zabiegu. Salony są zobowiązane zapewnić klientom płyny do dezynfekcji rąk oraz stosowne instrukcje i informacje na temat liczby osób, które mogą w nim przebywać. U kosmetyczki czy fryzjera nie napijemy się również kawy czy herbaty, ponieważ według zaleceń GIS powinno się zrezygnować z serwowania napojów.

Zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego z salonów urody należy usunąć wszystkie testery kosmetyków, a akcesoria wielorazowe należy zamienić na jednorazowe. W salonach kosmetycznych po wyjściu każdego z klientów należy zdezynfekować wszystkie powierzchnie i przedmioty, z którymi miał bezpośredni kontakt. W przypadku salonów, w których pracuje większa liczba pracowników stanowiska pracy należy zreorganizować tak, aby umożliwiała zachowanie dystansu społecznego. GIS zaleca również stosowanie przepierzeń oddzielających stanowiska.

Podobne zalecenia obowiązują również w salonach fryzjerskich. Tutaj również nie wolno korzystać nam z telefonów komórkowych i należy nosić maseczki ochronne. Pracownicy mogą zastąpić je przyłbicami lub dodatkowo, w celu podniesienia bezpieczeństwa zakładać również gogle ochronne. Zgodnie z zaleceniami fryzjerzy powinni używać jednorazowych okryć, rękawiczek, podkładów czy peleryn. Jeśli nie ma takiej możliwości, materiały wielorazowe należy po każdym kliencie uprać w temperaturze minimum 60 st. C z użyciem detergentu. Wszystkie narzędzia fryzjerskie muszą być dezynfekowane po każdym kliencie. Właściciele salonów muszą tak zorganizować salon, aby zachować stosowne odstępy między stanowiskami. Tutaj również z użytkowania wyłączone są poczekałnie. W salonach fryzjerskim, podobnie jak w sklepach pojawiają się środki dezynfekujące dla klientów.

Joanna Biała, Eliza Kinalska



Rozmowa z Markiem Krysztofiakiem, przewodniczącym NSZZ „S” Płocka i Regionu Płockiego

Rozpoczyna się kolejny etap odmrażania szkół. Jak oświatowa Solidarność odnosi się do tej decyzji?

Decyzja o możliwości otwarcia przez samorządy żłobków i przedszkoli (w Płocku w większości od 11 maja) oraz zapowiadane przez MEN m.in. przywracanie od 25 maja zajęć opiekuńczo-wychowawczych z możliwością prowadzenia zajęć dydaktycznych dla uczniów klas I-III szkół podstawowych to według Solidarności oświatowej odpowiedź na potrzeby społeczne. Osoby mające małe dzieci, muszą po prostu wrócić do pracy, a często nie mają już możliwości z kimś ich zostawić. Najważniejsze, żeby działało się to z zachowaniem pełnych zasad bezpieczeństwa.

Jakie są głosy płockich nauczycieli i pracowników szkół w tej kwestii? Czy kierują do związku jakieś pytania, zastrzeżenia, wątpliwości?

Oczywiście głosy płockich nauczycieli i pracowników placówek oświatowych są zróżnicowane. Część obawia się „odmrożenia” uważając, że może to być zbyt szybka decyzja przy nadal trwającej pandemii koronawirusa, a np. przy ponownym otwieraniu przedszkoli pojawiły się zastrzeżenia, że powrót do placówki powinien być tylko udostępniony dla dzieci, których rodzice pracują zawodowo. Dałoby to większe możliwości tworzenia zgodnie z rozporządzeniem 12-osobowych grup przedszkolaków, co jest ważne dla bezpieczeństwa dzieci i pracowników.

Czy przy częściowym odmrażaniu szkół istnieje taka możliwość, że część nauczycieli będzie prowadziła zajęcia w szkole, a po powrocie do domu będą musieli pracować zdalnie?

Nauczyciele mają takie obawy. Dla NSZZ „Solidarność” oświaty niewyobrażalne jest żeby nauczyciel, który z jednej strony ma wykonywać swoją pracę na pełny etat w placówce, po przyjeździe do domu miał kontynuować nauczanie zdalnie. Chyba że samorządy zapewnią wynagrodzenie za ten dodatkowy czas pracy.

Jak w praktyce dla nauczycieli wygląda zawieszenie zajęć? Są głosy, że w takim wariancie nauczyciele pracują zdecydowanie więcej. Padają pytania o wynagrodzenia czy zagrożenia dla przewidzianych i będących w trakcie awansów zawodowych?

Nauczyciele zgłaszają, że w tej zupełnie nowej, niespodziewanej sytuacji, poświęcają o wiele więcej godzin na pracę, nawet ok. 10 godzin dziennie. NSZZ „S” oświaty uważa że nauczyciele powinni otrzymywać takie samo wynagrodzenie, ja-

archiwum prywatne



kie mieli zagwarantowane przed zawieszeniem zajęć. W praktyce wygląda to niestety różnie, chociaż trzeba tu przypomnieć, że próby wywierania nacisków na dyrektorów placówek w zakresie ograniczenia wysokości płacy pracowników może podlegać sankcjom prawnym.

Jak w obecnym czasie jako związek możecie państwo i pomagać nauczycielom?

Całe nasze środowisko znalazło się w bardzo trudnej i bezprecedensowej sytuacji. Stanęliśmy przed wyzwaniem walki nie tylko o poprawę sytuacji materialnej pracowników oświaty, ale również ochrony zdrowia i życia naszych bliskich, współpracowników, uczniów oraz ich środowisk. W czasie zagrożenia wirusem SARS-CoV-2 permanentnie monitorowane są zmiany w prawie oświatowym, jakie dokonywane są w trybie nadzwyczajnym przez resort edukacji i natychmiast przesyłane drogą e-mailową od szczebla władz krajowych po koła NSZZ „S” w placówkach oświatowych. Niestety po blisko dwóch miesiącach od decyzji o ograniczeniu funkcjonowania jednostek systemu oświaty, MEN wydało opinię w przedmiocie ustalania zasad obliczania wynagrodzenia nauczycieli oraz pracowników adm. i obsługi szkolnej w okresie stanu epidemii koronawirusa, która nie tylko niczego nie wyjaśnia, ale wręcz mnoży problemy i pytania związane z płacą pracowników oświaty. Na poziomie miejskim również takie pytania o płace pracowników administracji i obsługi, godziny ponadwymiarowe nauczycieli w okresie przestoju, dodatki za trudne i uciążliwe warunki pracy się pojawiały. Reasumując NSZZ „Solidarność” oświaty stoi na stanowisku, że problematyka czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek oświatowych wymaga „specustawy edukacyjnej” opracowanej z bezwzględnym udziałem związków zawodowych oraz zakończenia prób niektórych organów prowadzących szkoły wykorzystywania pandemii do oszczędzania na pracownikach i oświacie.

Dziękuję za rozmowę
rad



mogła pójść do swojego ulubionego salonu – mówi Eliza, mieszkanka powiatu płockiego. – Mógłbym poprosić o ostrzyżenie żonę, ale chodzę normalnie do pracy, a nie wiem, co z tego mogłoby wyjść – śmieje się z kolei pan Krzysztof.

Zresztą, siedząc w domu nikt nie widział odrostów, a jeśli widział – każdy z nas w pewnym okresie o wygląd martwił się najmniej. Teraz natomiast otwierane zostają galerie, niektóre instytucje kultury, restauracje. Udając się tam, do brze by było czuć się komfortowo i schludnie.

Wszyscy się cieszą

Nie mniej na powrót do pracy cieszą się sami fryzjerzy czy kosmetyczki. – Po pierwsze, zaczniemy normalnie zarabiać. Poza tym tęskniłam za moimi klientkami – mówi jedna z płockich fryzjerek, Paulina. Jeszcze tego samego dnia, kiedy została ogłoszona data trzeciego etapu odmrażania gospodarki, rozdzwoniły się telefony osób przyjmujących zapisy w salonach. Szczęśliwe fryzjerki umieszczały na swoich stronach na FB posty, że wracają do pracy, a pod nimi pojawiło się mnóstwo komentarzy zadowolonych

Radość z powrotu do pracy jest. A czy jest też obawa? W końcu epidemia jeszcze się nie skończyła, a fryzjerzy i kosmetyczki to osoby, które mają bliski kontakt z klientami - pracując na włosach, paznokciach, twarzy. U klientów raczej nie, o czym świadczy duże zainteresowanie. – Nie boję się, że pracując się zarażę, ale nie wiem jak do przepisów będę stosować się moje klientki. Czy nie będą zdejmować maseczek, brać do ręki telefonu – mówi kosmetyczka z Płocka Ania. Cóż, trzeba będzie powstrzymać się od dawnych nawyków, ponieważ robimy to dla bezpieczeństwa swojego i swoich ulubionych fryzjerów.

Nowe zasady dla pracowników i klientów

Zgodnie z harmonogramem przygotowanym przez rząd ponowne otwarcie dla branży beauty nastąpiło w poniedziałek, 18 maja po niespełna dwóch miesiącach od wstrzymania pracy ze względów epidemicznych. Na otwarcie z niecierpliwością czekali nie tylko klienci, ale przede wszystkim właściciele zakładów i ich pracownicy.

Ponowne otwarcie nie oznacza jednak, że powrócimy do sytuacji sprzed epidemii. Koronawirus wciąż

Falszerze dokumentów działali na Mazowszu

Blisko 200 zarzutów dla podejrzanych

Funkcjonariusze CBŚP zlikwidowali nielegalną drukarnię, zabezpieczając urządzenia służące do drukowania podrobionych dokumentów, matryce, pieczęcie oraz sfalszowane dokumenty. Do sprawy zatrzymano 10 osób i jedną doprowadzono z aresztu śledczego. Śledztwo nadzoruje Prokuratura Okręgowa w Warszawie, gdzie przedstawiono podejrzanym łącznie 186 zarzutów fałszowania

dokumentów. Siedem osób zostało tymczasowo aresztowanych.

Jak informuje portal policja.pl, funkcjonariusze z Zarządu w Kielcach Centralnego Biura Śledczego Policji prowadzą śledztwo, pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie, dotyczące działalności zorganizowanej grupy przestępczej trudniącej się podrabianiem dokumentów. Z ustaleń śledztwa wynika, że członkowie grupy mogli podrobić niemal każdy dokument, m.in. dowody osobiste, rejestracyj-

ne, prawa jazdy, karty pobytu cudzoziemców, a nawet papiery wartościowe w postaci weksli.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego policjanci CBŚP przeprowadzili działania na terenie województwa mazowieckiego. Podczas akcji zatrzymano 10 osób, a jedną doprowadzono z aresztu śledczego. Przeszukano także 16 obiektów, w których znaleziono i zabezpieczono różnego rodzaju podrobione dokumenty. W Warszawie policjanci zlikwidowali nielegalną drukarnię, zabezpieczając przy tym profesjonalne urządzenia służące do drukowania podrobionych dokumentów, matryce, pieczęcie oraz sfalszowane dowody osobiste, prawa jazdy, dowody rejestracyjne, paszporty, dyplomy ukończenia szkół wyższych, papiery wartościowe w postaci weksli czy dokumenty w języku niemieckim potwierdzające tożsamość osób.

W Prokuraturze Okręgowej w Warszawie siedmiu podejrzanym przedstawiono zarzuty związane z udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej. Wszyscy zatrzymani usłyszeli łącznie 186 zarzutów fałszowania dokumentów. Policjanci CBŚP dokładnie sprawdzają przez kogo i gdzie były używane podrobione dokumenty. – Po zatrzymaniu, 7 podejrzanych na wniosek prokuratora zostało tymczasowo aresztowanych przez sąd. Wobec pozostałych prokurator zastosował niez izolacyjne środki zapobiegawcze – informuje dział prasowy Prokuratury Krajowej. – Członkowie grupy swoją przestępczą działalność prowadzili na terenie województwa mazowieckiego. Byli w stanie podrobić niemal każdy dokument, w tym dowody osobiste, prawa jazdy, karty pobytu cudzoziemców, papiery wartościowe i inne. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. Opr. (jac)



CBŚP/policja.pl

Policjanci przeszukali 16 miejsc na Mazowszu, w których znaleźli podrobione dokumenty

Mniejsze wpływy do budżetu Płocka

Będą potrzebne oszczędności?

Do kasy miasta wpływa mniej pieniędzy z tytułu podatku PIT. W marcu było to mniej o 1,7 mln złotych w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. W kwietniu – w porównaniu do kwietnia 2019 roku – różnica wyniosła 8,6 mln złotych. Co ciekawe, wpływy z tytułu podatku CIT w marcu i kwietniu były wyższe od planu finansowego.

Jak tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej, wydatki we wszystkich dziedzinach funkcjonowania miasta są optymalizowane. – Nie ma na razie powodów do paniki – mówi Hubert Woźniak. – Cały czas podtrzymujemy deklarację o realizacji zaplanowanych inwestycji. Jeśli pojawią się jakieś problemy, zostaną zaktualizowane harmonogramy ich realizacji.

Łatwo wyliczyć, że wpływy z tytułu podatku PIT za ostatnie dwa miesiące są mniejsze w sumie o około 10,3 mln złotych. Trzeba jednak pamiętać, że w pewnym stopniu przekłada się na to obniżenie stawki tego podatku z 18 proc. do 17 proc.

PIT i CIT to podatki, które do miejskiej kasy wpływają za pośrednictwem państwa. Podatkiem bezpośrednim jest podatek od nieruchomości. Tu też należy się spodziewać mniejszych wpływów po tym, jak radni umożliwili umarzenie tego podatku za część 2020 roku mikro, małym i średnim przedsiębiorcom. Natomiast podatek od nieruchomości od dużych firm wpłynie, chociaż może być odroczony w czasie.

Możliwe są oszczędności na kosztach energii. Nie ma jednak mowy o wyłączeniu latarni na głównych ulicach miasta. Jeśli będzie taka potrzeba to oszczędności dotkną iluminacji obiektów takich jak na przykład stary most czy Fara. Możliwe jest też ograniczenie oświetlenia mniej uczęszczanych ulic, ale tylko

pod warunkiem, że zgodzi się na to policja.

Do wykorzystania na inne cele są też środki, które pierwotnie były zarezerwowane na imprezy, które się nie odbyły lub wiadomo, że już w tym roku się nie odbędą. To przede wszystkim Piknik Europejski, Jarmark Tumski, Dni Historii Płocka, Auditorium, Heca.

Ostatnio radni zdecydowali także o dołożeniu środków finansowych dla Komunikacji Miejskiej. To spółka, która bezpośrednio odczuła mniejsze wpływy z biletów, co miało bezpośredni związek z ograniczeniami nakładanymi przez rząd z powodu koronawirusa. Była to kwota w sumie 2 mln złotych. Teraz wcześniejsze ograniczenia są luzowane, więc pewnie spółka odczuje też wzrost wpływów z biletów, ale trudno się spodziewać, żeby pokrył straty z ostatnich tygodni. Przez pewien czas nie funkcjonowała też strefa płatnego parkowania, której KM Płock jest operatorem.

(jac)

Wyjątkowa Noc Muzeów

Pierwsi goście w Płockiej Galerii Sztuki

Galeria już otwarta. Od 14 maja wszyscy, którzy stęsknili się za bezpośrednim kontaktem ze sztuką, mogą już odwiedzać płocką galerię. Warto to zrobić jak najszybciej. Do końca maja czynna jest wystawa retrospektywna Jana Lebensteina.

w 1955, podczas wystawy „Przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi”. Cztery lata później za cykl obrazów „Figury osiowe” otrzymał Grand Prix na I Międzynarodowym Biennale Młodych w Paryżu. Dzięki nagrodzie wyjechał na roczne stypendium do Paryża i tam został.

Jan Lebenstein związany był ze środowiskiem paryskiej „Kultury”. Ilustrował m.in. opowiadania Gusta-



arch. PGS

Gdyby nie epidemia koronawirusa, w miniony weekend w Płockiej Galerii Sztuki odbyłaby się Noc Muzeów. Ponieważ nie można jej było zorganizować w tradycyjnej formie, PGS zaprosiło widzów do internetu. Na profilu FB Galerii znalazły się materiały nawiązujące do trwającej obecnie wystawy retrospektywnej wybitnego polskiego malarza i grafika Jana Lebensteina. Dzięki „hasłom” można było poznać twórczość artysty w mniej tradycyjny sposób i poszukać inspiracji do stworzenia własnej pracy.

Wystawa prac Jana Lebensteina została przygotowana z okazji 90. rocznicy jego urodzin. Artysta urodzony w Brześciu Litewskim ukończył malarstwo na Akademii Sztuki Pięknych w Warszawie w pracowni Artura Nachta-Samborskiego. Debiutował w warszawskim Arsenale

wa Herlinga-Grudzińskiego. Stworzył też ilustracje do „Folwarku zwierzęcego” George’a Orwella (1974), „Księgi Hioba” (1979), „Apokalipsy” (1983) czy „Księgi Rodzaju” (1995). Zajmował się ponadto scenografią i projektowaniem witraży. Zmarł w Krakowie w 1999 r.

Ekspozycję „Jan Lebenstein. 1930-1999” tworzą obrazy olejne, gwasze, rysunki, grafiki pochodzące ze zbiorów polskich kolekcjonerów: Marii i Marka Pileckich, Urszuli i Piotra Hofmanów oraz kolekcjonera z Sopotu. Wśród nich są obrazy z nagrodzonego cyklu „Figury osiowe” oraz późniejsze dzieła inspirowane mitologią, sztuką barokową i antyczną. Współorganizatorami wystawy są Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie i Agencja Zegart.

(lesz)

17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez

MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Iłmielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

14 liceów, 10 techników, 7 szkół branżowych

Czego chcą uczyć w Płocku?

Na razie co prawda nie wiadomo jeszcze, kiedy ruszy rekrutacja do szkół ponadpodstawowych, ale płockie licea, technika i szkoły branżowe są przygotowane. Na razie w formie wirtualnych filmików, spotkań online zachęcając do spotkań z kandydatami i zapoznania się z ofertą na nowy rok szkolny. A tu trochę nowości i sporo pomysłów, aby jak najlepiej zaprezentować swoją szkołę.

Jak słyszymy w biurze prasowym Urzędu Miasta Płocka, w kwestii terminów, sposobu rekrutacji jeszcze ciągle nie ma informacji. – *Ciągle czekamy na szczegółowe rozporządzenie ministerstwa dotyczące terminów rekrutacji. Oferta szkół jest ważna na ten moment, po ogłoszeniu terminów może ulec zmianie.*

W Płocku swoją ofertę przygotowało 14 liceów ogólnokształcących, 10 techników i 7 szkół branżowych. – *Na nowy rok szkolny zaplanowaliśmy dla uczniów ofertę edukacyjną w 7 klasach pierwszych. Oferta ta jest m.in. efektem obserwacji otaczającej nas rzeczywistości, panujących w niej trendów, a przede wszystkim jest odpowiedzią na potrzeby uczniów* – mówi Agnieszka Wierchowiska, dyrektor III LO z oddziałami dwujęzycznymi w Płocku. Dyrektor dodaje, że według prognoz Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, zawody przyszłości będą związane z medycyną, rynkiem energii odnawialnych i właśnie rozwojem technologii. Najbardziej poszukiwani będą pracownicy na rynku informatycznym i telekomunikacyjnym, a także osoby, których praca związana będzie z biotechnologią, energetyką oraz nanotechnologią. – *Opracowując ofertę edukacyjną zmierzaliśmy właśnie w tym kierunku. Chcemy dać solidne podstawy i wyposażać przyszłych specjalistów z branży IT, grafików komputerowych, logistyków, inżynierów i lekarzy w wiedzę i umiejętności, aby w przyszłości mogli być konkurencyjni na rynku pracy. Stąd w ofercie znalazły się klasy, w których przedmioty takie jak: matematyka, fizyka, biologia, chemia, informatyka i geografia realizowane są w zakresie rozszerzonym,*

w różnych konfiguracjach, a wśród przedmiotów uzupełniających kandydat znajdzie również grafikę 3D.

W ciągu ostatnich 6 lat w rankingu najlepszych liceów w Polsce opublikowanym przez PERSPEKTYWY III LO awansowało aż o 213 miejsc.



D. Osowski

Placówka po raz kolejny otrzymała Srebrną Odznakę Jakości. Dlatego, jak mówi dyrektor szkoły, wciąż udoskonalany jest własny przepis na „dobrą szkołę”.

Tegoroczna rekrutacja to jak przyznają dyrektorzy szkół, spore wyzwanie. Po pierwsze brak harmonogramów rekrutacji, po drugie brak możliwości bezpośredniego kontaktu z uczniem to spora trudność.

Logistyk, informatyk, lekarz, humanista?

Co proponują płockie szkoły? Wybór duży, oferta ciekawa. Pełną ofertę szkoły zamieściły na swoich stronach internetowych. Uczniowie znajdą ją także na stronie naboru: ponadpodstawowe-plock.nabory.pl.

A my zagłębiamy do ofert wybranych płockich szkół. Płocka Małachowianka planuje uruchomić siedem klas pierwszych, w tym jedną w ramach innowacji prowadzoną z Politechniką Warszawską. Dla

zainteresowanych jest klasa: matematyczno-biologiczno-chemiczna, matematyczno-geograficzna z językiem angielskim, biologiczno-chemiczna z innowacją przyroda eksperymentalnie, matematyczno-fizyczna (tzw. klasa

miku” (technikum Centrum Edukacji), wszystkie przygotowujące techników technologii chemicznej. Płocki „Elektryk” zaprasza do technikum kandydatów, którzy chcą zdobyć zawód technika elektryka, mechanika samochodowego, infor-

W Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości w tym roku będą mogli przygotowywać się technicy reklamy, usług fryzjerskich, spedycji czy żywienia usług gastronomicznych. Ale również technik przemysłu mody i organizacji turystyki. A „Budowlanka” gotowa jest do kształcenia na geodetów, techników urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, ochrony środowiska i oczywiście budownictwa. Dla chętnych w 6 klasach pierwszych. Do każdej planowane jest przyjęcie po 15 uczniów. W technikum Zespołu Szkół im. Leokadii Berberowej jest okazja do zdobycia wykształcenia w kierunku rolniczym, hotelarstwa. Szkoła w tym roku proponuje także naukę w klasie: technik rolnik, technik architektury krajobrazu, technik weterynarii. Ale także technik logistyk, spedytor, programista.

Jak informuje Agnieszka Harabasz, dyrektor wydziału oświaty w Urzędzie Miasta Płocka, oferta szkół ponadpodstawowych to wypadkowa wielu czynników, które musi brać pod uwagę każdy dyrektor, m.in. ramowych planów nauczania, bazy lokalowej, kadry pedagogicznej, a dla szkół kształcących zawodowo: dostępnych firmy i instytucji jako miejsc praktyk i nauki zawodu dla uczniów. A jak podkreśla dyrektor Harabasz w przygotowaniu ofert edukacyjnych duży wpływ mają także ministerialne prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego. – *W stosunku do ubiegłego roku oferta szkół kształcących zawodowo praktycznie się nie zmieniła, tylko w Technikum nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno-Kupieckich planowany jest nowy zawód: technik eksploatacji portów i terminali* – mówi Agnieszka Harabasz. I dodaje, że przyglądając się liczbie uczniów – absolwentów dotychczasowych gimnazjów oraz szkół podstawowych, rozpoczynających naukę na kolejnym etapie edukacyjnym, to od lat preferowane są licea ogólnokształcące.

Według wstępnych szacunków zakładano, że dla szkół prowadzonych przez Płock w liceach przygotowane będą 853 miejsca, w technikach - 512, w branżowych szkołach - 312.

Teresa Radwańska-Justyńska

W pierwszy weekend było ponad 3 tysiące wypożyczeń

Popularna stacja przy Tysiąclecia

Od 8 maja płocczanie mogą korzystać z rowerów miejskich. Tylko w ciągu pierwszych czterech dni obsługująca system firma Netxtbike odnotowała 3 180 wypożyczeń. Już w pierwszym dniu z jednośladów skorzystało 785 osób. W sobotę (9 maja) płocczanie wypożyczyli rowery 1 091 razy, a w niedzielę (10 maja) – 1 304 razy. Średni czas wypożyczenia to 35 minut i 40 sekund.

Nextbike nie ma informacji o tym jak długie dystanse pokonywali użytkownicy, ale wiadomo, że



J. Daniłuk

Korzystając z rowerów miejskich należy pamiętać o dezynfekcji i gumowych rękawiczkach

największą popularnością cieszyły się następujące stacje: Tysiąclecia – Nowaka – 191 wypożyczeń; Kobylińskiego – Bielska – 167 wypożyczeń; Jachowicza – Sportowa – 166 wypożyczeń; Łukasiewicza – Orlen Arena – 165 wypożyczeń; Kazimierza Wielkiego – Dobrzyńska – 156 wypożyczeń.

Rowery można oczywiście wypożyczyć przez całą dobę, ale największą popularnością od 8 do 10 maja cieszyły się pomiędzy godzinami 12.00 a 21.00. Najwięcej wypożyczeń odnotowano w niedzielę 10 maja pomiędzy godziną 14.00 a 14.59, kiedy na rowery miejskie wsiadło 159 osób.

Przypomnijmy, rowery miejskie miały ruszyć pierwotnie od 1 kwietnia, ale z powodu pandemii wirusa, zostało to opóźnione o ponad miesiąc. Zasady wypożyczenia oraz wysokość opłat nie uległy zmianie, pierwsze 20 minut jazdy jest wciąż darmowe. Do dyspozycji użytkowników

Płockiego Roweru Miejskiego są 32 stacje i 314 jednośladów. – *Zachęcamy do przemieszczania się rowerami miejskimi przy zachowaniu ostrożności i właściwej higieny. Aby zminimalizować ryzyko zakażenia operator systemu – Nextbike Polska – prowadzi dezynfekcję newralgicznych elementów rowerów takich jak kierownice, siodełka, linki, manetki oraz terminale. Jednoślady są dezynfekowane przynajmniej dwa razy dziennie w ramach codziennej pracy osób serwisujących oraz relokujących rowery miejskie we wszystkich działających systemach, których operatorem jest Nextbike Polska. Zachęcamy także użytkowników do stosowania zwiększonych środków bezpieczeństwa i samodzielnego dezynfekowania powierzchni narażonych na kontakt. Zalecamy noszenie rękawiczek* – informują przedstawiciele firmy Netxtbike. (jac)

Jak wyglądał pierwszy tydzień w płockich przedszkolach?

Dużo pytań od rodziców, mało dzieci

Kilkanaścioro, kilkoro, a w niektórych przedszkolach po jednym dziecku albo wcale. Tak wyglądały pierwsze dni zajęć w płockich przedszkolach. Jednym słowem mało dzieci i dużo telefonicznych pytań od rodziców.

Przypomnijmy, że większość spośród 25 miejskich przedszkoli i prowadzonych przez samorząd miasta 4 żłobków zaczęła funkcjonowanie od poniedziałku, 11 maja. Dwa przedszkola (MP nr 31 i MP nr 37) otworzyły się 13 maja. A w poniedziałek, 18 maja zostały uruchomione: MP nr 3, MP nr 9, MP nr 27 i MP nr 33.

Jak wyglądała w pierwszych dniach po wznowieniu zajęć sytuacja w płockich przedszkolach? W Miejskim Przedszkolu nr 1 przy ulicy Kościuszki, które rozpoczęło prowadzenie zajęć od 11 maja, udział w zajęciach zadeklarowali rodzice 19 dzieci, na 150 przedszkolaków zapisanych do przedszkola. – *Pierwszego dnia było czworo, kolejnego jedno dziecko, kolejnego żaden z rodziców nie przyprowadził dzieci* – mówi Alicja Dziewirz, dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 1 w Płocku. Rodzice co prawda dzwonią, pytają, jak są organizowane zajęcia, jak wygląda funkcjonowanie i prowadzenie zajęć w obecnej sytuacji, ale podchodzą dość ostrożnie. – *Może wpływ na ich decyzję ma fakt, że wielu rodziców do 24 maja może korzystać z zasiłku opiekuńczego. I po tym terminie sytuacja będzie wyglądała inaczej* – dodaje dyrektor przedszkola nr 1.

W Miejskim Przedszkolu nr 37 przy ulicy Hubalczyków w Płocku, które działa od 13 maja, także po-



www.pixabay.com

dobna sytuacja. Jak mówi dyrektor Beata Kocięda było dużo więcej złożonych deklaracji niż ostatecznie dzieci biorących udział w zajęciach. – *Wstępnie mieliśmy złożone od rodziców 24 deklaracje, a dziś (informacja z wtorku, 12 maja) 12 dzieci. Cały czas monitorujemy sytuację, jesteśmy w kontakcie z rodzicami, prosimy, aby uaktualniali deklaracje, składali je na dwa dni przed planowanym przyprowadzeniem dziecka do przedszkola. Informujemy o innej organizacji pracy przedszkola, które jest czynne w godzinach od 6.30 do 16.30* – mówi Beata Kocięda, dyrektor MP 37.

Chcemy śpiewać, tańczyć i podać sobie ręce

Placówka jest przygotowana do przyjęcia dzieci w 4 grupach wiekowych (3-latków, 4-latków, 5-latków, 6-latków). Jak informuje dyrektor Kocięda, dla każdej grupy dzieci zajęcia organizowane są w innej sali, bez możliwości przemieszczania się, aby była jak najmniejsza rotacja. A z każdą grupą w czasie obowiązującego obecnie reżimu sanitarnego pracują te same nauczycielki i panie z obsługi. – *Dla nas wszystkich jest to nowa*

sytuacja, uczymy się funkcjonowania w tej rzeczywistości. Podczas rozmów z rodzicami prosimy ich, aby uprzedzili dzieci, że zajęcia i sale wyglądają teraz inaczej. Nie ma kolorowych wykładzin, części zabawek. Każde z dzieci korzysta ze swoich kredek, zeszytu – opowiada o tym, jak wyglądają zajęcia dyrektor MP 37. I dodaje, że wszyscy dostosowali się do nowych realiów, ale jest ogromna tęsknota za tym, aby razem tańczyć, śpiewać trzymając się za ręce. – *Oczywiście bardzo często łapiemy się na takich myślach. I chęci powrotu do zabaw, kiedy w kółku trzymając*

się za ręce razem bawimy się. Ale wiemy, że na ten moment trzeba jeszcze poczekać – dodaje dyrektor Kocięda.

Płocka „piętnastka”, czyli Miejskie Przedszkole nr 15 przy ulicy Piasta Kołodzieja, także ma kilkanaścioro dzieci. W pierwszych dniach było 18 zgłoszeń, przychodziło 7 – 8 dzieci. Placówka jest przygotowana do uruchomienia, zgodnie z metrażem, 4 grup. Ale jak mówi dyrektor placówki Romana Załęska, rodzice codziennie dzwonią i pytają o zajęcia. – *Myszę, że trzeba poczekać, aby rodzice oswoili się z sytuacją. Jestem przekonana, że będzie więcej chętnych.*

Na pytanie, jak teraz wygląda przedszkolna rzeczywistość, dyrektor Załęska odpowiada, że inaczej, ale nie oznacza to, że nie można zorganizować ciekawych zajęć. – *Tak, nie ma wykładzin, ale w naszym przedszkolu mamy piękną, drewnianą, ciepłą podłogę. Dzieci dodatkowo siedzą na swoich, podpisanych karimatach, które po każdych zajęciach są dezynfekowane. Każde dziecko korzysta tylko ze swoich kredek, zeszytu. To, że są pochowane pluszowe zabawki, których nie można skutecznie dezynfekować, nie oznacza, że dzieci nie mają się czym bawić. Jest inaczej, ale radzimy sobie. Myszę, że nikt nie wpadł na pomysł oklejenia regałów taśmami i pozostawienia dzieci bez niczego* – mówi dyrektor Załęska.

Na pytanie, czy w grupie takich maluszków trudno jest zachować sanitarny rygor, dyrektor mówi, iż przy takiej ilości dzieci jest to sytuacja do opanowania. – *Wymaga to z pewnością więcej pracy, ale jest do zrealizowania* – dodaje dyrektor.

Teresa Radwańska-Justyńska

W płockiej Bazylice katedralnej

Czas na kolejne remonty

Widać ją już z daleka, kiedy jedziemy mostem. Pięknie i wzniosle prezentuje się na tuskim wzgórzu. Mowa oczywiście o naszej płockiej katedrze, która ma kilkaset lat i jest najcenniejszym zabytkiem w mieście. To tu spoczywają polscy władcy – Władysław Herman i Bolesław Krzywousty. Obecnie w bazylice sporo się dzieje – trwają prace konserwatorskie, inne niedługo się zaczną. Nad wszystkim czuwa proboszcz parafii św. Zygmunta ks. Stefan Ceglowski.

Prace remontowe w płockiej katedrze rozpoczęły się w 2015 roku i ze względu na ich zakres zostały zaplanowane na kilka kolejnych lat. Ostatnia taka renowacja miała bowiem miejsce prawie wiek temu. – *Remont katedry rozpoczął się w lipcu 2015 roku od generalnej renowacji wieży północnej. W roku 2016 r. w ramach prac remontowych zostały odrestaurowane wieża południowa, częściowo Kaplica Królewska oraz częściowo Kaplica św. Zygmunta. Rozpoczęto również prace przy wejściu na chór, odrestaurowano również ołtarz Serca*

Jezusowego. W 2017 roku został dokończony remont Kaplicy Królewskiej, a także przeprowadzono renowację frontonu katedry. Ponadto dokonano odwodnienia murów bazyliki. W roku 2018 renowacji zostały poddane Kaplica Świętej Rodziny oraz ołtarz św. Stanisława Kostki – czytamy na stronie internetowej katedry płockiej.

Z kolei w ostatnich dniach parafia uzyskała dotacje od mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, do którego składane były trzy wnioski. I tak 20 tysięcy zostanie przeznaczonych na restaurację

i konserwację posadzki kamiennej. Jak tłumaczy ksiądz Ceglowski, nie jest to wymiana płyt na nowe, ponieważ obecne, choć wymodlone i nadzarpane w różny sposób zębem czasu, mają swoją wartość, którą warto zachować.

Drugi wniosek dotyczył elewacji katedry (od północy i południa od wież po kopułę). – *Tutaj będziemy przeglądać jej stan i w razie potrzeby wzmocniać, konserwować ceglane plugi, oczyszczać piaskowiec, sprawdzać, które szyby są popękane* – wylicza ks. Ceglowski. Dofinansowanie tych prac wynosi 200 tys. zł.

Ostatnie dofinansowanie w kwocie 150 tys. zł zostanie przeznaczone na prace konserwatorskie drewnianego wyposażenia zakrystii, czyli mebli projektu Stefana Szyllera. Mają one ponad 100 lat, widać więc na nich między innymi ślady drewnojadów. Meble zostaną odrestaurowane w lokalnym warsztacie stolarskim. Jak mówi ksiądz proboszcz, być może wkrótce pojawią się kolejne dofinansowania, dzięki którym będą mogły się rozpocząć prace nad takimi elementami zakrystii jak polichromia, instalacje grzewcze, elektryczne czy przeciwpożarowe, ponieważ obecne są w złym stanie.

Do października mają też zakończyć się prace związane z remontem dachu pomiędzy wieżą a kopułą, a konkretnie konserwacja więźby. – *Czymś, co byłoby wartością dodaną, to na pewno cyfryzacja bazyliki.*

Dzięki niej można by było zwiedzić nasz zabytek online – wyjaśnia ks. Ceglowski. Tutaj jeszcze trwają rozmowy na temat zakresu prac.

Pod koniec maja mają się zakończyć prace przy renowacji ołtarzy św. Teresy oraz św. Stanisława biskupa męczennika. Tutaj w realizacji prac pomógł Urząd Miasta, którego wkład wynosi około 50% kosztów. Druga połowa to wkład własny katedry. I tutaj pojawiają się ogromne podziękowania księdza proboszcza Ceglowskiego dla wszystkich parafian oraz przyjaciół katedry. – *Dziękuję, że nie pozostawiacie tej świątyni i dzięki temu pojawiają się pieniądze na wkład własny, który można pomnożyć dzięki różnym dotacjom* – mówi.

Poza tym ks. Ceglowski podkreśla, że współpraca ze wszystkimi jednostkami, które pomagają w remoncie katedry, przebiega bardzo dobrze. Jest ciągły kontakt telefoniczny, wszystkie uzgodnienia przebiegają sprawnie.

Nasza piękna katedra z roku na rok nabiera coraz większego blasku. Ksiądz Ceglowski stara się pukać do wszystkich drzwi, aby móc rozpocząć kolejne prace. Również wierni z całego miasta czują się przywiązani do tego zabytku i patrzą z radością na postęp prac. Mijamy nadzieję, że obecna sytuacja ich nie zatrzyma ani nie spowolni, a już wkrótce będziemy cieszyć się z kolejnych remontów. Pamiętajmy, że w dzieło remontu można się włączyć nie tylko materialnie (comiesięczne zbiórki w kościele), ale też całym sercem i duchowo, czyli po prostu modlitwą.

Joanna Biała



D. Ossowski

Śladem naszych publikacji

Psy miały kagańce

Przed tygodniem na łamach Tygodnika Płockiego zamieściliśmy list od czytelnika, który protestował przeciwko wyprowadzaniu psów na spacer, zwłaszcza ras niebezpiecznych, bez kagańca i bez smyczy. Zdajemy sobie sprawę, że nie była to sytuacja odosobniona, ale zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Płocka, to nie było wykroczenie.

Nasz czytelnik tak opisał to zdarzenie. „Wczoraj około godziny 21.30, mieszkaniec ulicy Piasta Kołodzieja 2 spacerował z dwoma psami rasy pitbull bez kagańców, a ludzie wskakiwali na samochody. Zadzwońłem pod nr 112 i usłyszałem, że zgłoszenie nie wyczerpuje znamion interwencji alarmowej. Zadzwońłem więc na Straż Miejską i dowiedziałem się, że w związku z panującym koronawirusem, strażnicy nie jeżdżą na takie interwencje, powinienem zadzwonić pod nr 112. Ja sobie zadaję pytanie, kto ma „nierówno pod sufitem”, czy te osoby ze służb, czy ten co spaceruje z tymi psami. O co chodzi tym ludziom? Dwie osoby stały na cudzym samochodzie, bo facet nie może utrzymać psów. Musi dojść do pogryzienia?

Już nie wspomnę o tym, że nie sprząta po nich, ale tego nie robi prawie nikt. Także to mało istotne” - czytamy relację z zajścia.

W artykule opisaliśmy, że ani Straż Miejska, ani Policja nie musiała interweniować w tej sprawie, bo wiem według wspomnianego wcześniej regulaminu oraz kodeksu wykroczeń, pod pewnymi warunkami nie ma obowiązku wyprowadzania psów na smyczy i w kagańcu.

Warunek – zachowanie ostrożności

I kodeks, i regulamin nie nakazują wspólnych spacerów psa i właściciela połączonych smyczą, a jedynie zachowanie środków ostrożności, by czworonogi nie zagrażały innym osobom. Jednym słowem pan musi mieć władzę nad swoim ulubieńcem i mieć zwierzątko pod kontrolą.

Po opublikowaniu artykułu, do redakcji napisał właściciel psów. „Przeczytałem ostatnio artykuł o moich psach. Jestem właścicielem psów rasy amstaff, mieszkam na ul. Piasta Kołodzieja i oznajmiam, że pan który do was napisał i to, co napisał, jest nieprawdą. Zdarzenie miało miejsce w niedzielę 3 maja po godz. 22.30. Spacerowałem z psami przy ul. Piasta Kołodzieja od strony przedszkola. Psy miały kagańce.

Ponieważ była późna pora i z powodu koronawirusa o tej godzinie nie chodzą ludzie po ulicach, bo sklepy są już zamknięte. Psy chodziły bez smyczy i były za krzakami w kagańcach. Nie było ich widać” - opisuje zdarzenie.

Wtedy zza bloku wyszło dwóch mężczyzn. „Chcieli ode mnie papieroś. Powiedziałem im, że nie palę, spytałem, czy nie poratuję ich na piwo i wtedy z krzaków wyszły psy. Gdy ci panowie zobaczyli, że to moje psy, zaczęły uciekać i wskoczyły na samochód. Psy dobiegły do mnie i zaraz zapięły je na smycz. Ale wcale nie dlatego, żeby moje psy ich nie goniły” - wyjaśnia, co wydarzyło się w niedzielny, późny wieczór.

I wtedy pojawił się pan, którego relację wcześniej zamieściliśmy. „Ten pan mieszka przy ul. Bielskiej na czwartym piętrze i ma okna na parking przy ul. Piasta Kołodzieja od drugiej strony, więc nie mógł zobaczyć całego zdarzenia. Po drugie ten pan zgłaszał sprawę na policję i wtedy twierdził, że ci panowie wskoczyli na jego samochód. Potem jednak okazało się, że ten pan wcale nie jest właścicielem samochodu. Pan nie rozpoznał swojego pojazdu, więc jak widział z czwartego piętra, że psy są bez kagańca, jak ja stałem pod drzewem, a drzewa mają liście i była godzina 22.30, i ciemno. To jak ten pan widział, że psy nie mają kagańców”. Po tym

stwierdzeniu przeczytaliśmy kilka rad pod adresem niedokładnie widzącego zdarzenie świadka i propozycję picia czego powinien unikać wieczorami.

Ale to nie koniec listu. Okazuje się, że właściciel psów ma świadka całego zdarzenia i tego, że psy miały założone kagańce. „Gdy dochodzę do mojej klatki zapala się światło, a na balkonie stał sąsiad i palił papieroś. Widział i może zaświadczyć, że psy miały kagańce” - zapewnia.

Warto znać regulamin

Do czasu wejścia w życie ustawy o opiece nad zwierzętami, trzeba było wyprowadzać psy na smyczy, a dodatkowo jeszcze w kagańcach. Zmieniona ustawa nie nakładała takiego obowiązku na właścicieli psów, co oznacza, że prośby do służb mundurowych o interwencje w tej sprawie nie przynoszą spodziewanego przez zgłaszającego odzewu.

Przypominamy, Rozdział 6 regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Płocka zatytułowany jest - Obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe. W par. 21. tego dokumentu zapisano: „Osoby będące właścicielami lub opiekunami zwierząt domowych są zobowiązane do sprawowania właściwej opieki nad tymi zwierzętami. Jeżeli zwierzę nie jest należycie uwiązane lub nie znajduje się

w pomieszczeniu zamkniętym, bądź na terenie ogrodzonym w sposób uniemożliwiający samodzielne wydostanie się zwierzęcia z tego terenu, powinno ono pozostawać pod stałym dozorem opiekuna”.

Dalsze uszczegółowienie mówi, że zwierzęta domowe powinny być utrzymywane tak, aby: nie stwarzały i nie stanowiły zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi i zwierząt, nie stanowiły uciążliwości dla osób trzecich, nie zanieczyszczały terenów przeznaczonych do użytku publicznego, nie zakłócały ciszy domowej, szczególnie w porze nocnej przez wycie, szczekanie albo inne głośne zachowanie.

Zwolnienie psa ze smyczy dozwolone jest tylko wtedy, gdy pies jest w kagańcu oraz w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi oraz gdy opiekun psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem, co oznacza, iż pies reaguje w każdej sytuacji na komendę opiekuna.

I dodajmy, że jeśli właściciel spuści psa ze smyczy, powinien go obserwować, czy nie jest zagrożeniem dla ludzi. Jeśli nie atakuje innych ludzi, to nie ma podstaw do legitymowania takiej osoby. Same obawy, że pies wskoczy, że jest duży i groźny, że rozerwie torbę z zakupami, to zgodnie z przepisami są to subiektywne odczucia. No chyba, że właściciel szczuje psa, wtedy obawy nie są już subiektywne.

Warto także mieć na względzie, że wzywanie do takiej sytuacji strażników nie ma większego sensu. Zanim patrol dojedzie, już dawno psa i jego właściciela nie będzie. A na pokazanie palcem, o kogo chodzi, a potem o zeznawanie w tej sprawie w sądzie, mało kto się decyduje.

Jola Marciniak

Sprawdź wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590

Znoszenie ograniczeń

Odmrażanie gospodarki, ale w rygorze epidemicznym

W III etapie znoszenia ograniczeń w funkcjonowaniu gospodarki i placówek publicznych zostaje przywrócona działalność zakładów fryzjerskich i kosmetycznych. Wraca dostępność restauracji, barów i kawiarni. W klasach 1-3 zostaje rozszerzona rola opiekuńczo-wychowawcza, a w klasach 8 i maturalnych możliwe będą bezpośrednie konsultacje z nauczycielami. Zwiększy się dostępność boisk, orlików i hal sportowych. W nabożeństwach będzie mogło uczestniczyć więcej wiernych. Wszystko jednak w rygorze bezpieczeństwa epidemicznego.

KPRM

Usługi fryzjerskie i kosmetyczne

w sposób zapewniający bezpieczeństwo świadczącym usługi i klientom



18.05



18.05

Działalność restauracji, kawiarni i barów

limit 4m2 na 1 osobę, dezynfekcja stolików, odległość 2 metrów między stolikami



18.05

Zwiększenie limitu pasażerów

w środkach transportu publicznego przy zachowaniu środków ograniczających rozprzestrzenianie COVID-19



18.05

Sport na otwartej infrastrukturze sportowej

max. 14 osób (+2 trenerów) na otwartych obiektach, nowe zasady zajęć w halach sportowych
max. 22 osoby (+4 trenerów) na pełnowymiarowych boiskach piłkarskich,



25.05

Opieka i zajęcia opiekuńczo-wychowawcze

możliwe w klasach 1-3 szkół podstawowych

25.05

Konsultacje z nauczycielami w szkołach

obejmujące przedmioty zdawane na egzaminach i maturach



Więcej aktualnych informacji i zaleceń znajdziesz na: gov.pl/koronawirus



KPRM



#Dbajmy o siebie

Możemy wybrać internet lub zakupy w reżimie sanitarnym

Klienci wracają do galerii

Już jakiś czas temu nasi czytelnicy deklarowali, że chcieliby ponownie wybrać się na zakupy do płockich galerii handlowych. Teraz jest taka możliwość, tyle że obiekty zostały otwarte w wyniku planu odmrażania gospodarki, a nie końca epidemii, która nadal trwa. Czy więc klienci chętnie odwiedzają swoje ulubione sklepy?

Okres kwarantanny i izolacji społecznej sporo nas nauczył. Z pewnością każdy z nas zauważył, jak wiele rzeczy może dziać się online i ile spraw można załatwić przez internet, bez wychodzenia z domu. Taką rzeczą są także zakupy. – *Odkryłam, że oczekiwanie na kuriera lub paczkę w paczkomacie jest równie ekscytujące, co robienie zakupów w sklepie* – mówi Joanna, mieszkanka Płocka. – *Poza tym mniej męczące. Wszystko robi się siedząc przed komputerem lub telefonem* – dodaje.

Rzeczywiście, jest wiele plusów robienia zakupów online. Można przeglądać, wybierać i płać za produkty przez całą dobę. W jednym momencie można porównywać ceny i artykuły z różnych sklepów, szukać promocji, których ostatnio w internecie jest sporo. Potem pozostaje czekać na przesyłkę. Problem pojawia się, gdy potrzebujemy czegoś na już lub gdy np. nie znamy swojego rozmiaru.

Dlatego zdecydowana większość osób preferują kupowanie stacjonarnie. Nie są przekonani do m.in. płatności internetowych, podawania swoich danych. Ale nie tylko. – *Ja po prostu muszę wszystkiego dotknąć, zobaczyć na przykład z jakiego materiału jest dana koszulka. Dopiero, gdy widzę coś, to wiem, czy to jest to,*

czego potrzebuję – tłumaczy mieszkanka powiatu płockiego Magda. Takie osoby jak nasza czytelniczka oczekiwały właśnie otwarcia galerii.

Nowe zakupowe zasady

W pierwszym dniu, kiedy zostały otwarte galerie, przy niektórych

aby mieszkańcy Płocka przekonali się do ponownych odwiedzin galerii, tak jak cały czas odwiedzają sklepy spożywcze i drogerie. I rzeczywiście – obecnie, po pewnym czasie, można zauważyć, że klientów jest całkiem sporo.

Warto jednak wybierając się na zakupy pamiętać przede wszystkim

zakrywania ust i nosa oraz o tym, gdzie w centrum można nabyć maseczki ochronne – informuje dyrektorka Atrium Mosty. Dodaje także, że na terenie obiektu monitorowana jest liczba osób, które w nim przebywają (1 osoba na 15 m kw.).

W galeriach oprócz noszenia maseczek należy także zachować dwu-

być w środku. Dla własnego bezpieczeństwa nie należy też dotykać dużej ilości artykułów. Pracownicy są oczywiście zabezpieczeni w środku ochrony osobistej.

A co z przebiegami? – Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 maja 2020, przymierzalnie muszą być dezynfekowane po każdym kliencie, natomiast nie ma obowiązku ich zamknięcia – dowiadujemy się od pracowników Atrium Mosty. I tak część sklepów znajdujących się w galerii, które otworzyły się dla klientów po 4 maja, korzysta z opcji dezynfekowania przebiegami. Decyzję o ich udostępnieniu kupującym podejmują natomiast najemcy.

– *W trosce o bezpieczeństwo, higienę i komfort naszych klientów udostępniliśmy dodatkowe punkty do dezynfekcji rąk. Utrzymana została również dotychczasowa zwiększona częstotliwość czyszczenia i dezynfekcji toalet i powierzchni dotykowych infrastruktury wspólnej (uchwytów, poręczy, przycisków, etc.), o czym służby sprzątające raportują na bieżąco w specjalnym harmonogramie dezynfekcji* – dodaje dyrektorka Atrium Mosty oraz galerii Mazovia.

Jak do becnych wymogów stosują się klienci? – *Mazovia o wszystkich zaleceniach przypomina za pośrednictwem materiałów graficznych rozlokowanych na terenie całego obiektu. Zauważyliśmy, że klienci galerii zachowują się bardzo odpowiedzialnie, nie odnotowaliśmy żadnych incydentów* – mówi Izabela Tucholska-Oleszczuk, Dyrektorka Galerii Mazovia.

Ze względów bezpieczeństwa w galeriach wyłączone z użytkowania są też strefy relaksu, odpoczynku oraz place zabaw. – *Z kolei w lokalach gastronomicznych zlokalizowanych w centrum handlowym będzie można realizować tylko zamówienia na wynos lub z dostawą do domu* – dowiadujemy się od pracowników galerii Mazovia.

Jak widać, nie są to takie galerie, jakie znamy. Czas jednak pokazał, że przekonujemy się do robienia zakupów na nowych zasadach – dla naszego wspólnego dobra.

Joanna Biała



Joanna Biała

sklepach powstały naprawdę spore kolejki. Były to głównie marki, które po prostu nie prowadzą sprzedaży internetowej. – *Cieszymy się z powrotu do pracy, widać, że klienci też czekali na otwarcie. Zastanawiamy się tylko, kiedy wszystko wróci do tej dawnej rutyny...* – wyjaśniała po pierwszym dniu pracy pani Katarzyna, która pracuje w jednej z sieciówek. Potrzeba było niewiele czasu,

o zasadach, które obecnie panują w centrach handlowych. Wszystkie funkcjonują zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Rozwoju i Zdrowia. – *Drzwi do centrów handlowych Atrium są otwarte, co zapewnia odwiedzającym możliwość bezkontaktowego wejścia i wyjścia. Każdy z klientów, wchodząc do centrum Atrium, ma możliwość zapoznania się z informacjami o konieczności*

metrowy odstęp pomiędzy osobami. Odnosi się to także do momentu wysiadania i wsiadania do aut na parkingu, dlatego rekomendowane jest parkowanie co drugie miejsce postojowe. Przy wejściu do galerii znajduje się płyn dezynfekujący. Przy wejściach do poszczególnych sklepów można też znaleźć informacje dotyczące tego, że obowiązkowe są rękawiczki oraz ile osób może

Orlen analizuje możliwość budowy instalacji izopropanolu

W zakładzie w Płocku

W ramach rozbudowy zdolności produkcyjnych fenolu w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku PKN ORLEN prowadzi analizy w kontekście budowy instalacji do produkcji izopropanolu.

Alkohol izopropylowy jest tańszym zamiennikiem etanolu lub metanolu. Stosuje się go m.in. do wytwarzania płynów antyseptycznych, w poligrafii czy jako dodatek do paliw. Koncern zakupił licencję i projekt bazowy od firmy Badger Licensing LLC, spółki w całości zależnej od TechnipFMC plc. W przypadku podjęcia decyzji realizacyjnej, PKN ORLEN jako piąta firma na świecie wdroży zaproponowaną technologię.

– *Petrochemia ma duży potencjał, który zamierzamy optymalnie wykorzystać. Rozwój tego segmentu ma strategiczne znaczenie dla PKN ORLEN, ale także dla polskiej gospodarki, która w wyniku realizacji naszego Programu Rozwoju Petrochemii z importera stanie się eksporterem produktów petrochemicznych. Nasze inwestycje w długiej perspektywie przyniosą korzyści także Akcjonariuszom. Szacowany zysk operacyjny po finalizacji Programu zwiększy się aż o 1,5 mld zł rocznie. Rozważana budowa instalacji*

izopropanolu ma też dodatkową korzyść. Alkohol izopropylowy, posiadający właściwości wirusobójcze, pozwoli w przyszłości zabezpieczyć Polskę w sytuacji zagrożenia epidemią – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Do produkcji izopropanolu jako podstawowy surowiec byłby wykorzystywany aceton, który jest produktem ubocznym wytwarzania fe-

nolu. Izopropanol powstaje w wyniku reakcji acetonu z wodorem w tzw. procesie uwodornienia acetonu. Powstały produkt poddaje się następnie wielokrotnej destylacji, aby uzyskać wysoką czystość produktu końcowego. Planowana inwestycja miałaby składać się z instalacji do produkcji izopropanolu oraz systemów pomocniczych wraz z infrastrukturą towarzyszą-

cą. Nowe obiekty powstałyby na terenie Zakładu Produkcyjnego w Płocku. W najbliższych miesiącach planowane jest wykonanie projektu bazowego oraz uruchomienie procesu wyboru generalnego wykonawcy.

Izopropanol ma szerokie zastosowanie. W medycynie jego 70-procentowy roztwór wodny wykorzystywany jest jako płyn antyseptyczny. Stanowi on też łagodny rozpuszczalnik organiczny, a także odczynnik w syntezach chemicznych. Ponadto wykorzystuje się go w poligrafii w druku offsetowym jako roztwór nawilżający w stężeniu do 12%. Ze względu na swoją neu-

tralność dla większości powszechnie używanych tworzyw sztucznych, izopropanol jest składnikiem różnych preparatów technicznych, np. do czyszczenia urządzeń optycznych czy głowic magnetycznych.

Technologia wytwarzania izopropanolu z acetonu należąca do firmy Badger Licensing LLC jest nowym i innowacyjnym procesem, opracowanym na podstawie badań przeprowadzonych w ciągu ostatnich kilku lat. Licencjodawca deklaruje, że stworzona technologia zapewnia optymalne koszty operacyjne i inwestycyjne oraz oczekiwaną niezawodność.

– *Realizując strategiczne założenie wydłużania łańcucha wartości, a tym samym maksymalizując stopę zwrotu z inwestycji związanej z rozbudową zdolności produkcyjnych fenolu, PKN ORLEN rozważa także budowę instalacji izopropanolu. Pozwoli to zagospodarować część wolumenu produktu ubocznego, czyli acetonu w wysokomarżowy rozpuszczalnik, jakim jest właśnie izopropanol. To przykład naszej przemyślanej strategii, w której przesuwamy portfel produktów o profilu wielkotonażowym do produktów specjalistycznych, odpowiadając na coraz większe wymagania klientów* – mówi Zbigniew Leszczyński, członek zarządu PKN ORLEN ds. Rozwoju.

Program rozbudowy łańcucha wartości fenolu i acetonu jest jednym z czterech projektów wchodzących w skład strategicznego dla PKN ORLEN Programu Rozwoju Petrochemii.

opr. (t)



PKN ORLEN

Czekam z utęsknieniem na spotkanie z widzami

Z aktorką Sylwią Krawiec rozmawia Lena Szatkowska

Wyobrażam sobie taką scenę: świeżo upieczona dyplomantka Studium Aktorskiego przy Teatrze Jaracza w Olsztynie jeszcze nie zdążyła powysłać cv do teatrów, gdy zjawia się dyrektor – reżyser z Płocka i proponuje główną rolę w sztuce Szekspira.

Miałam niesamowite szczęście, że na moje spektakle dyplomowe do Olsztyna przyjechał pan Marek Mokrowiecki. Niedługo po pokazach otrzymałam telefon z zaproszeniem na próby. Okazało się, że dyrektor widział mnie w roli Matki w „Pelikanie” Strindberga w reżyserii Andrzeja Majczaka i dostrzegł we mnie złošnicę. Przyjechałam na rozmowę nie wiedząc nawet o jakim spektaklu jestem zaangażowana. Szybko się nauczyłam, że dyrektor płockiego teatru kocha utrzymywać takie informacje w tajemnicy. Dosłownie cztery dni przed próbami dowiedziałam się, że chodzi o rolę Katarzyny w „Poskromieniu złošnicy”. Nawet przez chwilę się nie wahałam. W tę gošcinną rolę włożyłam ogrom serca i pokory, a za to czekała mnie najpiękniejsza nagroda – wymarzony etat w teatrze. Marek Mokrowiecki dał mi również niezwykłą możliwość rozwoju w różnych kierunkach dramatycznych. Za to będę mu już zawsze niezwykle wdzięczna.

Rzadko się zdarza tak udany, zagrany i wytańczony debiut. Nie dała się pani poskromić?

Dziękuję bardzo za miłe słowa. Katarzyna była niewątpliwie wyróżnieniem, ale także ogromnym wyzwaniem. Cieszę się, że nie tylko moja rola została doceniona przez widzów i jury na festiwalach, ale także cały spektakl oraz reżyseria. Owszem było to zadanie wbrew moim warunkom, ale takie role są właśnie najciekawsze. Jestem delikatniejsza od Katarzyny, mniej konfliktowa i agresywna, więc musiałam się od niej tego nauczyć. Ja za to dałam jej sporo mojej dojrzałości, uporu oraz siły. Ta wybuchowa mieszkanka spowodowała, że Katarzyna ostatecznie nie dała się poskromić, pokazując tym samym, że kobiety mają prawo do własnego głosu.

Lejtmotiwem spektaklu jest tango. Jego pulsujący rytm dynamizuje akcję przedstawienia, a główna bohaterka świetnie się w tym czuje.

Dzięki choreografce Katarzynie Małachowskiej i scenografowi Krzysztofowi Małachowskiemu powstał pomysł, aby Złošnica poruszała się w rytmie tanga, aby swój bunt i niezgodę na przedmiotowe traktowanie wyrażała tańcem. Zakochałam się w tym pomysłem podobnie jak większość zespołu i wkrótce taniec wypełnił prawie cały spektakl. Nawet słubny Mendelssohn był poprowadzony w rytmie tanga. Nie miałam tak nie uspokaja i nie daje tyle radości co taniec. Praktykowałam taniec współczesny, tańce latynoamerykańskie, które skradły w pełni moje serce, zasmakowałam tańca brzucha i stepowania. Intuicyjnie najpierw szukam roli w ciele i emocjach, potem dopiero w głowie i słowach.

Podbiła pani płocką publiczność nie tylko rolą Katarzyny – również już jako aktorka etatowa – fryzjerki Barbary w „Szalonych nożyczkach”. W 2018 przyszło wyróżnienie w postaci przyznawanej przez Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru Srebrnej Maski.

Co jest pani bliższe? Komedia czy dramat?

Jestem bardzo otwarta na różnorodne formy i każdą traktuję jak nową przygodę. Uwielbiam grać w mądrych komediach ze zwartymi błyskotliwymi dialogami takimi jak „Prawda” F. Zellera czy „Berek, czyli upiór w moherze” M. Szczygielskiego. Postacie dramatyczne niosą odmienny ładunek emocjonalny bez względu na to czy jest to szekspirowska Katarzyna, czy Daisy z „Nosorożca”. Darzę sympatią również farsy, które wymagają jeszcze innych środków wyrazu. Do dzisiaj z sentymentem wspominam na przykład spektakl „Nic nie gra” wyreżyserowany przez Stefana Friedmana. Czekam aż wrócimy do „Hotelu Westminster” w reżyserii Jerzego Bończaka. Każda forma uczy aktora czegoś nowego i jest wyzwaniem.

... dodajmy jeszcze „Pchłą Szachrajkę”, „Kopciuszka”, „Królewne Śnieżkę”, Mary z „Tajemniczego ogrodu” – spektakle dla młodszej widowni. Teraz online doszły bajki.

Uwielbiam grać dla dzieci! I wszystkie swoje bajkowe bohaterki niezwykle lubię – od Colombiny w „Pinokiu” po Mary z „Tajemniczego ogrodu”, ale przyznam szczerze, że „Pchła Szachrajka” w reżyserii Cezarego Żołyńskiego skradła moje serce w pełni. Podczas grania tej niezwykle wdzięcznej postaci literackiej sama czuję się jak dziecko. Najmłodsza widownia jest bardzo wymagająca i niezwykle ujmująca w reakcjach. Gdy jestem Śnieżką, prawie zawsze podczas próbowania jabłka dzieci krzyczą, że nie powinniśmy go jeść. Jak więc nie kochać takiej widowni? Dlatego w trakcie pandemii z przyjemnością czytamy na youtube nowatorskie bajki Weroniki Józwiak. Zachęcam szczególnie do wysłuchania „Bajki o dzielnej krawcowej”, opowieści dedykowanej Walecznej Zosi.

W pani biografii teatralnej znalazłam informację o gošcinym występie na rosyjskiej scenie w spektaklu „Wiara” w reżyserii Andrieja Szymko w Szkole Rosyjskiej Dramy w Sankt Petersburgu.

Uwielbiam to wspomnienie! W Sankt Petersburgu znalazłam się wraz z całym moim rakiem na Festiwalu Piosenki Aktorskiej dzięki pedagog tańca Tatianie Asmołkowej. Zabrała nas nie tylko na festiwal, ale również na warsztaty aktorskie do Szkoły Rosyjskiej Dramy, gdzie tworzyliśmy etiudy na podstawie dzieł Dostojewskiego. W jednej z nich, opartej jedynie na ruchu, zagrałam Nastazję Filipowną. Ku naszemu zaskoczeniu okazało się, że ta scena idealnie pasowała do nadchodzącej premiery studentów z Rosji, więc rozbudowano naszą etiudę i wpleciono w fabułę całego spektaklu. Bariera językowa natychmiast znikła i mieliśmy wrażenie, że wszyscy mówimy jednym uniwersalnym, zrozumiałym dla wszystkich językiem teatru.

Wasze dyplomowe przedstawienie „Nie dorosłem czyli Piosenki Taty Kazika” również zwróciło uwagę. Ciekawy był sposób jego finansowania (crowdfunding). Czy można go rekomendować młodym artystom, którzy nie mają szansy na debiut?

Zdecydowanie! Nasz spektakl muzyczny wyreżyserowany przez Jacka Bończyka cieszył się bardzo

dużą popularnością. Chcieliśmy, aby ta podróż sentymentalna trwała dłużej. Stąd pomysł na crowdfunding, czyli internetową prośbę o wsparcie finansowe na możliwość dalszej eksploatacji spektaklu. Polecam ten sposób początkującym artystom, ponieważ uczy marketingu, odpowiedzialności zbiorowej, samodzielnego dbania o spektakl, o promocję i zaplecze techniczne. Jest to bardzo istotne, bo nigdy nie wiadomo, jaka umiejętność w tym zawodzie się przyda.

...może w Płocku, w którym inżynier Staszewski spędził tyle lat też kiedyś usłyszymy jego teksty?

Teksty Staszewskiego są bardzo uniwersalne, ponadczasowe, jest w nich pewien rodzaj melancholii i sentymentu, który mam wrażenie, że byłby bardzo dobrze przyjęty w Płocku. Myślę, że cały zespół chętnie by zaśpiewał i odtąńczył takie utwory jak „Nie dorosłem do swych lat”, „Baranek”, czy tak popularna „Celina”. Apeluję do Pana Dyrektora, zróbmy to!

Przed pandemią pani życie było uporządkowane: poranne próby, wieczorne spektakle, przedstawienia dla dzieci, a w wolnym czasie – dobra książka. Jak wygląda teraz?

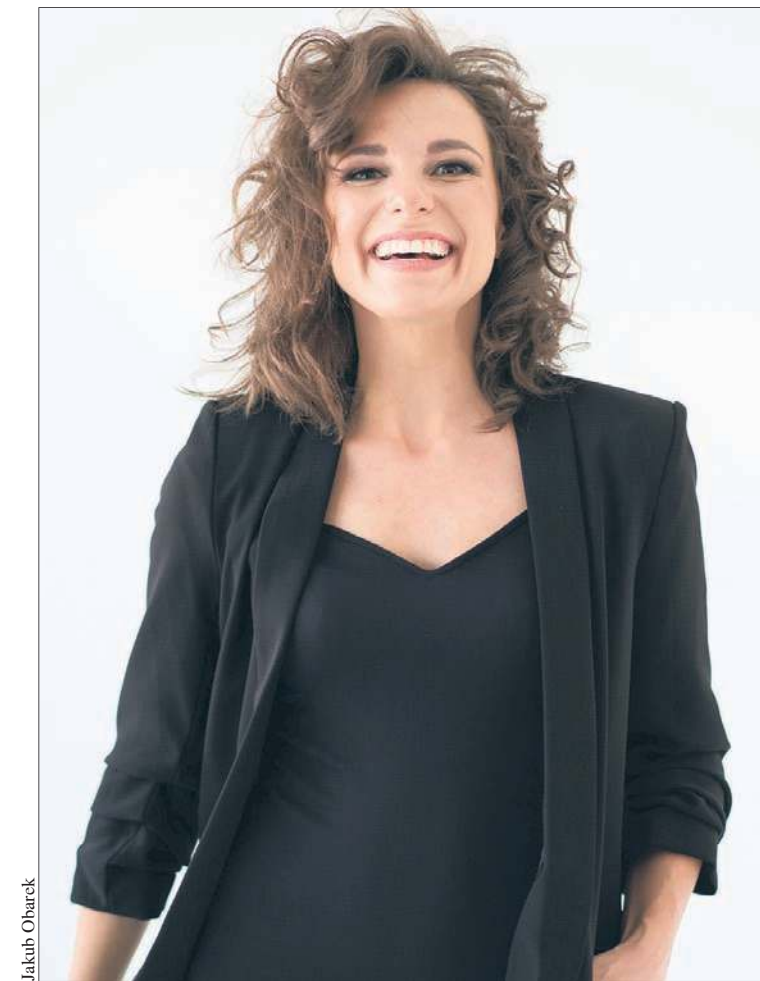
Podczas pracy w teatrze czasu wolnego jest niezwykle mało i to uporządkowanie jest w rzeczywistości bardzo złudne, więc starałam się dbać o te nieliczne chwile wolności. Wtedy wręcz celebrowałam dobrą książkę, muzykę, jogę i wspomniany już taniec. Uwielbiam również tworzyć audiodeskrypcje do filmów dla osób niewidomych. Odpoczynek od teatru jest jednak niezwykle trudny. Należę do osób, które wszędzie doszukują się inspiracji scenicznych. Potrafię spacerować po lesie albo pływać, powtarzając sobie fragmenty roli. Marek Mokrowiecki powiedział kiedyś: „Teatr to jest nasz drugi dom, czy pierwszy dom. Nieważne! To nasz dom, po prostu”. Więc jesteśmy tym tematem mniej lub bardziej, ale zawsze, wypełnieni. Scena śni się nam aktorom po nocach. Regularnie opowiadamy sobie o tym, kogo we śnie gonił Dyrektor albo kto w jakimś absurdalnym momencie zapomniał tekstu.

Na moim biurku wciąż leży zaproszenie na marcową premierę „Widoku z mostu” z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Gra tam pani jedną z głównych ról. Jaka będzie Catherine?

„Widok z mostu” jest dla mnie spełnieniem kolejnego zawodowego marzenia. Bardzo chciałam pracować z Januszem Kijowskim odkąd dostałam się do olsztyńskiej szkoły. Cieszę się, że doświadczam tego właśnie teraz i to w dodatku na tak dobrym materiale literackim.

Catherine jest wplątana w trudną, zależną emocjonalnie relację z „ojczymem” (Mariusz Pogonowski). Dla dobrej rodziny, kosztem swoich uczuć, jest zmuszona pożegnać beztrojskie dzieciństwo i szybko dorosnąć. Bardzo mi zależy, aby Catherine była postacią niejednoznaczną, aby nie dało jej się tak łatwo ocenić. Zdradzę, że stylowe kostiumy pani Beaty Ochmańskiej przeniosą nas w klimat Ameryki lat 50., a choreografia Tatiany Asmołkowej dopełni przekaz całego spektaklu. Z niecierpliwością czekamy na nową datę premiery!

Z powodu pandemii nie odbyła się także premiera opowie-



Jakub Obarek

ści o Helenie Bodek, przygotowywana wspólnie z Szymonem Cempurą na Scenę „Piekielko”. Pandemia zatrzymała nas w momencie bardzo intensywnej pracy. Kolejną premierą po „Widoku z mostu” miał być spektakl „Gdyby można było...”. Jest to historia młodej Żydówki z Żychlina, która w nieprawdopodobny sposób umykała śmierci w czasie II wojny światowej. Postać Helenki Bodek jest niebywale inspirująca – jej hart ducha, optymizm, bezgraniczna nadzieja i siła walki są czymś, co moglibyśmy wszyscy od niej przejąć. Bardzo zależy nam na opowiedzeniu tej historii jak najszybciej, bo właśnie teraz ta młoda dziewczyna mogła by nas nauczyć, czym jest nie tylko nadzieja na lepsze jutro ale również walka o nie.

Czego spodziewała się pani wybierając zawód aktora?

Ja właściwie zawodu aktora nie wybrałam. Raczej pasowałoby stwierdzenie, że ja sobie teatr wymarzyłam i wywalczyłam. Należałam do osób bardzo nieśmiały. Teatr dał mi możliwość wypowiedzi. Dosłownie nauczył mnie mówić. Do tego ta bajeczna możliwość doświadczania tak wielu żyć i emocji, do których mogłabym nigdy nie mieć dostępu. Bezcenne! Kocham aktorstwo za te przestrzenie niekończących się możliwości oraz ciągle przekraczanie własnych granic, za nienormowane godziny pracy i nieustanne bycie w ruchu oraz zaangażowanie. Tego dokładnie się spodziewałam i paradoksalnie cały czas daję się zaskakiwać.

Kocham grać niejednoznaczne postaci takie jak Marysia z „Rodziny” czy Catherine z „Widoku z mostu”. Uważam jednak, że jako aktorzy nie powinniśmy się modlić o rolę, ale o partnerów scenicznych. Nauczyłam się w płockim teatrze tego, jak ważny jest rozumny, świadomy partner, że ten zawód wymaga dużej odpowiedzialności i zaangażowania całego zespołu. Bez wsparcia czujnego partnera najwspanialsza nawet rola nigdy nie wybrzmi tak głośno. Czym byłaby Lizelotta bez zafascynowanego nią Dyrektora Teatru Małego Zwierciadła?

Z okazji Dnia Teatru Publicznego, płocki teatr przypomniał online właśnie „Dwa teatry” Jerzego Szaniawskiego, które w 2019 roku wyreżyserował Marek Mokrowiecki.

Bardzo się cieszę, że ten ważny spektakl widzowie mają szansę zobaczyć w sieci. Pierwotnie grałam w nim rolę Córkę w jednoaktówce „Matka”, potem zostałam poproszona o zrobienie zastępstwa za koleżankę. Lizelotta, w którą się wcieliłam, jest pewnego rodzaju symbolem, synonimem diwy aktorskiej i niedoścignionym ideałem. Przyznaję, że obawiałam się tego wyzwania, którego musiałam się podjąć w wyjątkowo krótkim czasie. Dlatego tak zaskakuje mnie i jednocześnie niezwykle cieszy tegoroczna nominacja do Srebrnej Maski za tę właśnie rolę.

Ma pani za sobą debiut filmowy. Jak wyglądała praca na planie „Kamerdynera” Filipa Bajona?

To był niezwykle inspirujący czas. Moje zadanie nie było duże, ale wiązało się z udziałem w wielu scenach i przyglądaniu się mistrzom – Adamowi Woronowiczowi czy Januszowi Gajosowi. Zachwyciła mnie ich dokładność w budowaniu postaci, spokój na planie i niezwykle dbałość o szczegóły historyczne. Mam nadzieję, że większe zadania są przede mną, a świat filmu znajdzie dla mnie przestrzeń.

Teatry nie grają. Pusta widownia, kontakt mamy tylko za pośrednictwem mediów społecznościowych, ale to nie wystarcza nikomu: ani aktorom ani widowni. Jak sobie pani daje radę w czasie pandemii?

Przed wszystkim nie wpadam w panikę. Nie słucham zbyt wielu informacji, nie czytam domysłów, podejrzem i teorii spiskowych. Czas jest specyficzny, ale jeżeli tylko chcemy to możemy z niego wynieść bardzo dużo dobrego. Świat się zatrzymał i mam wrażenie, że nie powinniśmy się szarpać i na siłę buntować, tylko spróbować zwolnić razem z nim.

Widzę, że w tym chaosie dzieje się bardzo dużo dobra, ludzie się jednoczą, pomagają sobie. Na tym powinniśmy się skupiać. Wierzę, że tęsknota, którą teraz odczuwamy za teatrem pozwoli nam bardziej docenić to miejsce. Nie mogę się doczekać chwili, gdy spotkam się nareszcie z widzami w teatrze, bo mimo dużego zaangażowania w działalność w mediach społecznościowych, wiem, że nic nie zastąpi żywego spotkania aktorów z widzami. Czekam na ten moment z utęsknieniem.

Werwa i Rafik doczekali się potomstwa

Trzy pisklęta na Clausie

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy na łamach Tygodnika Płockiego, PKN ORLEN bierze czynny udział w restytucji sokoła wędrownego, który upodobał sobie wysokie kominy na terenie zakładu. W Polsce sokół wędrowny jest prawnie chroniony – gatunek ten jest wpisany do Czerwonej Księgi Zwierząt. Tym bardziej cieszy fakt, że... są młode! Pisklęta zostaną zaobrączkowane w dniu wydania tego numeru, czyli 19 kwietnia.

W marcu informowaliśmy o tym, że w gnieździe, które wtedy zamieszkiwały sokoły, pojawiło się pierwsze



Dariusz Strugała

jajo. Niestety, drapieżnikom nie udało się utrzymać gniazda – do walki wkroczyła Raszka, samica raroga i przejęła to miejsce. Sokoły opuściły złożone jajo i przeniosły się do budki lęgowej na instalacji Claus. Tam

złożyły trzy jaja, z których to właśnie wykluły się trzy pisklaki.

– Bardzo się cieszymy, bo sezon lęgowy od początku był bardzo trudny dla naszej pary i nie zapowiadał się tak dobrze – przyznaje Renata

Karaszevska z Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN. Zdjęcia na Clausie robi fotopułapka, ponieważ nie ma tam monitoringu.

Pisklęta po zaobrączkowaniu i podrośnięciu po pewnym czasie opuszczają gniazdo, szukając dla siebie innego miejsca. Założone im obrączki pozwalają śledzić, gdzie bywają. – I na przykład wiemy, że nasz pisklak, który wykluł się w 2012 roku, stworzył parę i w tej chwili zajmują gniazdo w Warszawie – Żerań/Bielany. W konkursie dostał imię Gajowy, a jego partnerka Lesna. Z kolei sokół o imieniu Łupek, który wykluł się na Clausie w 2013 roku, połączył się z samicą z Anwilu – Wrotką i jest obecnie rezydentem w Lublinie. Ta para złożyła w tym roku, tak jak w ubiegłym, aż 5 jaj, co jest niestandardowym lęgiem – opowiada Renata Karaszevska.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że we współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt SOKÓŁ, na terenie Koncernu wykluło się już łącznie 47 piskląt, w tym 4 z adopcji. Współpraca trwa od ponad 20 lat. Pierwszy raz sokół wędrowny został zauważony w okolicach kompleksu rafinerij-

no-przemysłowego w 1986 roku. Potem ponownie pojawił się w tym miejscu 10 lat później. Gdy zaczął odwiedzać zakład częściej, w 1999 r. podjęto rozmowy o budowie budki lęgowej. W tym samym roku powstały budki na instalacji Calusa i Zakładowej Elektrociepłowni, a w 2016 – budka lęgowa na kominie Instalacji Odsiaraczania Spalin (z monitoringiem).

I to tam obecnie przebywa drugi orlenowski gość – raróg Raszka. W 2018 złożył jaja na terenie zakładu, niestety niezależne. Samica opuściła gniazdo, a wydmuszki jaj powędrowały do Muzeum Przyrodniczego we Wrocławiu. W 2019 roku walkę o gniazdo wygrały sokoły. Wtedy też doszło do ich wymiany pokoleniowej – starą parę ptaków zastąpiła nowa. W tym roku to Raszka wygrała walkę, ale nadal brak jest samca.

– Bardzo byśmy chcieli, żeby pojawił się samiec raroga, tym bardziej, że jak widać, miejsce spodobało się zarówno Raszce, jak i naszym sokołom. Byłoby cudownie, gdyby na terenie ORLENU była nie tylko para sokołów, ale i rarogów – podsumowuje Renata Karaszevska. (jb)

Nowe boisko w Borowiczkach

Od ubiegłego tygodnia można znów korzystać z niektórych obiektów sportowych. W Płocku otwarte są: boisko wielofunkcyjne, bieżnia i korty tenisowe na stadionie miejskim, orlik przy ul. Zamenhofa oraz nowe trawiaste,

pełnowymiarowe boisko na Borowiczkach.

Jeszcze niedawno przy ul. Borowieckiej 23 był wysłużony stadion, który wymagał gruntownego remontu. Dzięki inwestycji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji powstał komforto-

wy obiekt z pełnowymiarowym boiskiem piłkarskim. Zbudowany został również parking, ogrodzenie panelowe oraz ułożony chodnik. Pojawiły się wiaty zawodnicze, bramki i piłkochwyty. Wszystkie prace kosztowały ponad 1,2 mln złotych.

Trawiaste boisko uzupełniło istniejący tam od 2014 r. obiekt wie-

lofunkcyjny do gry w koszykówkę i siatkówkę. Użytkownicy mają też do dyspozycji szatnie i sanitariaty.

Zgodnie z decyzją rządu od 4 maja ponownie mogą działać obiekty sportowe. Mieszkańcy Płocka mogą korzystać z bieżni, boiska wielofunkcyjnego i krytych kortów tenisowych na stadionie miejskim, orlika przy ul. Zamenhofa na Winiarach i boisk na Borowiczkach.

Liczba osób na każdym obiekcie jest ograniczona. Na bieżni i boisku może przebywać max. 6 osób, a na każdym

korcie do 4. MOSiR opracował dodatkowe procedury: trenujący obowiązkowo muszą zdezynfekować ręce, przyjąć w stroju sportowym, bo szatnie są nieczynne, a po zakończeniu korzystania z bieżni, boiska lub kortu niezwłocznie opuścić obiekt. Na boiskach i bieżni MOSiR rekomenduje zasłanianie twarzy i ust oraz zachowanie dwumetrowych odstępów. Na korcie nie wypożyczymy sprzętu, a za korzystanie zapłacimy tylko kartą płatniczą lub kartą abonamentową MOSiR. (jac)

Ośrodek Wypoczynkowy ZACISZE BIS

Gwarancja romantycznych zachodów słońca



Koszelówka
09-520 Łąck
tel. 24 277 10 81
fax. 24 277 25 28
e-mail: owzaciszebis@wp.pl,
www.zaciszebis.pl



Muzeum Mazowieckie wznawia badania na cmentarzysku

Archeolodzy już pracują

Jak wyglądali dawni mieszkańcy Płocka? Na to pytanie odpowiadzą muzealni archeolodzy. Od poniedziałku rozpoczęły się badania archeologiczne na odkrytym w zeszłym roku wczesnośrednio-wiecznym cmentarzysku przy ulicy 1 Maja.

Ekipa badawcza pod kierownictwem archeologów z Muzeum Mazowieckiego – zastępcy dyrektora Tomasza Kordali i kierownika muzealnego działu archeologii Zbigniewa Miecznikowskiego kontynuuje badania wykopaliskowe w centrum Płocka. Zespół ponownie pracuje przy ul. 1 Maja, koło dawnej siedziby UB i Milicji Obywatelskiej, gdzie w zeszłym roku odkryto pozostałości cmentarzyska. – W 2019 zbadano dwa wykopy archeologiczne – łącznie teren o powierzchni 133 mkw. Celem naszych badań jest spenetrowanie jak największej powierzchni cmentarzyska, tak jak na to pozwala rozmieszczenie okolicznej zabudowy, uchwycenie jego granic, określenie chronologii cmentarza oraz weryfikacja hipotezy o istnieniu w jego sąsiedztwie kościoła – mówił Tomasz Kordala.

Odnalezione szkielety 78 osób i kilka oddzielnych czaszek męż-



B. Wasiał

czyn, kobiet i dzieci obecnie badają specjaliści z Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego pod nadzorem specjalizującego się w dziedzinie antropologii prof. Wiesława Lorkiewicza. Po ukończeniu badań dowiemy się, ile lat mieli dawni mieszkańcy Płocka i jakie choroby przeżyli. Badania DNA odpowiedzą z kolei, czy pochowani na cmentarzysku byli ze sobą spokrewnieni i skąd pochodzili. Już dzisiaj wiadomo, że „dawni płocczanie” mimo rozwoju chrześcijaństwa, zachowali część pogańskich zwyczajów. W dłoni jednej z osób archeolodzy

znaleźli monetę okręconą pierwotnie w skrawki materiału. Ponadto: żelazne nożyki, kabłączki skroniowe, pierścionki.

W badaniach pomoże 10-osobowa grupa studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Będą pracować z zachowaniem reżimu sanitarnego aż do września.

Gdy wykopaliska dobiegną końca, Muzeum Mazowieckie wyda monografię średniowiecznego cmentarza, z częścią archeologiczną autorstwa muzealnych specjalistów i częścią antropologiczną, której autorem będzie prof. Wiesław Lorkiewicz. (I.)

Aplikacja Charge ułatwieniem na stacjach ORLEN

Dla elektromobilnych

PKN ORLEN rozwija swoją sieć stacji pod kątem dostępności paliw alternatywnych. Do sieci zostały właśnie włączone 4 nowe, szybkie stacje ładowania, a uruchomienie kolejnych planowane jest w najbliższym czasie.

Dostępna jest też aplikacja ORLEN Charge dla posiadaczy samochodów elektrycznych ułatwiająca planowanie i podróżowanie tego typu pojazdami. Dzięki ORLEN Charge można m.in. w szybki i wygodny sposób znaleźć najbliższą stację ładowania czy też sprawdzić, które złącza są aktualnie dostępne.

– Elektromobilność jest prężnie rozwijającą się gałęzią gospodarki. PKN ORLEN widzi przyszłość w paliwach alternatywnych, dlatego konsekwentnie realizujemy projekt budowy

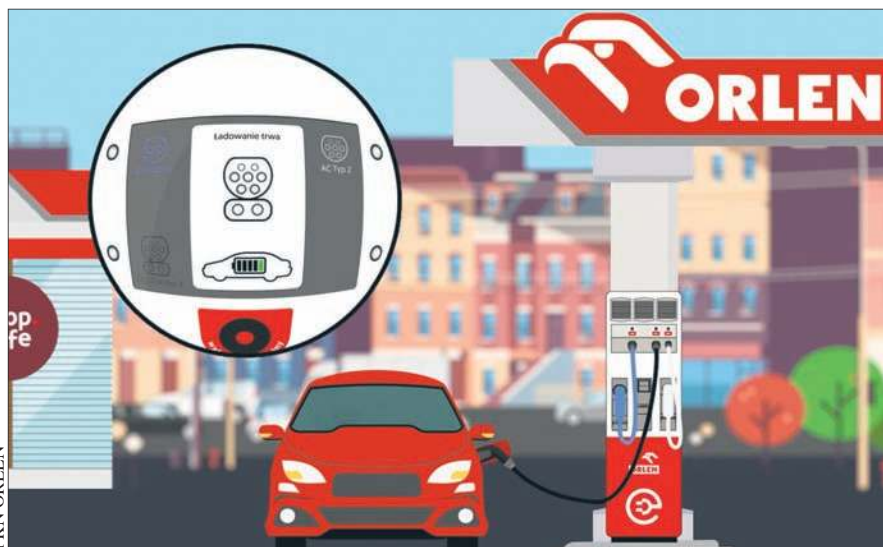
infrastruktury szybkiego ładowania pojazdów elektrycznych w Polsce. Chcemy, aby nasze działania przyczyniły się do zwiększenia świadomości społecznej na temat niskoemisyjnego transportu – mówi Jarosław Dybowski, dyrektor wykonawczy PKN ORLEN ds. Energetyki.

Uruchomiona aplikacja ORLEN Charge umożliwia znalezienie w szybki i wygodny sposób najbliższej stacji ładowania, sprawdzenie, które złącza są aktualnie dostępne na danej ładowarce oraz mocy dostępnych na złączu, rozpoczęcie i zakończenie sesji ładowania w dowolnym momencie i miejscu, czy sprawdzenie poziomu naładowania na złączach DC oraz mocy z jaką ładuje się pojazd. Użytkownik ma również możliwość szybkiej komunikacji z infolinią ORLEN 24/7 w razie problemu z ładowarką, sprawdzenia historii swoich sesji ładowania oraz udogodnień znajdujących się w pobli-

żu stacji ładowania ORLEN. Od poniedziałku 11 maja 2020 r. stacje stopniowo będą wymagały rejestracji klienta w aplikacji w celu jej użycia. Na tym etapie, ładowanie pozostaje bezpłatne.

Na polskich stacjach Koncernu funkcjonują obecnie 43 stacje szybkiego ładowania o mocy 50 i 100 kW, a kolejne są w fazie realizacji. Najnowsze 4 ładowarki zostały uruchomione w Katowicach, Łodzi i Kobylnicy. Są one zlokalizowane głównie przy stacjach paliw PKN ORLEN, wzdłuż najważniejszych tras komunikacyjnych. Ładowarki zainstalowane na stacjach Grupy ORLEN wyposażone są w złącza DC tj. CHAdeMO, CCS, a także AC Typ 2, obsługujące wszystkie typy samochodów elektrycznych dostępnych na świecie. Niebawem zostanie przedstawiona komercyjna oferta ładowania samochodów.

Na rynku czeskim, gdzie infrastruktura powstaje we współpracy z Grupą CEZ i E.ON, ładowarki działają obecnie na 21 stacjach Benzina. Ponadto, w Polsce, Niemczech i Czechach funkcjonuje sześć stacji ładowania obsługujących wyłącznie samochody Tesla, zrealizowanych we współpracy z amerykańskim producentem. Aplikacja ORLEN Charge dostępna jest na systemy iOS oraz Android. Więcej informacji oraz link do logowania w aplikacji: dlakierowcow.orlen.pl/orlencharge. opr. (t)



PKN ORLEN

Ruszyły prace przy budowie wiaduktu przy zoo

Ruch kolejowy bez poważniejszych zakłóceń

Kilkanaście dni temu rozpoczęła się budowa wiaduktu prowadzącego do ogrodu zoologicznego. Wykonawcą jest gdańska spółka POLWAR. Ma czas na budowę nowego obiektu i rozbiórkę starego, który jest w bardzo złym stanie technicznym, do połowy listopada. Koszt to 8 mln złotych.

Nowy wiadukt, który powstanie nad linią kolejową nr 33 Kutno - Brodnica, będzie przesunięty o ponad 21 m na wschód w stosunku do istniejącego obiektu, czyli w kierunku cmentarza. – Będziemy wjeżdżać na niego w miejscu, w którym dziś

niec ponad 39 metrów i rozpiętości przeszła 26,8 metra.

Stanie na 20 palach (każdy o średnicy 1,50 m). Będzie miał jezdnię o szerokości 7 metrów (dwa pasy ruchu po 3,5 metra każdy), a także chodnik oraz drogę rowerową – jedno i drugie o szerokości 3 metrów. Jezdnia będzie miała klasyczną nawierzchnię bitumiczną, natomiast chodnik i ścieżka rowerowa - z żywicy epoksydowo-poliuretanowych.

Nie zabraknie barier, poręczy oraz oświetlenia. Pod obiektem znajdzie się sieć kanalizacji deszczowej i sanitarnej, wodociągowej, ciepłociągu oraz sieci elektryczne i teletechniczne. Obiekt komunikacyjnie zostanie połączony z budowanym obecnie rondem u zbiegu al. Kilińskiego



J. Danieluk

Stary wiadukt prowadzący do ogrodu zoologicznego czeka rozbiórka. Na razie trwają prace związane z budową nowego obiektu

znajduje się parking dla autobusów. Nowe miejsca postojowe dla 15 autokarów – to znacznie więcej niż obecnie – MZD przygotowuje w pobliżu ogrodzenia Zespołu Szkół Technicznych – informuje Hubert Woźniak z referatu informacji miejskiej Urzędu Miasta Płocka.

Nowy wiadukt, łączący ul. Norbertańską z drogą do ogrodu zoologicznego będzie obiektem jednoprzęsłowym o całkowitej długości

oraz ulic Warszawskiej, Norbertańskiej i Mostowej.

Zarówno budowa nowego wiaduktu, jak i rozbiórka starego nie zakłóca – w odczuwalny sposób – ruchu kolejowego. Pasażerowie pociągów Kolei Mazowieckich będą normalnie korzystać z połączeń Płock-Kutno. Wyłączenia ruchu pociągów będą jedynie kilkugodzinne i wyłącznie w nocy.

(jac)

Pani Litosławie Koper

Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Płocku

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składa
Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski

Otwarto gostynińskie przedszkola

Po około dwumiesięcznej przerwie przedszkola w Gostyninie wznowiły zajęcia opiekuńcze. Placówki funkcjonują zgodnie z zarządzeniami Głównego Inspektora Sanitarnego – stosują wszelkie procedury bezpieczeństwa, aby nie narazić dzieci na niebezpieczeństwo zarażenia koronawirusem. Jednocześnie zwraca się rodzicom uwagę, że jeżeli nie muszą przyprowadzać dzieci do przedszkola, niech tego nie robią.

Rodzice gostynińskich przedszkolaków zostali poinformowani, że przedszkola owszem, zostają otwarte, ale na innych niż dotychczas zasadach.

Miejskie Przedszkole nr 2 z Oddziałem Integracyjnym w Gostyninie otwarto 11 maja, zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego. Otwarcie placówki wiązało się z zastosowaniem pełnych wymogów sanitarnych. Rodzice dzieci zgłoszonych zostali poproszeni o pobranie ze strony internetowej przedszkola i podpisanie niezbędnych dokumentów, które musieli do niego dostarczyć. Była to zgoda na mierzenie temperatury dziecku, oświadczenie o świadomym podjęciu decyzji z przystaniem dziecka na zajęcia opiekuńcze oraz o znajomości ryzyka związanego z pandemią spowodowaną koronawirusem COVID-19. Dyrektor Anna Woźniak zastrzegła także, że „do przedszkola mogą być przyjmowane jedynie dzieci wcześniej zgłoszone”.

W przypadku Miejskiego Przedszkole nr 4 zastosowano podobne procedury. Dyrektor placówki Grażyna Stanisławska przekazała rodzicom, że informacje o procedurach przyjmowania dzieci znajdują się na stronie internetowej przedszkola oraz Facebooku. Poprosiła także o zapoznanie się z wytycznymi GIS, Ministra Zdrowia oraz Ministra

mierze mamy zapewniać opiekę nad dziećmi. Otwarcie placówki ma na celu głównie wsparcie rodziców pracujących – zaznacza dyrektor Agnieszka Żurawicz.

Podkreśla też, że w czasie pandemii w przedszkolu obowiązują nowe zasady pobytu dziecka w przedszkolu – są to procedury postępowania na wypadek wystąpienia choroby

W maju otwarto także Przedszkole Niepubliczne z Oddziałami Specjalnymi „Akademia Przedszkolaka”. Ze względu na sytuację epidemiczną musiało ono ograniczyć liczebność grup przedszkolnych i dostosować je do możliwości organizacyjnych placówki, z zachowaniem odpowiedniego dystansu i szczególnych zasad higieny. Ro-

cowników handlu i przedsiębiorstw produkcyjnych, realizujący zadania związane z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i ograniczaniem COVID-19. – W czasie pobytu w przedszkolu dziecko będzie przebywać w mniejszej grupie, w jednej sali. Może bawić się zabawkami, które można dezynfekować. Nauczyciel zapewnia opiekę – gdyż placówka realizuje głównie funkcję opiekuńczą. Dzieci nie wychodzą na spacer czy wycieczki poza teren placówki, nie korzystają też z placu zabaw – akcentuje Małgorzata Malcan-Kończakowska, dyrektor ds. pedagogicznych. Przedszkole jest czynne w godzinach 7.00-15.00, a podczas prowadzenia opieki zapewnia dzieciom posiłki tylko w godzinach jednorazowych.

Ograniczona forma opieki w przedszkolach sprawia, że dzieci nie mogą bawić się ze sobą na świeżym powietrzu. Ale tu pomocą mogą być otwarte już boiska Orlik, czynne codziennie w godzinach 15.00-21.00. Jak przypomina Wiesław Adamski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gostyninie, korzystający muszą przestrzegać zasad bezpieczeństwa. – Między innymi chodzi tu o zachowanie bezpiecznego dystansu, zasłanianie twarzy do czasu wejścia na obiekt i po wyjściu z obiektu, obowiązkową dezynfekcję rąk wchodzących i opuszczających obiekt, o zakaz korzystania z szatni i węzła sanitarnego (poza WC) oraz o obowiązek korzystania z osobistego sprzętu treningowego lub dezynfekcję po każdym użyciu – przekazuje W. Adamski.

(eg)



Przedszkolaki będą jeszcze musiały poczekać na tradycyjne zajęcia edukacyjne

Edukacji Narodowej – wszystkie dotyczą dzieci, które będą korzystać z opieki w przedszkolu.

Miejskie Przedszkole nr 5 w Gostyninie jest obecnie czynne w godzinach 6.30-16.00. – Próbę przywrócenia normalności rozpoczynamy od otwarcia przedszkola. Musimy jednak pamiętać o tym, że nie powracamy do normalnego funkcjonowania przedszkola. W głównej

zakaźnej, do których muszą się wszyscy dostosować. – Jednocześnie zwracam uwagę na zalecenia Ministra Zdrowia - jeśli rodzice nie muszą posyłać dziecka do przedszkola, proszę tego nie robić. Dla rodziców, którzy nie zdecydują się na przyprowadzenie dziecka do placówki, utrzymany zostaje zasiłek opiekuńczy do dnia 24 maja – przypomina rodzicom.

dzicom przekazano, że z przedszkola powinny korzystać tylko dzieci, których rodzice nie mają możliwości pogodzenia pracy z opieką w domu i zmuszeni są wrócić do pracy - placówka wymaga zaświadczeń z zakładu pracy rodziców, potwierdzających powrót do pracy. Pierwszeństwo w opiece mają dzieci pracowników systemu ochrony zdrowia, służb mundurowych, pra-

Dla liceum i podstawówki

Laptopy, tablety, moduły

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki oraz Szkoła Podstawowa nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie znalazły się w gronie 20 szkół z subregionu płockiego zakwalifikowanych do unijnego projektu samorządu Mazowsza, którego celem jest doposażenie placówek do prowadzenia nauki on-line. Dzięki temu otrzymają laptopy, tablety, monitory interaktywne i programy edukacyjne. Projekt jest realizowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

– Sprzętem zakupionym w ramach tego dużego unijnego projektu chcemy pomóc uczniom odnaleźć się w tej nowej szkolnej rzeczywistości. Wsparzymy 20 szkół z subregionu płockiego. Co ważne, samorządy nie muszą mieć żadnego wkładu własnego. Wszystkie koszty są po naszej stronie. Wkładem własnym województwa są środki, które już wcześniej zarezerwowaliśmy w budżecie województwa na nasz autorski samorządowy program wsparcia pracowni szkolnych, w tym informatycznych i językowych. Samorządy, które zgłosiły się do tego programu, automatycznie zostały zakwalifikowane jako partnerzy do projektu unijnego – poinformował Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Z terenu miasta Gostynina wsparcie uzyskają: Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki oraz Szkoła Podstawowa nr 1 im. Armii Krajowej. Dzięki środkom z UE trafi tam niezbędny do prowadzenia zdalnych lekcji sprzęt i oprogramowanie, w tym stanowiska komputerowe, tablice multimedialne, monitory interaktywne, tablety dotykowe, laptopy, tablety oraz moduły i programy edukacyjne.

Odbędą się również szkolenia, przy użyciu zakupionego w projekcie sprzętu i oprogramowania, dla nauczycieli z prowadzenia nauki w formie zdalnej oraz zdalne instruktaże. Uczniowie, w tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i z niepełnosprawnościami otrzymają urządzenia mobilne (laptopy/tablety) oraz dostęp do Internetu. Wsparciem zostaną objęci uczniowie nieposiadający warunków technicznych do uczestnictwa w zdalnych zajęciach lekcyjnych.

To już kolejny projekt, który umożliwi zdalną naukę młodym gostynianom. Wcześniej w ramach programu „Zdalna Szkoła” do szkół podstawowych z terenu miasta dotarł sprzęt komputerowy za pośrednictwem Centrum Projektów Polska Cyfrowa. Sprzęt za kwotę 69 800 zł przeznaczono na zakup 5 laptopów, 9 tabletów oraz 5 sztuk oprogramowania Office – dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej; 9 laptopów i 9 sztuk oprogramowania Office – dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte; 5 laptopów i 5 sztuk oprogramowania Office – dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księżki Mazowieckiego Siemowita IV.

Projekt ten jest odpowiedzią na sytuację w szkolnictwie, związaną z wprowadzeniem stanu epidemii. Uczniowie zamiast w szkolnych ławkach zasiadli przed monitorami komputerów, ale nie wszyscy posiadali sprzęt, na którym mogli realizować zadane lekcje. Tym samym miasto, które prowadzi szkoły, zostało zobligowane do zapewnienia młodzieży szkolnej odpowiednich warunków do edukacji.

Z programu „Zdalna Szkoła” skorzystały także szkoły w powiecie gostynińskim, na przykład na terenie gminy Szczawin Kościelny. Trafiło do nich 50 laptopów i 50 zestawów słuchawkowych, zakupionych przez Urząd Gminy. – Na zakup komputerów gmina pozyskała 60 000 złotych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020. Do Szkoły Podstawowej w Szczawinie Kościelnym przekazano 35 laptopów i zestawów słuchawkowych. Do Szkoły Podstawowej w Trębkach trafiło 15 laptopów i zestawów słuchawkowych – przekazała Barbara Stępiak, wójt gminy Szczawin Kościelny

Ze względu na wysoką cenę sprzętu do nauki zdalnej oraz dużą liczbę rodzin potrzebujących Urząd Gminy zdecydował się na zakup laptopów poleasingowych. Gmina zakupiła dodatkowo nowe zestawy słuchawkowe, a Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej rodzinom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej pokryje koszty usług internetowych. Laptopy zostały przekazane uczniom w użyczenie przez dyrektorów szkół, według następujących kryteriów: brak sprzętu do nauki zdalnej, wielodzietność, szczególnie trudna sytuacja materialna. Po zakończeniu nauki zdalnej użyczony sprzęt zostanie zwrócony do szkoły.

(eg)



Wielu uczniów marzy o powrocie do normalnego, przedpandemicznego trybu nauki

Sierpeckie przedszkola otwarte

Ale dzieci mało

Cztery miejskie przedszkola i dwa oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych od ubiegłego tygodnia gotowe są do prowadzenia zajęć. Ale, przynajmniej przez pierwsze dni po otwarciu, w zajęciach uczestniczyło mało dzieci. Czasem tylko dwoje – troje w grupie.

Przypomnijmy, że miasto prowadzi 4 przedszkola, dwa oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych i jeden żłobek. W tym ostatnim przypadku, jak informuje burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, decyzja o otwarciu została przesunięta z uwagi na konieczność przeprowadzenia remontu po awarii technicznej. – *Po ogłoszeniu decyzji o otwarciu przedszkoli i żłobków, przez cały tydzień zabezpieczaliśmy środki ochrony oraz przygotowaliśmy jednostki pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa najmłodszym sierpczanom oraz pracownikom placówek. Wszystkie placówki zostały wyposażone w środki ochrony, płyny dezynfekcyjne i jeśli będzie taka potrzeba to miasto ma zapewnione środki na ich uzupełnianie* – mówił burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.

Łącznie do miejskich przedszkoli i szkół podstawowych, w których są oddziały przedszkolne przekazano: 1100 szt. maseczek wielorazowych, 36 szt. specjalistycznych masek FFP2, 1200 szt. rękawiczek nitylowych, 8000 szt. rękawiczek foliowych, 90 litrów mydła w płynie, płynów dezynfekujących i płynów dezynfekujących powierzchnie, 16 litrów mydła w dozownikach, 14 litrów żelu dezynfekującego w dozownikach, 30 szt. przyłbic, kilkadziesiąt szt. kombinizonów oraz fartuchów jednorazowych, 6 szt.

dozowników do mydła. Przed rozpoczęciem zajęć odbyła się także dezynfekcja budynków oraz najbliższej okolicy sierpeckich placówek oświatowych. Jak mówi Jarosław Perzyński sytuacja dotycząca otwarcia placówek dla najmłodszych była omawiana i analizowana od kilku

z opieki dla dzieci w tym tygodniu.

Miniony tydzień to w Sierpcu czas otwierania także innych miejsc dla mieszkańców. Jeszcze przed przedszkolami żłobkami otwarto miejskie targowisko przy ulicy Prusa. Jest dostępne dla kupujących we wtorki i piątki w godzinach od



Tak wyglądały przygotowania do przekazania środków ochrony osobistej i płynów do dezynfekcji dla miejskich przedszkoli

dni. – *Decyzja o ich otwarciu była dla samorządów zaskoczeniem, a wytyczne nie rozwiewają wielu wątpliwości. Samorządy zdane są same na siebie. Podjęliśmy decyzję, iż od 11 maja otworzymy przedszkola oraz oddziały przedszkolne, ale najpierw przez najbliższy tydzień przygotowujemy oraz zabezpieczymy jednostki pod kątem bezpieczeństwa najmłodszych sierpczan, nauczycieli oraz dla komfortu psychicznego rodziców* – mówił o przygotowaniach do wznowienia zajęć dla przedszkolaków burmistrz Sierpca.

Ze względów technicznych przesunął się termin otwarcia jedynego miejskiego żłobka. Ma być dostępny dla rodziców chcących korzystać

7.30 do 12.00. Przy wejściu i wyjściu z targu obowiązuje dezynfekcja rąk i oczywiście zasada zachowania odpowiedniej odległości. W mieście działa także od 12 maja skatepark. Jest czynny od wtorku do soboty w godzinach od 15.00 do 20.00. Wejścia na teren odbywają się o równych godzinach, a na skateparku, w tym samym czasie, może przebywać tylko 6 osób. Pomiędzy godzinami są zaplanowane krótkie przerwy techniczne na dezynfekcję. A wszyscy korzystający proszeni są o zachowanie zasad bezpieczeństwa.

To tyle jeśli chodzi o otwarcia. Ale wiadomo już, że w tym sezonie wakacyjnym w mieście nie odbędą się stałe, wielkie imprezy jak cho-

ciażby Kasztelański Festiwal Smaków – jedno z najbardziej lubianych i rozpoznawalnych muzyczno-kulinarnych wydarzeń w mieście. – *Ze względu na ograniczenia budżetowych i wymogów sanitarnych odwołaliśmy wszystkie wydarzenia masowe zaplanowane do września. W tym między innymi Kasztelański Festiwal Smaków. Wierzę w to, że ten trudny czas podnoszenia gospodarki z kryzysu szybko się skończy i po kilku miesiącach nasze życie kulturalno-sportowe wróci na właściwe tory* – powiedział burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński. Dodając, że najbliższy czas nie będzie sprzyjał

imprezom, a samorządy już muszą i mogą przygotować się na przyjęcie trudnych miesięcy, a nawet lat. – *Musimy z odpowiedzialnością zadbać o zdrowie i życie naszych bliskich, a także zapewnić potrzebującym możliwość wsparcia* – podkreślał burmistrz Sierpca.

Jednym z takich rozwiązań jest między innymi ograniczenie wydatków. Radni w ramach wsparcia dla lokalnej przedsiębiorczości podjęli już jednogłośnie decyzję o całkowitym lub częściowym zwolnieniu z podatku od nieruchomości na okres 3 miesięcy. Wsparcie to dotyczy przedsiębiorców, którzy z powodu COVID-19 ponoszą skutki finansowe. **rad**

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. podjęciem uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz budżetu gminy. Podczas sesji przyjęto również program opieki nad zwierzętami bezdomnymi, a także ustalono wysokość opłat za pobyt dziecka w Klubie Dziecięcym „Maluszek”.

Bodzanów

W ostatnim czasie ponownie otwarto dla mieszkańców bibliotekę w Bodzanowie, jej filię w Miszewie Murowanym oraz targowisko. Korzystanie z tych miejsc wymaga zastosowania się do zasad reżimu sanitarnego, który został w nich wprowadzony w związku z zagrożeniem koronawirusem.

Brudzeń Duży

Na terenie gminy powstało kolejne Koło Gospodyń Wiejskich. KGW „Zgrana Gromada” założyło 30 kobiet oraz dwóch mężczyzn z Siecienia, Siecienia - Rumunek, Rokicia, Lasotek, Radotek i Gorzechowa. Przewodniczącą koła została Anna Myzia-Słobocka.

Bulkowo

Gmina Bulkowo otrzymała dofinansowanie w kwocie 60 000,00 zł na zakup sprzętu niezbędnego do nauki zdalnej. Za pozyskaną kwotę zakupionych zostanie 25 laptopów, które trafią do szkół z terenu gminy. Ponadto gmina będzie ubiegać się o kolejne 55 000,00 zł w ramach drugiej edycji Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Drobin

Burmistrz podpisał umowę z Samorządem Województwa Mazowieckiego na dofinansowanie modernizacji targowiska znajdującego się na placu Św. Floriana w Drobinie. Kwota uzyskanego wsparcia to blisko 1 mln złotych.

Gąbin

W Jordanowie odsłonięto tablicę upamiętniającą dawną przystań wiślaną. Powstanie tablicy zainicjowało Stowarzyszenie Przystań 624 oraz mieszkańcy Jordanowa. Montaż tablicy został dofinansowany ze środków funduszu sołeckiego.

Gostynin

Gminne Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin w Białem zaprasza do wzięcia udziału w konkursie plastycznym „Wiosna w lesie”. Konkurs skierowany jest do uczniów klas I-V szkół podstawowych z terenu gminy Gostynin. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.gminagostynin.pl.

Gozdowo

Gmina przygotowuje się do rozpoczęcia prac związanych z przebudową i rozbudową budynku po Szkole Podstawowej w Ostrowach. Docelowo tu będzie mieścić się Środowiskowy Dom Samopomocy. Prace mają potrwać do końca października.

Kutno

Prezydent miasta poinformował, że do 25 maja 2020 r. miejskie obiekty sportowe użyczane będą wyłącznie stowarzyszeniom zgodnie z ustalonym harmonogramem zajęć. Kolejne etapy udostępniania obiektów będą wdrażane w zależności od bieżącej sytuacji epidemicznej.

Łąck

Na terenie gminy zostało ponownie otwarte dla mieszkańców boisko sportowe. Aby skorzystać z obiektu należy zachować szczególne zasady wprowadzone przez administratora obiektu m.in. dokonanie wcześniejszej rezerwacji oraz ograniczenie liczby osób korzystających z boiska do max. 6. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.gminalack.pl.

Skansen już otwarty

Od ubiegłego tygodnia można już zwiedzać sierpecki skansen. Na razie muzealne plenery zwiedzający mogą oglądać bez przewodnika. Nie są także prowadzone pokazy zajęć gospodarskich.

Mimo obostrzeń i tak dla szukających wytchnienia i odpoczynku w niesamowitym klimacie sierpeckiego skansen jest idealnym miejscem. Skansen jest otwarty dla turystów od 12 maja. – *Udostępnione są ekspozycje muzealne z wyłączeniem galerii rzeźby i chaty z Drwał* – informuje Jarosław Asztemborski z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Odwiedzających, w związku z panującą sytuacją epidemiologiczną obowiązują wciąż pewne obostrzenia. – *W celu ograniczenia zagrożenia zakażeniem oraz dostosowania zasad zwiedzania do powszechnie obowiązujących przepisów prawa, w okresie stanu epidemii wywołanego rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, wprowadzamy szczególne zasady zwiedzania* – mówi Jarosław Asztemborski.

A wśród nich jest obowiązek zakrywania ust i nosa, zachowanie odległości nie mniejszej niż 2 m od siebie. Rodzinne wypadki do skansenu oznaczają, że osoby małoletnie do ukończenia 13. roku życia nie mogą prze-

mieszczać się bez opieki osoby dorosłej. W pomieszczeniach poszczególnych obiektów może przebywać tylko jedna osoba zwiedzająca, z wyłączeniem osób uprawnionych. Przed wejściem do każdego obiektu, w którym jest udostępniona do zwiedzania ekspozycja, każda osoba zobowiązana jest użyć środka do dezynfekcji rąk, który jest zapewniany przez Muzeum. Zwiedzający są zobowiązani do bezwzględного stosowania się do

graficznych i tekstowych instrukcji, zakazów oraz poleceń umieszczonych na terenie skansenu, w tym: oznaczeń kierunku ruchu, wejść i wyjść, zachowania odległości, zakazów dotykania eksponatów i powierzchni.

Do odwołania wyłącza się możliwość zwiedzania skansenu w zorganizowanych grupach, a także wstrzymane zostaje świadczenie następujących usług: zwiedzania z przewodnikiem i audioprzewod-

nikiem, organizowania inscenizacji, prezentacji, pokazów zajęć gospodarskich, rzemiosła i rękodzieła, usług edukacyjnych, organizowania imprez plenerowych, przejażdżek konnych oraz zaprzęgiem konnym.

Pracownicy muzeum zachęcają do zwiedzania ekspozycji muzealnych z publikacją „Przewodnik”, która będzie miłą pamiątką z pobytu w Muzeum, a także, jeśli to możliwe, do korzystania z elektronicznych form płatności lub on-line.

Do odwołania zamknięty jest Ratusz oraz Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu, gdzie funkcjonuje oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. **rad**



MWM w Sierpcu

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

Grupa „Masieczkomaniacy” z GCK „MultiOsada” otrzymała w wysokości 2 000 zł na realizację projektu „Mieszkańcom pomożemy... masieczki uszyjemy”. Darmowe masieczki przeznaczone będą dla mieszkańców gminy i powiatu płockiego. W pierwszej kolejności otrzymają je pracownicy pełniący służbę m.in. w szpitalach, hospicjach, policji oraz straży pożarnej. Projekt będzie realizowany od 15 maja do 15 lipca.

Mochowo

Od 26 maja do 10 czerwca w budynku gminnym dyżury będzie pełnił doradca mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Dyżury będą we wtorki i środy. Osoby zainteresowane proszone są o wcześniejsze umawianie się na wizytę.

Nowy Duninów

Dzieci i rodzice, szczególnie ci, którzy potrzebują indywidualnego wsparcia lub mają utrudniony dostęp do internetu, sprzętu komputerowego i chcą osobiście dotrzeć do szkoły, mogą skorzystać z autobusu, który od 10 maja kursuje jak w dni nauki szkolnej. Chodzi o trasy obsługiwane przez PKS Gostynin. Bilety miesięczne dla dzieci, które normalnie dojeżdżają, są do odebrania u dyrektor SP w Nowym Duninowie.

Pacyna

Urząd Gminy przypomina o obowiązku zawarcia przez właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, indywidualnych umów cywilno-prawnych.. Powyższy obowiązek dotyczy każdego podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, w wyniku której powstają odpady komunalne.

Raciąż

Urząd Miejski zakupił nowe kamery na potrzeby miejskiego monitoringu. Zostały one umieszczone w najbardziej naważnych punktach miasta m.in. na budynku MCKSiR. Kamery pracują w podczerwieni, dzięki czemu bez przeszkód będzie można uzyskać dokładny obraz i wychwycić istotne szczegóły np. twarz czy numer rejestracyjny pojazdu nawet po zmroku.

Radzanowo

Na terenie gminy trwa budowa nowych odcinków sieci wodociągowej. Powstaną one w Rogozinie, Kostrogaju i Radzanowie. Nowe odcinki to odpowiedź gminy na intensywną rozbudowę osiedli domków jednorodzinnych.

Rościszewo

Gmina zakończyła postępowanie administracyjne w sprawie przebudowy drogi gminnej w miejscowościach Kuski i Komorowa. Zaplanowane są tu prace na odcinku 1,3 km oraz przebudowa skrzyżowania z drogą powiatową nr 3747W.

Sanniki

Urząd Miasta i Gminy poinformował o ponownym otwarciu kasy znajdującej się w budynku urzędu. Kasa jest dostępna dla klientów od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00 (przerwa w godz. 11.30-12.30).

„Waleczna Zosia” i strażak Kuba otrzymali pomoc

Wielkie serce druhów z Małej Wsi

Kilka miesięcy temu strażacy z OSP Mała Wieś walczyli o życie i zdrowie swojego kolegi Roberta „Boys’a” Grelocha. Dzięki staraniom wielu osób udało im się zebrać pieniądze na pomoc mężczyźnie. Niestety, nie udało się ich wykorzystać, druh po ciężkiej chorobie odszedł na początku kwietnia. Zarząd OSP niedawno zdecydował o tym, że tak wielka solidarność społeczna i serdeczność ludzka nie może iść na marne. Właśnie dlatego strażacy zdecydowali o przekazaniu środków dwóm osobom, które pilnie potrzebują pomocy. Obdarowani zostali 22-letni strażak z Kistowa oraz „waleczna Zosia”, czyli kilkumiesięczna Zosia Paczwa, której bliscy zbierają pieniądze na najdroższy lek świata.

To słodko-gorzka historia. Wiele osób walczyło do ostatniej chwili, aby Robert Greloch obudził się ze śpiączki. Druh OSP Mała Wieś przeszedł poważny zawał serca, podczas którego doszło do zatrzymania jego akcji. I choć ta walka o przywrócenie

pracy serca zakończyła się powodzeniem, to strażak zapadł w śpiączkę. Niestety, pomimo opieki i rehabilitacji druh odszedł na początku kwietnia tego roku. Zostały za to pieniądze zebrane podczas charytatywnej zbiórki - 41015,66 zł.



Straż Pożarna Mała Wieś

Niedawno odbyło się zebranie zarządu OSP z udziałem druhów. Głównym jego tematem było podjęcie decyzji o przeznaczeniu i przekazaniu środków które zebrano na leczenie i rehabilitację druha Roberta „Boys’a” Grelocha innym potrzebującym. – Temat nie był łatwy, osób potrzebujących pomocy jest wokół nas bardzo dużo i każdy przypadek jest równie bardzo ważny. Ostatecznie podjęliśmy decyzję o podzie-

leniu zebranej kwoty 41015,66 zł i wsparcie dwóch osób. 10 tysięcy zł trafi do 22-letniego Jakuba, strażaka z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kistowie, a pozostała suma tj. 31015,66 zł do 3-miesięcznej Zosi, mieszkanki gminy Bielsk – poinformowali strażacy.



Straż Pożarna Mała Wieś

Kuba to 22-letni strażak OSP Kistowo (powiat kartuski) w lutym uległ w pracy poważnemu wypadkowi, w wyniku którego doszło do złamania kręgosłupa. Lekarze zastąpili uszkodzony kręgosłup protezą, po czym przeszedł serię zabiegów i operacji. Pomimo rozpoznania, jakimi są: tetraplegia, przewlekła niewydolność oddechowa, zakrzepica żył kończyn dolnych oraz obecna w organizmie bakteria

New Delhi Kuba się nie poddaje. Walczy! Po przejściu tylu trudności pojawiło się pierwsze światło w tunelu – zakwalifikowanie do specjalistycznego ośrodka rehabilitacyjnego. Obecnie Kuba znajduje się w klinice VOTUM w Krakowie. Koszt czterotygodniowego turnusu to prawie 24000 zł. Do tego dochodzi również koszt specjalistycznego transportu.

O historii Zosi pisaliśmy już na łamach Tygodnika. U niespełna 4-miesięcznej dziewczynki stwierdzono SMA typu 1 - rdzeniowy zanik mięśni. To niezwykle rzadka choroba genetyczna, która mówiąc krótko powoduje, że chory przestaje się ruszać, a z czasem samodzielnie jeść i oddychać. Jedyną szansą dla Zosi na przeżycie jest terapia najdroższym lekiem na świecie o nazwie ZOLEGANSMA w Stanach Zjednoczonych, której koszt to prawie 11 mln zł. Lek mogą otrzymać tylko pacjenci do drugiego roku życia.

Dlatego strażacy zdecydowali się wspomóc właśnie te osoby? – Ś.p. Robert był strażakiem, na pewno chciałby, żeby pieniądze których on nie wykorzystał, pomogły innemu strażakowi. A dlaczego nasz wybór padł na małą Zosię? Dlatego, że nie ma nic piękniejszego jak uśmiech zdrowego dziecka... Wierzymy, że Zosia pojedzie na terapię genową do USA, a po powrocie pięknie się do nas wszystkich uśmiechnie – wyjaśniają druhowie z OSP Mała Wieś. – Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zebrania przez nas środków na pomoc dla Roberta. Mamy nadzieję, że cele, na jakie postanowiliśmy przekazać zebrane pieniądze uznają również państwo za właściwe, a przyczyniając się do uratowania zdrowia i życia dwójki młodych ludzi, również pamięć o Robertcie zostanie na długo zachowana – dodają.

Eliza Kinalska

Samorząd Mazowsza wspiera zdalne nauczanie

Laptopy i tablety dla 20 szkół

Do dwudziestu szkół z subregionu płockiego trafi sprzęt do zdalnej nauki. Środki na zakup tabletów i laptopów pochodzą z budżetu samorządu województwa mazowieckiego i UE.

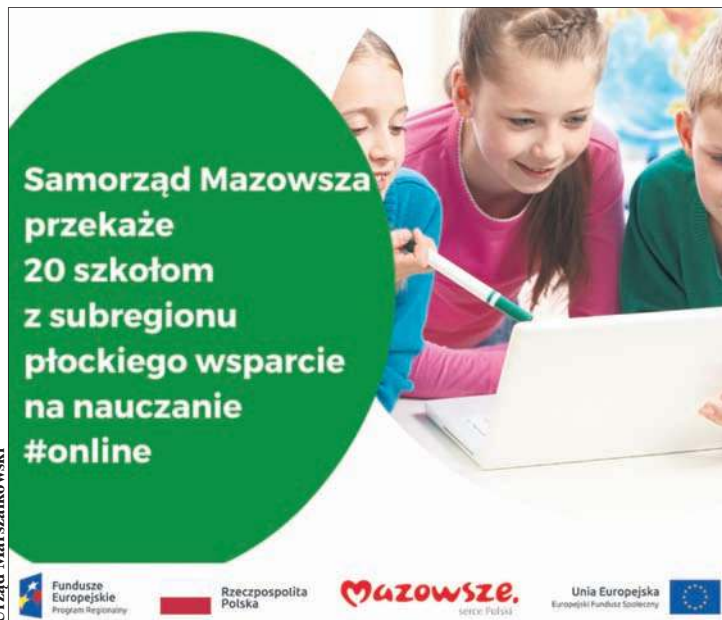
Pomoc jest realizowana w ramach unijnego projektu pozwalającego doposażyć szkoły w sprzęt do prowadzenia zajęć online. Bierze w nim udział 20 szkół z subregionu płockiego. Łącznie udział w projekcie zadeklarowały 233 placówki. Wartość przedsięwzięcia to aż 35 mln zł, z czego 28 mln zł to fundusze unijne. Umowy z partnerami projektu zostaną podpisane jeszcze w tym kwartale. – Sprzętem zakupionym w ramach tego dużego unijnego projektu chcemy pomóc uczniom odnaleźć się w tej nowej szkolnej rzeczywistości. Wspieramy 20 szkół z subregionu płockiego. Co ważne, samorządy nie muszą mieć żadnego wkładu własnego. Wszystkie koszty są po naszej stronie. Wkładem własnym województwa są środki, które już wcześniej zarezerwowaliśmy w budżecie województwa na nasz autorski samorządowy program wsparcia pracowni szkolnych, w tym informatycznych i językowych. Samorządy, które zgłosiły się do tego programu, automatycznie zostały zakwalifikowane jako partnerzy do projektu unijnego. Na ten moment mamy deklarację uczestnictwa od wszystkich. Mamy nadzieję, że uda

nam się sprawnie i jak najszybciej podpisać umowy – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Dzięki środkom unijnym do szkół trafi sprzęt i oprogramowanie niezbędne do prowadzenia zdalnych lekcji. Do szkolnych pracowni trafią urządzenia i oprogramowanie, w tym stanowiska komputerowe, tablice multimedialne, monitory interaktywne, tablice dotykowe, laptopy, tablety oraz moduły i programy edukacyjne. Odbędą się również szkolenia przy użyciu zakupionego w projekcie sprzętu i oprogramowania, dla nauczycieli z prowadzenia na-

uki w formie zdalnej oraz zdalne instruktaże. Uczniowie, w tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i z niepełnosprawnościami, otrzymają urządzenia mobilne (laptopy/tablety) oraz dostęp do internetu. Wsparciem zostaną objęci uczniowie, którzy nie mają warunków technicznych do uczestnictwa w zdalnych lekcjach.

Projekt jest realizowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Wartość projektu to 35 mln zł, z czego 28 mln zł to środki z UE, ponad 5,2 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego oraz ponad 1,7 mln zł z budżetu państwa.



Urząd Marszałkowski

W subregionie płockim dofinansowanie trafi do: Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Gójsku, Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie, Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 im. Bolesława Chrobrego w Płocku, Zespołu Szkół Technicznych w Płocku, Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Białotarsku, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Armii Krajowej w Sierpcu, Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Jeżewie, Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie, Szkoły Podstawowej im. Władysława Broniewskiego w Bielsku, Szkoły Podstawowej im. Wincentego Gawareckiego w Małej Wsi, Szkoły Podstawowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Brudzeniu Dużym, Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku, Zespołu Szkół nr 1 w Sierpcu im. Gen. Jose De San Martin, Szkoły Podstawowej im. Zbigniewa Dłużniewskiego w Nowej Górze, Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lelicach, Szkoły Podstawowej im. Małego Powstańcy w Święcieńcu, Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Łukomiu, Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Bożewie, Szkoły Podstawowej im. Obrońców Dobrzykowa z 1939 r. w Dobrzykowie, Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Borkowie Kościelnym. rad

Co z wydarzeniami kulturalnymi w gminach?

Są już pierwsze decyzje

Epidemia koronawirusa całkowicie odmieniła nasze życie. I choć powoli wracamy do normalności, to wszystko wskazuje, że wirus pozostanie z nami jeszcze na długo. Czas mija, sytuacja wciąż jest trudna, a przecież wielkimi krokami zbliża się okres letni, podczas którego gminy organizują liczne imprezy dla mieszkańców. Nieubłaganie zbliża się moment, kiedy trzeba będzie podjąć decyzję, co z nimi? Włodarze obserwują bieżącą sytuację epidemiologiczną, ale część z nich już podjęła decyzję. Zgodnie z przewidywaniami, dotycząc one odwołania najbliższych wydarzeń.

To trudne decyzje dla włodarzy. Z jednej strony wciąż obowiązującą zakaz zgromadzeń, z drugiej rząd wdrożył trzeci już etap odmrażania gospodarki. Nie wiadomo, jak rozwinię się sytuacja i ile może jeszcze potrwać walka z koronawirusem. Włodarze gmin, w których najważniejsze w roku imprezy odbywają się np. w sierpniu czy we wrześniu, mogą jeszcze chwilę poczekać z podjęciem ostatecznej decyzji. Jednak ci, w których dni gminy czy miasta odbywają się w czerwcu, muszą ją podjąć jak najszybciej. I póki co, nie nie wskazują na to, aby takie wydarzenia mogły mieć miejsce.

Już w marcu o odwołaniu Dni Gąbina poinformował burmistrz Krzysztof Jadczyk. – W związku z zagrożeniem zdrowia publicznego, spowodowanym sytuacją epidemiologiczną, podjąłem decyzję, aby odwołać wszystkie najbliższe uroczystości na terenie miasta

i gminy Gąbin. Decyzja ta dotyczy wydarzeń, które są organizowane przez Urząd Miasta i Gminę Gąbin oraz przez jednostki podległe. Odwołaniem objęte są zarówno małe, jak i duże uroczystości, w tym Dni Gąbina 2020 – informował burmistrz.

Wśród tych, którzy już przekazali

tegoroczne Dni Wisły w Wyszogrodzie. To jest właśnie ta chwila, by zatrzymać wszystkie przygotowania, bo choć nasze święto trwa zaledwie weekend, to jego organizacja o wiele, wiele dłużej – napisała Iwona Gortat.

Podobną decyzję podjął również wójt Bodzanowa Jerzy Staniszew-

utrzymujących się ograniczeń, zagrożenia rozprzestrzenienia się koronawirusa, podjąłem decyzję o wycofaniu z gminnego kalendarza wszystkich imprez i wydarzeń, których organizatorem lub współorganizatorem miał być samorząd gminy. Decyzja ta podjęta jest względami naszego



D. Osowski

mieszkańcom informację o odwołaniu nadchodzących imprez, znalazła się także burmistrz miasta i gminy Wyszogród Iwona Gortat. Decyzja o odwołaniu XLI „Dni Wisły” zapadła w kwietniu. – Coroczne Dni Wisły w Wyszogrodzie to czas zabawy i integracji mieszkańców oraz przyjezdnych gości. Dziś jednak nadszedł czas społecznego dystansu i musimy zadbać o wartości nadrzędne: zdrowie, życie, bezpieczeństwo nas wszystkich. Zbiorowe zabawy oraz zgromadzenia musimy odłożyć za rok. Obecna sytuacja epidemiologiczna nie wiadomo jak długo potrwa, na pewno jednak nie są to dni, ale miesiące, być może nawet długie miesiące. W związku z tym zmuszeni jesteśmy odwołać

ski, który już w kwietniu odwołał zaplanowany na sierpień VI Bieg Bodzanowski o Puchar Wójta Gminy Bodzanów. Powód? Oczywiście zagrożenie COVID-19. Imprezy gminne nie odbędą się także w gminie Bielski. Oficjalnie odwołane zostały Dni Bielska i Dożynki. Podobną decyzję, co do Dni Bulkowa podjął również wójt Gabriel Graczyk.

O krok dalej poszedł wójt gminy Nowy Duninów Mirosław Krysiak, który zdecydował o odwołaniu wszystkich wydarzeń w bieżącym roku. Nie będzie zatem czerwcowej Biesiady Świętojańskiej ani lipcowych regat. – Niestety, sytuacja epidemiologiczna w naszym kraju wciąż ogranicza nasze życie społeczne. W wyniku

wspólnego bezpieczeństwa, ale także oceną sytuacji ogólnej. Zostaliśmy ciężko doświadczeni, nie tylko pod względem zdrowotnym. Przetrawmy trudności, a gdy przyjdzie czas na spotkania w większym gronie, wspólnie będziemy się nimi cieszyć i znajdziemy w nich wychnienie – wyjaśnia wójt Mirosław Krysiak.

Takich decyzji w najbliższym czasie z pewnością będzie przybywać. Nic nie wskazuje na to, żeby walka z koronawirusem zakończyła się szybko. A to oznacza m.in. odwołanie corocznych imprez kulturalnych w gminach. W trosce o bezpieczeństwo swoje i współmieszkańców.

Eliza Kinalska

W Starej Białej powstała wyjątkowa wypożyczalnia

Potrzebujący znajdą tu sprzęt medyczny

Mieszkańcy gminy od początku maja mogą korzystać z nowo powstałej wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego i wspomagającego. Wypożyczalnia dedykowana jest osobom niepełnosprawnym, starszym i niesamodzielnym. Można w niej wypożyczyć m.in. balkoniki czy wózki inwalidzkie.

To bardzo ważna inicjatywa, wychodząca naprzeciw potrzebom społecznym. Wiele osób niepełnosprawnych czy starszych, potrzebujących takiej pomocy do tej pory musiało sobie radzić z problemem dostępności sprzętu samodzielnie. Wypożyczalnia została zlokalizowana w budynku Urzędu Gminy (ul. Jana Kazimierza 1). Na jej utworzenia gmina pozyskała pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach zadania „Zwiększenie dostępności usług społecznych w gminie Stara Biała”.

Wypożyczalnia powstała z myślą o osobach pozostających w trudnej sytuacji życiowej. Jej głównym zadaniem jest ułatwienie dostępności do niezbędnego sprzętu wspomagającego i pielęgnacyjnego osobom niepełnosprawnym, potrzebują-

cym opieki lub wsparcia w związku z niemożnością samodzielnego wykonywania co najmniej jednej z podstawowych czynności dnia codziennego. Jest ona dedykowana osobom powyżej 60. roku życia, niepełnosprawnym i niesamodzielnym. To miejsce pozwoli ograniczyć skutki niepełnosprawności, a także przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu. Dla wielu osób może być również pomocą w powrocie do sprawności.

Wypożyczenie sprzętu jest bezpłatne i może z niego skorzystać każdy mieszkaniec gminy Stara Biała, który posiada zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że jest osobą, która potrzebuje danego sprzętu lub zaświadczenie o niepełnosprawności albo o stopniu niepełnosprawności.

Wśród sprzętu, który znajduje się w wypożyczalni są: balkoniki, chodziki rehabilitacyjne, rotory do kończyn górnych i dolnych, wózki

inwalidzkie oraz łóżka antyodleżynowe. Sprzęt rehabilitacyjny udostępniany będzie na podstawie wniosku składanego w siedzibie Urzędu Gminy (p. 5). W okresie 3 miesięcy osoby zainteresowane wypożyczeniem mogą złożyć wyłącznie jeden wniosek na maksymalnie dwa różne rodzaje sprzętów. Sprzęt jest używany na okres 3 miesięcy z możliwością przedłużenia wypożyczenia na kolejne 3 miesiące.

Wypożyczalnia jest czynna w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 7.00-15.00 oraz w środy w godz. 8.00-16.00. Przez cały okres trwania projektu wypożyczenie sprzętu będzie bezpłatne. Regulamin wypożyczalni przewiduje możliwość wprowadzenia w przyszłości odpłatności za użyczenie sprzętu, jednak nawet wówczas osoby z dochodami poniżej kryterium dochodowego nadal będą miały możliwość bezpłatnego użyczenia.

Regulamin oraz niezbędne do wypożyczenia dokumenty, w tym wnioski o użyczenie sprzętu można znaleźć na stronie www.starabiala.pl. Osoby zainteresowane mogą także skontaktować się w tej sprawie z pracownikiem Urzędu gminy pod nr tel. 24-366 87 29.

(ek)



www.pixabay.com

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gmina ogłosiła przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli zamieszkałych nieruchomości oraz PSZOK z terenu gminy. Dotyczy to okresu od 1 lipca br. do 30 czerwca 2021 r.

Ślubice

Od wtorku, 19 maja Gminna Biblioteka Publiczna wznowia obsługę czytelników. W związku z nadal panującym zagrożeniem epidemicznym korzystanie z biblioteki będzie odbywało się na specjalnych zasadach mających zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom i pracownikom biblioteki.

Ślupno

Urząd Gminy poinformował o harmonogramie dyżurów doradcy Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Najbliższe dyżury odbędą się we wtorek, 19 maja oraz w środę, 27 maja (godz. 8.00-14.30, świetlica UG Ślupno).

Stara Biała

Do czwartku, 28 maja można składać oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.starabiala.pl.

Staroźreby

Gmina pozyskała środki w wysokości 304 880 zł w ramach projektu Edukacja dla rozwoju regionu - Kształcenie i rozwój dzieci i młodzieży. Pieniądze zostaną przeznaczone na cele edukacyjne m.in. doposażenie pracowni przedmiotowych, a także zajęcia z robotyki i przedsiębiorczości. Projekt ten będzie realizowany w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Staroźrebach od 1 września 2020 r.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy poinformował, że wniosek o dofinansowanie przedsięwzięcia „Usuwanie folii rolniczych i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej” został pozytywnie oceniony. Umowa na realizację przedsięwzięcia w kwocie 12 793,00 zł - co stanowi 100% dofinansowania tego zadania została już podpisana.

Szczutowo

Radni wyrazili zgodę na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli pod nazwą „Ośrodek Wypoczynkowy Plaża” w Szczutowie.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta poinformował, że dostępna jest sezonowa turystyczno-wędkarska przystań zlokalizowana przy ul. Wiślanej w Wyszogrodzie. Wszelkie formalności dotyczące cumowania łodzi należy dopełnić w Urzędzie Gminy i Miasta Wyszogród, pok. 1 (tel. 24 267 26 14).

Zawidz

Gmina otrzymała grant w ramach programu „Zdalna Szkoła”. Do Zawidza trafiło 60 tys. zł na zakup 20 sztuk laptopów na zabezpieczenie zdalnej nauki.

Żychlin

Gmina uzyskała dotację unijną na termomodernizację budynków w ramach wspólnego projektu Związku Gmin Regionu Kutnowskiego. Koszt całego zadania wynosi ponad 8 mln zł, z czego koszt zadania realizowanego w Żychlinie wyniesie milion zł. W ramach zadania wykonana zostanie termomodernizacja oraz dodatkowe instalacje do ogrzewania wody i produkcji prądu ze słońca w obiekcie komunalnym

Nie organizują spotkań i nie oferują drogich produktów, ale mają...

Nowy pomysł na oszukanie seniorów

Przez wiele lat na łamach Tygodnika Płockiego opisywaliśmy dramaty starszych ludzi, którzy po spotkaniach z firmami oferującymi podobno znakomitej jakości, ale bardzo drogie produkty, wracali do domu z niepotrzebnymi sprzętami i ogromnymi kredytami. Niestety, zdecydowana większość z nich nie była w stanie dogadać się z firmą i zrezygnować z zakupu. Od razu otrzymywali umowy kredytowe i blankiety wpłat rat. Można było płakać, ale trzeba było płacić.

Jednym z pozytywów, jeśli można tak napisać koronawirusa, był zakaz organizowania takich spotkań połączonych z pokazami, najczęściej garnków, mat rehabilitacyjnych, sprzętu agd. Wcześniej wystarczyło podczas spotkania wyrazić niewielkie zainteresowanie produktem, by zaraz taką osobą zainteresował się sprzedawca, a po „praniu mózgu” potencjalnego klienta, wciskał zachwalany towar, dodając przy okazji jakieś, zwykle niewiele warte graty. Nie da się ukryć, że na spotkania zapraszani byli głównie ludzie starsi, bo ci są bardziej empatyczni i czę-

ściej zgadzali się na zakup zupełnie niepotrzebnego towaru, który znacznie taniej można było nabyć w sklepie lub w internecie. Łatwiej było namówić seniorów na podpisanie umowy, a potem unikania rozmów o ewentualnym odstąpieniu od niej.

Warto też przypomnieć, że walka z firmami była niezwykle utrudniona, szybko zmieniały nazwy i siedziby, a najszybciej numery telefonów. Klienci, którzy próbowali się dozwonić, by zrezygnować z umowy, słęczeli przy słuchawce, ale nikt nie odbierał telefonu. Kwarantanna i dobrowolne siedzenie w domach osób starszych, a także zamknięcie sal wcześniej wypożyczanych na spotkania sprawiły, że sprzedaż artykułów stała się niemożliwa. Okazało się jednak, że niedługo był spokój. Wraz z łagodzeniem kolejnych ograniczeń, firmy wpadały na pomysły, by jednak od seniorów wyludzać pieniądze. Jednym z takich sposobów jest pomysł na serwis.

Nie pozwól wyludzać pieniędzy od swoich dziadków

„Piszę do Państwa z prośbą o pomoc w nagłośnieniu sprawy wyludzenia pieniędzy od seniorów. Bliższe mi osoby padły ofiarą nieuczciwych „sprzedawców” w przeszłości, a teraz znowu są podejmowane próby naciągnięcia ich na kolejne koszty. Tym razem mam możliwość za-

reagować, ale proszę o nagłośnienie sprawy by ostrzec innych, by nie dali się nabrać. Poniżej przedstawiam sprawę” - rozpoczyna swój list do redakcji nasza czytelniczka.

„Seniorze, jeżeli byłeś zaproszony na spotkanie, na którym prezentowane były super produkty (garnki, maty masujące, odkurzacze itp.) miej się na baczności. „Sprzedawcy”, stosując odpowiednie techniki, wmawiając ci, że to niebywała okazja, że tylko dzisiaj możesz kupić te produkty w „tak okazyjnej cenie” i nie dając ci czasu na przemyślenie zakupu, wykorzystują twoją niewiedzę ile ten produkt naprawdę jest wart. Dla przykładu mata masująca, która na spotkaniu kosztuje ponad 2 000 zł, w internecie jest dostępna za 200 zł, odkurzacz podobnie – relacja ceny „okazyjnej” vs rynkowa to 10 : 1” - podaje przykłady.

I wyjaśnia, że aktualnie, z racji pandemii, oszuści nie mogą organizować tego typu spotkań, więc poszli dalej w swych perfidnych praktykach. „Chcę wyludzić od ciebie kolejne pieniądze, dzwonią i pod pretekstem serwisu zakupionego urządzenia, chcą naciągnąć cię na kolejne koszty. Twierdzą, że dla dalszego prawidłowego działania urządzenia niezbędny jest serwis, np. maty masującej - za 800 zł. Są na tyle beczelni, że wmawiają ci, że na spotkaniu dwa lata temu była o tym mowa. Nie daj się naciągnąć. Za te

pieniądze możesz mieć cztery takie maty” - przestrzega.

„Apeluję także do osób, które przed pandemią udostępniały sale na tego typu pokazy. Wy też, choć pośrednio, bierzecie udział w tym procederze. Czy zyski z wynajęcia sali są tego warte? Czy chcielibyście by wasi bliscy zostali wykorzystani w tak nieczyny sposób? I do nas wszystkich, młodszego pokolenia – znajdziemy więcej czasu dla naszych bliskich, otoczmy ich większą opieką, by nie wpadli w sidła manipulacji tych oszustów” - apeluje nasza czytelniczka.

Tym razem nie dałam się nabrać

Pani Krystyna, osoba która podpisała umowę na genialną matę masującą, w umówiony dzień czekała z mocnym postanowieniem, że tym razem oszustom się nie da.

Dzwoniąca do pani Krystyny przedstawicielka firmy straszyla, że ta nie będzie miała już gwarancji na urządzenie, a jeśli sprzęt nie będzie serwisowany, to straci swoje właściwości, nawet zacznie czynić szkody zamiast pomagać. Dlatego dla świętego spokoju umówiła się z przedstawicielką firmy.

Serwis miał kosztować 800 zł, ale pani, powołując się na dobre stosunki klient – sprzedawca, zaproponowała „tylko dla pani” opłatę w ra-

tach, przez trzy lata – 369 zł rocznie.

W umówionym dniu pani, która twierdziła, że specjalnie, w interesie pani Krystyny przyjedzie z Katowic, nie dotarła, za to kurier przyniósł przesyłkę za pobraniem. W środku była umowa, której po wcześniejszej naradzie z rodziną, nie zamierzała odebrać.

Kurier zgodził się zabrać przesyłkę z powrotem, ale jak się spodziewa, to nie koniec nalegań firmy. Tym razem jednak nie zamierza popęlić znowu błędu, który kiedyś popęliła i obiecała sobie nie podpisywać żadnych umów.

Za to prosi za naszym pośrednictwem, by inni seniorzy nie dali się nabrać. W umowie na zakupiony sprzęt nie ma nic o konieczności jego serwisowania, zwłaszcza za 800 zł. Za te pieniądze można bez problemu kupić w sklepie lub internecie zupełnie nową matę, garnki, czy nawet odkurzacz.

Warto trzy razy się zastanowić, czy pozwalać naciągać nas na dodatkowe wydatki firmom, które nas wcześniej oszukały. I nie wierzyć, że raptem sprzęt może się popsuć. Wiele osób ma w swoich domach bezmyślnie, pod wpływem perswazji sprzedawców, zakupione podczas spotkania sprzęty, które szybko, nie czekając na serwisowanie, straciły swoje właściwości, popsuły się, rozkręciły i nikt tego nie chciał naprawiać.

Jola Marciniak

Na strzelnicę wracają miłośnicy sportów strzeleckich

Póki co obiekt dostępny tylko dla klubowiczów

Wznowiła działalność strzelnica Ligi Obrony Kraju w Płocku. Na razie z obiektu mogą korzystać członkowie klubów strzeleckich przy zachowaniu ograniczenia sześciu osób przebywających w tym samym czasie na strzelnicy.

Do normalnego funkcjonowania obiektu jeszcze dużo brakuje. – *Będziemy przyglądać się, jak wygląda sytuacja, ale na razie z obiektu korzystają członkowie klubów strzeleckich Grot i Wiarus. Liczymy na to, że uda się wkrótce wrócić do normalnej działalności, tak żeby obiekt był dostępny nie tylko dla klubowiczów, ale także dla osób, które nie mają jeszcze uprawnień do uprawiania sportów strzeleckich czy własnej broni. Będzie to między innymi dezynfekowanie broni po każdym treningu – mówi kierownik strzelnicy LOK w Płocku Honoriusz Siarkowski.*

Żeby nie tracić kontaktu z miłośnikami sportów strzeleckich LOK współpracuje między innymi ze szkołami mundurowymi Feniks, Biurem Programu Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej oraz Wojskową Komendą Uzupełnień w Płocku. Na obiekcie są nagrywane między innymi filmy z zajęciami dla klas mundurowych, podczas których ich uczniowie mają okazję poznać zasady bezpieczeństwa w obchodzeniu się z bronią, jej budowę, zasady balistyki. – *Chętnie współpracujemy ze szkołami i instytucjami kształtującymi postawy patriotyczne młodych ludzi. Z naszej oferty korzystają nie tylko kluby strzeleckie, których członkowie regularnie biorą udział w zawodach różnej rangi. W normalnej sytuacji*

prowadzimy także zajęcia dla osób, które chcą strzelać rekreacyjnie i nie mają własnej broni. Uczestniczymy też w pokazach broni strzeleckiej. Regularnie współpracujemy z żołnierzami obrony terytorialnej i Wojskową Komisją Uzupełnień w Płocku – dodaje Honoriusz Siarkowski.

Nową formą współpracy, w której uczestniczy płocki oddział Ligi

Obrony Kraju jest współpraca z Biurem Programu Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej. To kampania zachęcająca młodych ludzi do wstąpienia w szeregi polskiej armii. Częścią programu są między innymi wirtualne zajęcia – czyli wspomniane już filmy nagrywane na płockiej strzelnicy, które za pośrednictwem Biura Programu Zostań Żołnierzem

Rzeczypospolitej trafiają do szkół z klasami mundurowymi w całej Polsce. Doświadczeni instruktorzy strzelectwa omawiają w nich między innymi zasady bezpieczeństwa na strzelnicy.

Na razie korzystanie ze strzelnicy nie może mieć powszechnej formy, na obiekcie może przebywać maksymalnie sześciu strzelców. Jednak

w normalnych warunkach płocka strzelnica tętni życiem.

Strzelectwo wydaje się być sportem niszowym. Z pewnością do takiego wniosku można dojść obserwując liczbę osób strzelających rekreacyjnie i porównując ją do biegaczy czy rowerzystów – amatorów. – *Trzeba jednak pamiętać, że strzelectwo można uprawiać tylko na przeznaczonym do tego obiekcie. Nie można z bronią pójść do lasu czy parku. Nawet w przypadku wiatrówek, które nie są traktowane jako broń, tylko urządzenia pneumatyczne, zachęcamy użytkowników by strzelali z nich na strzelnicy. Tylko w ten sposób można zapobiec zagrożeniu dla ludzi i zwierząt. Takich obiektów jak strzelnica LOK w Płocku nie jest wiele na Mazowszu.*

Trzeba jeszcze pamiętać o dostępie do broni. Jeśli ktoś strzela rekreacyjnie, wystarcza broń dostępna w klubie. Osoby, które chciałyby strzelać, mogą się skontaktować ze strzelnicą LOK przy ul. Norbertańskiej. Jednak dopiero, gdy obiekt zacznie funkcjonować w normalnej formie. Na razie warto pooglądać, korzystając z profilu Programu Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej na FB programy przygotowywane na płockiej strzelnicy.

Strzelectwo to sport, który można uprawiać niemal w każdym wieku. Już dzieci w wieku 11 – 12 lat mogą rozpocząć regularny trening. Można też zacząć strzelać dużo później i też osiągać dobre wyniki. Jest to dyscyplina sportu, którą można długo uprawiać. Oczywiście ważna jest systematyczność, a strzelcy muszą też pamiętać o kondycji fizycznej, wizyty na strzelnicy nie wystarczą.

(jac)



Na zdjęciu zajęcia uczniów I LO CN-B Feniks na płockiej strzelnicy, które odbyły się jesienią ubiegłego roku

Projekt pasa startowego na płockim lotnisku ze zmianami

Aeroklub wykonał część prac

W marcu Urząd Miasta Płocka rozstrzygnął przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej rozbudowy i przebudowy lotniska Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej. Dokumentację wykona firma INNEBO z Warszawy. Już teraz wiadomo, że projekt będzie miał nieco mniejszy zakres, niż pierwotnie zakładano.

Koszt projektu to 389 910 złotych. Dokumentacja ma być gotowa w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy, przy czym już po miesiącu wykonawca będzie musiał przedstawić dwa warianty budowy drogi startowej. Umowa została podpisana 20 kwietnia.

Nowy, betonowy pas startowy ma mieć długość 890 metrów i szerokość 30 metrów. – *Oczekujemy projektu betonowego pasa startowego wraz z niezbędną infrastrukturą, ale na wniosek Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej wyłaczaliśmy z projektu pas trawiasty* – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Dziś płoccy miłośnicy lotniska mają do dyspozycji trawiasty pas startowy o długości 730 metrów i szerokości 160 metrów. To w jego miejscu powstanie pas utwardzony. Na lotnisku znajdują się dwa hangary oraz budynek operacyjno-techniczny. Brakuje natomiast pomocy nawigacyjnych, oświetlenia nawi-

gacyjnego, systemu precyzyjnego podejścia oraz osłony meteorologicznej. Warto dodać, że już w 2013 roku Rada Miasta Płocka wyraziła zgodę na przekształcenie typowo sportowego lotniska w lotnisko pu-

orał teren. Następnie wyrównaliśmy teren i została wysiana trawa, która już rośnie. Ograniczniki wykonała nam firma, która przebudowywała ulicę Maneżową w zamian za możliwość składowania gruzu.

pasa i poznamy termin przetargu na budowę. Dzięki dodatkowemu trawistemu pasowi będziemy mogli prowadzić naszą działalność bez przerw związanych z budową – dodaje Tomasz Michałek.

nia się wysoko wykwalifikowanych fachowców pomiędzy oddziałami firm rozrzuconymi nie tylko po całym kraju, ale też w Europie.

Płocki Aeroklub ze 105 hektarów powierzchni skurczył się do 39 hektarów obecnie. Pomimo uzgodnień przez siedem ostatnich lat nie zostały podjęte żadne działania przybliżające budowę pasa startowego z prawdziwego zdarzenia. Od kilku lat na terenie płockiego lotniska działa także lądowisko dla helikoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Loty ratownicze, co zrozumiale mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Sąsiedzi doskonale się ze sobą dogadują planując i koordynując wszystkie operacje tak, żeby sobie nie przeszkadzać. Warto wspomnieć, że płocka stacja HEMS przeszła remont i Eurocopter 135 LPR – Ratownik 18 korzysta już z przebudowanego i unowocześnie- nego hangaru z przesuwną platformą do startów i lądowań.

Jeszcze w 2017 roku AZM miał ponad 70 hektarów gruntów, ale została z nich wydzielona działka 175/11. Została ona wydzielona poza teren lotniska, co potwierdziła decyzja Urzędu Lotnictwa Cywilnego. To spowodowało ograniczenie możliwości rozwoju infrastruktury lotniska. Na wspomnianej działce mogą powstawać obiekty pod działalność przemysłową. W 2018 roku zmienił się zarząd Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej. To spowodowało też zmianę relacji pomiędzy płockimi miłośnikami lotnictwa i władzami miasta. (jac)



D. Ossowski

bliczne. – *Nasza prośba o wyłączenie z projektu drugiego pasa była podyktowana tym, żeby w czasie budowy lotnisko mogło funkcjonować. Drugi pas wykonaliśmy we własnym zakresie. Pomógł nam w tym zaprzyjaźniony rolnik, który prze-*

Cała inwestycja kosztowała 10 tysięcy złotych – mówi prezes AZM Piotr Michałek.

Na razie drugi pas nie został jeszcze zarejestrowany w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. – *Czekamy, aż będzie gotowy projekt utwardzonego*

Już kilkakrotnie opisywaliśmy, jakie możliwości daje rozwój General Aviation dla płockiego lotniska. Ma to związek nie tylko z rosnącą popularnością tego segmentu lotnictwa. Chodzi też o rozwój nowych technologii i konieczność przemieszcza-

Elewacja płockiego ratusza do remontu

Jest już wykonawca

Budynek A Urzędu Miasta Płocka, czyli główny budynek ratusza przejdzie remont. Prace mają potrwać do końca listopada tego roku.

Po tym jak podczas ostatniej sesji płocky radni zdecydowali o dołożeniu pieniędzy na wykonanie prac, ratuszowi urzędnicy mogli dokonać wyboru. Jak już informowaliśmy czytelników Tygodnika Płockiego, w przetargu na remont elewacji płockiego ratusza wpłynęły dwie oferty. Firma EURO DOM z Tłuchówka zaproponowała kwotę 1 672 800 złotych. Natomiast propozycja złożona przez ART-REKO PRO-

JEKT Sp. z o.o. i Realizacje Sp. k. z Warszawy to kwota 982 392,62 złotych. To właśnie ta druga oferta została uznana za najbardziej korzystną.

Prace mają być prowadzone na elewacji frontowej oraz na elewacjach bocznych budynku A, czyli jednego z najlepiej znanych płockich obiektów.

Dzisiejszy główny budynek ratusza składał się w przeszłości z trzech oddzielnych obiektów.

Środkowa część – z wieżą zegarową, z której odgrywany jest hejnał miasta – powstała w latach dwudziestych XIX wieku. Zaprojektował go architekt Jakub Kubicki, żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku. Do jego najsłynniejszych

dział z pewnością możemy zaliczyć Belweder oraz Arkady Kubickiego przy Zamku Królewskim w Warszawie. Przygotował jednak o wiele więcej projektów. Tylko w Płocku, oprócz budynku ratusza, zaprojektował również budynki rogatki miejskich: Dobrzyńskich, Warszawskich i Płońskich.

Po stronie północnej – od ul. Zduńskiej i południowej od ul. Kazimierza Wielkiego znajdowały się kamienice pochodzące również – według informacji Miejskiego Konserwatora Zabytków – z XIX wieku. Ostatecznie oba budynki zostały połączone z ratuszem tworząc w ten sposób obiekt znany współcześnie. Ostatni kompleksowy remont tej części został przeprowadzony pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku.

Teraz obiekt wpisany do rejestru zabytków wymaga kolejnej renowacji. Wykonana zostanie przede wszystkim izolacja ścian fundamentowych oraz wymienione zostaną tynki w obrębie cokołu. Tynki zostaną także wymienione na całej elewacji frontowej – od strony Starego Rynku i elewacjach bocznych – od strony ulicy Zduńskiej i Kazimierza Wielkiego. Wymienione zostaną instalacje ogdromowe. Wykonawca będzie musiał także poświęcić uwagę renowacji detali architektonicznych. Na koniec elewacja oraz stolarka okienna zostaną pomalowane. Zostaną także zainstalowane odstraszacze na ptaki.

Całości prac uważnie będzie przyglądał się Miejski Konserwator Zabytków, zwracając między innymi uwagę na kolorystykę elewacji budynków, jakość i kolorystykę materiałów użytych do obróbek blacharskich oraz zamontowanych rynien i rur spustowych.

(jac)

Granty od Fundacji ORLEN

300 zwycięskich projektów

Fundacja ORLEN przyznała granty na inicjatywy społeczne w ramach programu Moje Miejsce na Ziemi. Tegoroczne wsparcie w wysokości 3 milionów złotych trafi do 300 organizacji pozarządowych i instytucji samorządowych w Polsce.

Pośród prawie 3 tysięcy zgłoszeń, powołana przez Fundację ORLEN rada ekspertów wybrała 300 zwycięskich projektów w III edycji programu Moje Miejsce na Ziemi.

Najwięcej grantów, bo aż 95, otrzymały projekty nadesłane w kategorii związanej z zachowaniem dziedzictwa historycznego oraz rozwoju edukacji, kultury i sztuki. Na drugim miejscu znalazły się zgłoszenia dotyczące podnoszenia świadomości na temat ekologii i zrównoważonego rozwoju oraz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu i ekonomicznemu. W każdej z tych kategorii przyznano po 42 granty.

Beneficjenci III edycji programu pochodzą ze wszystkich 16 województw. Jednak zdecydowanie najwięcej, bo aż 37 projektów zostanie zrealizowanych w województwie małopolskim. Na drugim miejscu pod względem liczby organizacji z przyznanymi granta-

mi znajdują się województwa: mazowieckie i łódzkie.

– *Za nami kilka tygodni wyťažonej pracy nad analizą nadesłanych zgłoszeń. Wybór był trudny, ale finalnie udało nam się wyłonić projekty, które nie tylko są wartościowe, ale i pozwolą na dotarcie do prawie miliona beneficjentów* – mówi Marta Soluch, członek zarządu Fundacji ORLEN. – *Ponad 70% zwycięskich organizacji pochodzi ze wsi i miejscowości poniżej 20 tys. mieszkańców, co pokazuje, jak wielka jest determinacja i potrzeba rozwoju najmniejszych społeczności.*

Udział w programie to dla wielu organizacji nie tylko możliwość zrealizowania zamierzonego celu, ale również szansa na szerzenie idei wolontariatu i aktywizację lokalnej społeczności. Zgodnie z deklaracjami wnioskodawców, do realizacji projektów zaangażowanych zostanie ponad 4 tysiące wolontariuszy i blisko 3 tysiące osób niepełnosprawnych.

W III edycji programu Moje Miejsce na Ziemi, uczestnicy walczyli o granty w wysokości 5 000 zł, 10 000 zł, 15 000 zł i 20 000 zł. Beneficjenci mają czas na realizację zgłoszonych projektów do czerwca 2021 roku.

W ciągu trzech edycji Fundacja ORLEN na wsparcie lokalnych inicjatyw przeznaczyła łącznie ponad 7 mln złotych.

opr. (t)



Elewacja głównego budynku płockiego ratusza wymaga remontu

J. Daniłuk

Paweł Kowalski i Aneta Todorczuk w Sannikach

Koncert na dwóch artystów bez publiczności

Na Koncerty Chopinowskie z udziałem słuchaczy w Europejskim Centrum Artystycznym w Sannikach będziemy musieli poczekać. Jednak pałac, w którym Fryderyk Chopin spędził lato 1828 roku, nie zapomina o melomanach. Za pośrednictwem mediów społecznościowych zaprosił na pierwszy w ponad trzydziestoletniej historii koncert online. Utwory Fryderyka Chopina zagrał wirtuoz fortepianu Paweł Kowalski, a poezję Wisławy Szymborskiej i teksty Agnieszki Osieckiej zaprezentowała aktorka Aneta Todorczuk.

To był zupełnie inny koncert. Choć na scenie pojawili się artyści, widownia pozostała pusta. Pozdrawiając publiczność zgromadzoną przed monitorami, dyrektor ECA Monika Patrowicz podkreśliła, że majowy koncert dedykowany jest wszystkim, którym w tym trudnym czasie brakuje dostępu do kultury, a zwłaszcza – wielbicielom utworów Fryderyka Chopina. – Mam nadzieję, że muzyka prezentowana na tej sali



archiwum ECA

będzie mogła państwa ucieszyć, złagodzić codzienne troski i problemy, a na pewno odprężyć – powiedziała.

Pianista Paweł Kowalski nie po raz pierwszy wystąpił w sannickim pałacu i zawsze chętnie tu powraca. To jeden z najbardziej

wszechstronnych polskich wirtuozów, który w repertuarze ma ponad czterdzieści utworów na fortepian i orkiestrę, od Mozarta i Chopina, do Panufnika, Kilara i Góreckiego. Studiował w Kolonii, Warszawie i Vancouver. Koncertował na czterech konty-

nentach, we wszystkich polskich filharmoniach oraz w prestiżowych salach koncertowych takich jak: Salle Pleyel w Paryżu, Konzerthaus w Berlinie, Tonhalle w Zurychu, Konserwatorium Kólewskim w Brukseli, Conservatori Superior w Palma de Mallorca, Auditorio Mozart w Saragossie, Narodowej Sali Koncertowej im. Bartoka w Budapeszcie. Był jurorem kilku międzynarodowych konkursów pianistycznych. Komentował również ostatni Konkurs Chopinowski na antenie TVP Kultura.

Artysta nie tylko doskonale gra utwory Chopina. Jest również znawcą i propagatorem spuścizny kompozytora, o której ciekawie opowiadał podczas koncertu w Sannikach. Swoją występow zaczął od Nokturnu Fis-dur op. 15 nr 2 i Scherza b-moll op. 31. Zagrał także m.in. trzy Mazurki Chopina, Preludia i Walce: cis-moll z op. 64 nr 2 i Es-dur op. 64 nr 1. Na finał zabrzmiał wspaniały Polonez As-dur op. 53.

Muzyce Chopina jak zwykle towarzyszyła poezja, tym razem w interpretacji Anety Todorczuk. Absolwentka warszawskiej Akademii Teatralnej zadebiutowała w 2001 roku w spektaklu „Szkoła żon” w reżyserii Jana Englerta

jako Anusia i tą rolą rozpoczęła kilkuletnią pracę w Teatrze Narodowym. Obecnie współpracuje z Teatrem Studio Buffo. Jest także aktorką serialową i dubbingową. W 2016 roku nagrała płytę „Projekt kOFFta”, na której wykonuje piosenki Jonasza Kofty. Teksty Kofty i Osieckiej oraz wiersze Wisławy Szymborskiej („Niektórzy lubią poezję”, „Kot w pustym mieszkaniu”, „Nienawiść”) usłyszeliśmy podczas koncertu. – Dobrałam wiersze aktualne. Przemieszczałam poezję Szymborskiej z moim ukochanym Koftą i Agnieszka Osiecką – uzasadniła swój wybór aktorka.

Organizatorami Koncertu Chopinowskiego online byli: Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina, Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Warszawie i jego sannickie Koło. Po koncercie nie odbył się wernisaż Marii Dziopak i Janusza Błaszczyka („Ogrody, tęcza i schody”). Prace malarskie artystów zobaczymy dopiero w przyszłym roku.

Na kolejny recital fortepianowy, być może już z udziałem przynajmniej części publiczności, Europejskie Centrum Artystyczne zaprasza do pałacu 7 czerwca. Wystąpią: Jekaterina i Stanisław Drzewieccy. **Lena Szatkowska**

Tir żywności przekazała Krajowa Spółka Cukrowa

Pomogli Szpitalowi Św. Trójcy

W ubiegłą poniedziałek przedpołudnie do Szpitala Miejskiego Św. Trójcy w Płocku dojechał tir żywności. Produkty żywnościowe o wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych przekazała Krajowa Spółka Cukrowa.

Jak mówi Tomasz Olenderek, członek zarządu Krajowej Spółki Cukrowej S.A. przekazane właśnie dla płockiego szpitala wsparcie wpisuje się w prowadzoną od końca marca przez KSC akcję pomocową. To kolejna placówka w kraju, do której taka pomoc została skierowana w czasie trwania pandemii koronawirusa. – W naszej działalności ogromną wagę przywiązujemy do kwestii społecznej odpowiedzialności biznesu. Staramy się być firmą o bardzo dużej wrażliwości społecznej. Obecna sytuacja, spowodowana koronawirusem, jest dla nas na tyle ważna, że w tej szerokiej współpracy z rzeszą plantatorów (ponad 15 tys.), pracownikami całej grupy, bo jesteśmy właścicielami wielu przedsiębiorstw z branży rolno – spożywczej, postanowiliśmy wspomóc wszystkie środowiska z nami współpracujące, podejmujące walkę z koronawirusem. Sami odczuwamy skutki pandemii i wiemy, jak jest to ważne – mówi Tomasz Olenderek.

Od początku pandemii spółka przekazuje wsparcie finansowe i rzeczowe, we wszystkich ośrodkach, w których prowadzi działal-

ność. W Płocku funkcjonuje centralne archiwum, które jest nastawione nie tylko na pracę na rzecz KSC, ale świadczy także usługi komercyjne. – Nasz rynek dotyczący archiwizacji, wykonywania spraw związanych ze sprawozdawczością, bieżącą obsługą dokumentów świadczymy głównie na rynku warszawskim. Niemniej jednak mamy coraz więcej klientów z rynku płockiego. W związku z tym nie mogliśmy zapomnieć o Płocku – dodaje Tomasz Olenderek.

Oprócz artykułów spożywczych produkowanych przez podmioty wchodzące w skład Grupy Kapitałowej Krajowej Spółki Cukrowej, czy środków ochrony osobistej do placówek medycznych przekazywana jest także pomoc finansowa. Dotychczas spółka przekazała wsparcie finansowe o wartości ponad miliona złotych. – W tym niezwykle trudnym dla nas czasie, w trwającym stanie zagrożenia epidemicznego, każda okazana

pomoc jest niezwykle cenna. Codzienna praca personelu medycznego wymaga wsparcia w zakresie specjalistycznego sprzętu i podstawowych artykułów ochrony, ale także istotnym jest zapewnienie pacjentom wartościowych posiłków. Z uwagi na fakt, iż otrzymane od Krajowej Spółki Cukrowej produkty żywnościowe mogą być przygotowane przy niewielkim nakładzie czasu (są łatwe do szybkiego podgrzania, a niektóre z nich moż-

liwe do spożycia na zimno) będą stanowiły istotne uzupełnienie codziennej diety naszych pacjentów – mówi Ewa Nieścierenko, prezes Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Otrzymana żywność została przekazana do kucharek w poszczególnych oddziałach szpitala, gdzie pacjenci będą mogli na bieżąco z nich korzystać. – Z tego miejsca chcielibyśmy serdecznie podziękować Krajowej Spółce Cukrowej za okazane nam wsparcie zarówno w imieniu własnym, jak i naszych pacjentów – mówi prezes Nieścierenko.

Do płockiego szpitala dojechało kilka palet żywności z produktami. Wśród nich: gotowe sosy, koncentraty, soki pomidorowe (marka „Polskie Przetwory”), także kasze, płatki górskie (marka Młyny Stoiskaw), oczywiście cukier (marka „Polski Cukier”), czy czekoladowe cukierki, twarde karmelki (marka „Pszczółka”).

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. jest polskim podmiotem, w którym 80% udziałów ma skarb państwa. Posiada kilka produkcyjnych spółek zależnych: Przedsiębiorstwo Zbożowo – Młynarskie „Młyny Stoiskaw”, Fabryka Cukierków „Pszczółka”, Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiaczanego „Trzemeszno”. W skład KSC wchodzi: oddziały (cukrownie oraz Terminal Cukrowy w Gdańsku) oraz zakłady: Archiwum w Płocku, Zakład „Polskie Przetwory” we Włocławku. **rad**



D. Ossowski

Prawie 2,3 mln zł z budżetu Mazowsza

Na aktywizację seniorów

Czas pandemii zablokował wiele inicjatyw, w których braliby udział starsi mieszkańcy województwa. Mimo to Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej wybrało w konkursie ponad 40 organizacji, które wesprą działania tworzone dla seniorów. Wśród nich pięć z subregionu plockiego. W ubiegłym tygodniu zarząd województwa zatwierdził dofinansowanie na różnego typu działania – m.in. inicjowanie rad seniorów czy powstanie interaktywnej mapy dobrych praktyk.

Od prawie dwóch miesięcy nie są możliwe spotkania klubów seniora, zajęcia w ramach uniwersytetów trzeciego wieku ani inne aktywności wśród osób starszych. Ze względu na komplikacje przy zachorowaniach na COVID-19 seniorzy powinni pozostawać w domach i jak najwięcej korzystać z pomocy innych osób. W tym czasie ci, którzy korzystają z internetu, mieli okazję korzystać z różnych podpowiedzi – również tych proponowanych przez MCPS: jak spędzać wolny czas, jak w domu zadbać o formę czy gdzie szukać pomocy przy robieniu zakupów lub wypisaniu leków.

Seniorzy pozostają w domach, ale organizacje pracujące na ich rzecz muszą być przygotowane na moment, gdy codzienne życie starszych osób wróci do dawnego rytmu. Dlatego Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej zorganizowało otwarty konkurs ofert. Wybrano w nim organizacje poza-

rządowe, które jeszcze w tym roku zrealizują wiele projektów sprofilowanych na seniorów.

– Część środków przeznaczonych jest na rozwój lub powstawanie rad seniorów. To bardzo ważne inicjatywy, bo to nie tylko okazja do spotkań, do aktywności osób biorących w niej udział, ale przede

wszystkim podpowiedź ze strony seniorów, jak samorządy i inne organy mają pracować, by seniorzy byli pełnoprawnymi członkami naszej społeczności – podkreśla Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Organizacje mogły ubiegać się o dotację na działania na rzecz

osób starszych w zakresie zwiększenia samodzielności i przeciwdziałania zagrożeniu marginalizacją społeczną, na partycypację osób starszych w życiu społecznym (czyli np. działanie nowych rad seniorów oraz rozwijanie kompetencji już istniejących), na stymulowanie aktywności społecznej i edukacyjnej seniorów w ramach ścieżki edukacyjnej w trzeci wiek oraz na stworzenie interaktywnej mapy dobrych praktyk i miejsc przyjaznych seniorom.

Jak informuje nas Hanna Maliszewska, rzecznik prasowy Mazowieckiego Centrum Polityki

Społecznej, w sumie dofinansowanie otrzymało 41 organizacji. Największa część, bo aż 1,6 mln zł przeznaczona została na różnego typu działania dotyczące zwiększania samodzielności osób starszych i przeciwdziałania zagrożeniu marginalizacją społeczną. Dotacja trafi do 38 organizacji oferujących różnego typu zajęcia, aktywności oraz wsparcie dla seniorów. Pięć z nich to organizacje z subregionu plockiego. Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Janiny Czaplickiej w Płocku otrzymało ponad 47,5 tys. zł na projekt „Apetyt na życie – aktywni seniorzy na Mazowszu”, Fundacja Na Rzecz Bezpieczeństwa „Feniks” z Płocka – 47 tys. zł na drugą edycję swojego projektu „Pasja recepta na wieczną młodość”, Stowarzyszenie wspierania inicjatyw lokalnych Nasze Ostrowy (pow. sierpecki) – prawie 50 tys. zł na projekt „Aktywni seniorzy powiatu sierpeckiego”, Samodzielne Koło Terenowe Nr 168 Społecznego Towarzystwa Oświatowego z Małej Wsi (pow. plocki) – 48,7 tys. zł na projekt „Aktywność na 100%!” – projekt wspierający aktywność społeczną osób starszych”, a Oddział Okręgowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Płocku – ponad 43 tys. zł na projekt „Jesień życia – Wiosna możliwości”.

opr. (t)

Prawie 2,3 mln zł z budżetu Mazowsza

na aktywizację seniorów

MCPS

MAZOWIECKIE CENTRUM POLITYKI SPOŁECZNEJ

Mazowsze. serce Polski

NAJBEBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



PARTNER
OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



ZAŁÓŻ KONTO NA STRONIE TP

DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH

KORZYŚCI:

✓ **DARMOWE**
OGŁOSZENIE DROBNE
na stronie www

✓ **DARMOWA WIZYTÓWKA**
TWOJEJ FIRMY

ZALOGUJ SIĘ NA STRONIE WWW.TP.COM.PL
LUB PRZEZ PROFIL NA FB

f Połącz konto z facebook

Zapisz zmiany

STATYSTYKI:

PONAD 13 MLN ODSŁON, PONAD MILION UŻYTKOWNIKÓW



PŁOCK

BIBLIOTEKA**D LAD ZIECI**„**C hotomek**”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKAim.Zie lińskich,pl.N arutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA**a .r.t.**, ul. KazimierzaWiel kiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA„**Otoj a**”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiMło dzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„**Her man**”,ul.S ienkiewicza30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINO**HE LIOS**, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDŁA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDŁAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUMŻYDÓWMAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY,ul. N orbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKA**G ALERIAS ZTUKI**,ul.S ienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURIY S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA„**Dzieci Płocka**”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azo-wieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim **J.S zaniawskiego**, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl.N arutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carslect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolejalna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolejalna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, I. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

CIERSZEWO

OsrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy,t.el. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ imiG ąbińskiej, ul. Stary Ry-nek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury, Sportu i Re-kreacji im. RyszardaK aczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd„M azowsze”,ul .M iszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja,K awiarnia i Sala Bankie-towa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury„Wi sła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Ravioli, pl. Wolności 24, tel. 235-79-62
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PLYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Bistro Macaroni, al. ks. Jerzego Popie-luszki 4A, tel. 603-809-197
Karczma pod Arkadami, ul. Floriańska 23, tel. 888-999-107
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM BITWY NAD BZURĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PLYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przed-mieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul. Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWCI

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

tel. 253-30-44

SIERPC

CENTRUMK ULTURY I SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Su-charskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUMWS IMA ZOWIECKIEJ-SKANSEN, ul. GabrielaN arutowicza64, tel. 275-28-83; Skansen czynny wtorek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)
PIZZERIE
Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PLYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czyn-ny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Biesiada, ul. Wiosny Ludów 32, tel. 275-66-60
Bistro, ul. Piastowska 42, tel. 275-67-95
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWCI

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastow-ska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod SzczęśliwąG wiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Czeka cię wiele ważnych spraw, z którymi będziesz musiał sam się uporać. Odróżnij to, co jest ważne od tego, co jeszcze może trochę poczekać. Bądź ostrożny tam, gdzie mowa o pożyczkach i większych pieniądzach. Zbyt duża bez troska i zbyt wiele wydatków mogą sprawić, że rodzina wypowie się bardzo krytycznie o twoim postępowaniu.



BYK (21.04-21.05)

Rodzinne sprawy okażą się dla ciebie najważniejsze. Będziesz pomagać, decydować, a nawet rozstrzygać spory, w które zamieszani są twoi krewni. W innych dziedzinach twojego życia zapowiada się wreszcie więcej spokoju. W pracy bądź sprawiedliwy i życzliwy dla wszystkich, ale nie pozwól się wykorzystywać osobie, która lubi plotki i intrygi.



BLIŻNIĘTA (22.05-21.06)

Poczujesz, że potrzebujesz oderwać się od codziennej rutyny. Na przyjaciół możesz liczyć, bo podrzucą ci trochę inspiracji na ciekawe hobby i seriale do oglądania. Twój nastrój w tym tygodniu stanie się zmienny, trudno ci będzie podejmować ryzykowne decyzje. Bądź dla siebie bardziej wyrozumiały. W pracy trzymaj się z daleka od dodatkowych obowiązków i zbyt ambitnych zadań.



RAK (22.06-22.07)

Nudziarze i marudzący znajomi nie mają u ciebie szans. Poczujesz wielki przypływ twórczej energii. Wszystko, co nowe i nieznane okaże się niezmiernie pociągające. To dobry tydzień, aby coś w życiu usprawnić lub zmienić na lepsze. Zbierasz siły, bez trudu uporasz się z zawodowymi sprawami, a w wolnych chwilach przemierzasz mieszkanie.



LEW (23.07-22.08)

Przygotuj się na niespodziewane wiadomości i mnóstwo nowych propozycji. Ktoś ważny może cię poganiać lub zacząć domagać się, abyś zajął jednoznaczne stanowisko w sprawie, która wcale nie wydaje ci się jasna. Powstrzymaj swoją chęć plotkowania, bo możesz wpaść w zawodowe i miłosne tarapaty. Unikaj słownych konfliktów, bo stracisz w nich więcej, niż warta jest wygrana.



PANNA (23.08-22.09)

Wykorzystaj tydzień, aby umocnić swoją pozycję i przy okazji zdobyć dodatkową gotówkę. Czas sprzyja większym sukcesom, ale zamiast planować i dyskutować, musisz sam zabrać się do dzieła. Wtedy współpracownicy zaczną cię słuchać, przełożeni będą doceniać, a wrogowie nabiorą do ciebie szacunku. W miłości czeka cię niespodzianka.



WAGA (23.09-23.10)

Odbieraj telefon i sprawdzaj pocztę, bo dobra orientacja to podstawa. Nawet różne ploteczki przyniosą ci teraz więcej korzyści, niż sądzisz. Poczujesz się dobrze poinformowany i potrzebny, co wpławi cię w doskonały humor. Pamiętaj też o swoich przyjaciółach, bo w tym tygodniu będziesz osobą, do której zwrócą się ze swoimi problemami i kłopotami.



SKORPION (24.10-22.11)

Wiele spraw okaże się niewartych nerwów i dyskusji. Podejdź z dystansem do zawodowych spraw i wynikających z nich problemów, a od nowego tygodnia zrobi się spokojniej. Nie bierz też na siebie zbyt wielu służbowych spraw i rachunków, odpocznij i nie zadreżaj się humorami szefa czy nauczycieli. To czas wykluwania się dobrych pomysłów, które już niedługo przyniosą ci zadowolenie i uznanie.



STRZELEC (23.11-21.12)

W tym tygodniu kluczem do twojego sukcesu będą koncentracja i opanowanie. Szybko okaże się, że wszyscy czegoś od ciebie chcą i jesteś niezbędny, aby wykonać różne zlecenia. Niektóre z tych zadań będą niepotrzebne, a z innych szef wkrótce sam się wycofa. Dlatego podejdź do wydarzeń ze stoickim spokojem i nie martw się na zapas. Pod koniec tygodnia zadбай o siebie, odpocznij.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Wenus sprawi, że w tym tygodniu nie zabraknie ci powodów do radości. Gorzej będzie z czasem na domowe obowiązki. W pracy może być trochę zamieszania, ale też nowych projektów. Będziesz planować działania, organizować ważne przedsięwzięcia, ale też zaczniesz od wszystkich trochę więcej wymagać. Odkryjesz, że jednak sprawia ci to wielką satysfakcję.



WODNIK (21.01-20.02)

Nadszedł czas na porządki i podsumowania. Zastanów się nad tym, co przeszkadza ci w osiągnięciu sukcesu i zabierz się za zmiany. W tym tygodniu łatwiej rzucisz nałogi i przestaniesz zadawać się z niemilnymi osobami. Twoim ukrytym sprzymierzeńcem będzie twoja własna intuicja. Najpierw słuchaj siebie, a dopiero potem pytaj o zdanie innych ludzi.



RYBY (21.02-20.03)

Zbierasz się na odwagę i powiesz wszystkim, co cię denerwuje i co ci przeszkadza. Postaraj się być obiektywny wobec wydarzeń i nie dyskutuj do upadłego, zwłaszcza jeśli czujesz, że jednak nie masz racji. W wolnym czasie zajmij się wyglądem, modą i kondycją. Ćwicz jogę, zrób porządek w szafie. Dzięki temu przez cały tydzień będziesz energiczny i w dobrym humorze.

Nie musisz składać wniosku w trakcie epidemii

Osoby, które z różnych przyczyn nie mogą lub nie chcą składać wniosków o emeryturę, rentę lub ich przeliczenie w okresie epidemii, mogą zrobić to w późniejszym terminie. Nie tracą przy tym wypłaty za wcześniejsze miesiące, jeśli do wniosku dołączą stosowne oświadczenie.

Do przyznania, ponownego ustalenia wysokości lub wypłaty emerytury, renty i innych świadczeń o charakterze długoterminowym potrzebny jest wniosek klienta. 18 kwietnia weszły w życie przepisy, które łagodzą część związanych z tym formalności. Obecnie jeżeli klient złoży wniosek najpóźniej 30 dnia po ustaniu obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii związanych z COVID-19, to ZUS podejmie działania wstecz, tzn. od dnia, w którym klient spełnił wymagane warunki, np. ukończył powszechny wiek emerytalny. Spełnienie warunków wymaganych do świadczenia nie może jednak nastąpić wcześniej niż 1 marca 2020 r. Oprócz zachowania terminu 30 dni ważne jest także, by do wniosku o ustalenie prawa do świadczenia, przeliczenia lub podjęcia jego wypłaty dołączyć oświadczenie. Należy wskazać w nim datę, od której oczekuje się np. przyznania prawa do świadczenia. Data ta nie może być wcześniejsza niż 1 marca 2020 r. Na wskazany w oświadczeniu wcześniejszy dzień, od którego ubiegamy się o świadczenie, muszą być spełnione wszystkie warunki do jego przyznania.

Oznacza to, że jeśli zainteresowany złoży wniosek o emeryturę np. w lipcu, ale warunki do emerytury świadczenia od marca. Należy przy tym pamiętać, że prawo do emerytury, to nie to samo co prawo do jej wypłaty. Przy wypłacie emerytury, konieczne jest rozwiązanie stosunku pracy. Wówczas ZUS, w zależności od daty jego rozwiązania, wypłaci stosowne wyrównanie.

Starając się o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy trzeba zwrócić uwagę, że istotnym dla ustalenia prawa do renty będzie spełnienie wszystkich warunków ustawowych. W tym ustalenie daty powstania niezdolności do pracy. Przykładowo wnioskujący występuje w lipcu z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Warunki stażowe ma spełnione na 1 marca 2020 r. Do lipcowego wniosku o rentę składa oświadczenie, że wnosi o ustalenie prawa do renty od 1 marca. Jednak zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika, niezdolność do pracy powstała 1 maja. W takiej sytuacji renta z tytułu niezdolności do pracy, o którą wnioskowano w lipcu, będzie mogła zostać wypłacona od maja, czyli od momentu, w którym spełnione zostały wszystkie warunki ustawowe.



Piotr Olewiński

Regionalny
Rzecznik
Prasowy

Ważne!

Regulacja ta nie dotyczy świadczeń, które przyznaje Prezes Zakładu na podstawie:

- art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (świadczenia przyznane w drodze wyjątku),
- art. 16 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego,
- ustawy z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym.

„Obserwuj Mazowsze i Warszawę” na ekranie laptopa

Najnowsze informacje na jednej stronie

Pandemia koronawirusa, bez względu na to, czy jest w fazie wzrostowej, czy spadkowej, wzbudza zainteresowanie nas wszystkich. Wiele jest takich osób, które codziennie rano szukają aktualnych danych o liczbie zakażonych patogenem, o liczbie osób zmarłych i ozdrowieńców. Informacji można szukać na różne sposoby. Urząd Statystyczny w Warszawie proponuje korzystanie ze swojej strony internetowej.

Dla mieszkańców Mazowsza jest to najprostszy i najszybszy sposób, by dotrzeć do informacji. Jeśli ktoś chce na bieżąco śledzić sytuację w województwie, jeśli analizuje postępy epidemii koronawirusa i zastanawia się, jak długo ona potrwa, to może skorzystać z informacji Urzędu Statystycznego.

Przekazywane dane mogą także pomóc osobom, które choćby rozglądają się za nowym mieszkaniem i czekają na najlepszy moment na transakcję. Wystarczy znaleźć dashboard „Obserwuj Mazowsze i Warszawę” - nowe internetowe narzędzie Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Epidemia koronawirusa pokazała, jak ważny jest dostęp do aktualnych i wiarygodnych da-

nach. Gdyby przepływ informacji o nowej tajemniczej chorobie był w skali globalnej szybszy, Europa znacznie lepiej przygotowałaby się na COVID-19. W skali kraju obserwowaliśmy z kolei, jak istotne dla działań państwa były aktualne dane o zachorowaniach i zgonach.

Koronawirus kładzie się cieniem na każdy kluczowy element życia społeczno - gospodarczego: rynek pracy, budownictwo czy przedsiębiorczość. W najbliższych miesiącach okaże się, jak mocno nasza gospodarka ucierpiała w związku z epidemią. Ale już dziś można na bieżąco sprawdzać, jak w obliczu epidemicznego zagrożenia funkcjonuje województwo mazowieckie i jego stolica.

Co to takiego dashboard?

„Obserwuj Mazowsze i Warszawę” ma formę dashboardu, czyli jednostronicowej prezentacji z najważniejszymi danymi statystycznymi. Jest to format często wykorzystywany w biznesie - pozwala jednym spojrzeniem ocenić sytuację pod względem najistotniejszych wskaźników.

Na identycznej zasadzie działa dashboard „Obserwuj Warszawę i Mazowsze”. Na jednym ekranie zebrane są najważniejsze informacje dla każdego mieszkańca województwa mazowieckiego: stopa bezrobocia, wynagrodzenia, budownictwo mieszkaniowe oraz wskaźniki przedsiębiorczości.

Ze względu na obecną sytuację i priorytetowe znaczenie danych dotyczących epidemii, pierwszym wykresem w mazowieckim dashboardie jest „COVID-19”. Można w nim znaleźć dane dzienne dla województwa mazowieckiego o liczbie zachorowań, zgonów, ozdrowień oraz osób w kwarantannie domowej.

Jak korzystać z dashboardu?

Aplikacja jest zaprojektowana w przyjazny dla użytkownika sposób. Wystarczy wejść na stronę <https://obserwujmazowsze.stat.gov.pl> - na jednym ekranie widać wszystkie najważniejsze wskaźniki w formie wykresów. Jeśli chcemy bliżej przyjrzeć się sytuacji w interesującym nas temacie, wystarczy kliknąć na ikonę „więcej” i pojawi się jego dalsza część z bardziej szczegółowymi informacjami.

Oprócz tematu danych, sami możemy wybrać interesujący nas okres czasu oraz wygląd wykresu. Samodzielnie stworzony przez nas wykres można na koniec w łatwy sposób zapisać do pliku graficznego (PNG), a dane w formacie CSV lub na potrzeby internetowej wymiany danych (format JSON).

Dla kogo jest to narzędzie?

„Obserwuj Mazowsze i Warszawę” jest dla każdego. Nie trzeba być doświadczonym użytkownikiem internetu, żeby skorzystać z podstawowych funkcji dashboardu.

Wystarczy wejść na stronę i zobaczyć się wykresom - łatwo z nich wyczytać najważniejsze informacje. Narzędzie z pewnością docenią też osoby profesjonalnie zajmujące się zbieraniem i komentowaniem danych, jak dziennikarze, analitycy czy naukowcy.

W jednym miejscu znajdą bowiem wszystkie najbardziej aktualne informacje o Warszawie i Mazowszu.

Jol.

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
19 maja – Mikołaj, Piotr,
20 maja – Bazyli, Bernard,
21 maja – Tymoteusz, Wiktor,
22 maja – Julia, Helena,
23 maja – Iwona, Michał,
24 maja – Joanna, Zuzanna,
25 maja – Magdalena, Grzegorz.

Szczęście jest ulotne...
Pojawia się, błysnie i gaśnie.
Życzę ci, aby zaświeciło
dla ciebie
i pozostało na zawsze.
Życzenia dla **Agnieszki Cieszewskiej** przesyła koleżanka.

Najserdeczniejsze
przyjmij życzenia
zamiarów i marzeń spełnienia,
w działaniu i w pracy - sukcesu.
Niech szczęście
pilnuje twojego adresu,
jak wierny cień trwa obok stale,
niech sprzyja ci wytrwale.
Bartkowi Nowakowskiemu
życzenia przesyłają znajomi.

„Jedyną drogą rozwoju jest ciągle
podnoszenie poprzeczki, jedyną
miarą sukcesu jest wysiłek jaki
włożyliśmy aby go osiągnąć”
- w dniu urodzin życzę ci, abys
nigdy nie przestawał dążyć do tego,
co zamierzyłeś.
Życzenia dla **Maćka Stępińskiego**
śle kolega.

Życzenia są czymś bardzo waż-
nym - szczególnie w dniu urodzin.
Tak więc życzę ci tyle spokoju, ile
tylko potrzebujesz, tyle szaleństwa,
aby życie nie wydawało się nudne,
tyle szczęścia, abys nie oszalała
z nadmiaru, miłości ponad wszyst-
ko, byś nigdy nie zaznała goryczki,
nie czuła się samotna pośród ludzi,
miała zawsze serce kochające przy
sobie i jasne dni przed sobą
oraz dużo zdrowia i spełnienia
najszybszych marzeń.
Patrycji Cytackiej życzenia
składają koleżanki.

Rozsądku w życiu, umiaru
w picu.
Dobrego zdrowia,

pieniędzy mrowia.
Ciąglej radości, szczęścia
w miłości.
Wspaniałej pracy, wysokiej płacy.
Pomysłów wielu, dojścia do celu.
Rekordów bicia i 100 lat życia.
Życzenia dla **Marty Zajązkow-
skiej** wysłała znajoma.

Życzę ci, aby wszystko to,
co do tej pory wydawało ci się
nieosiągalne stało się jednym
z elementów twojej codzienności.
Idź przez życie śmiało
i sięgaj po każde
swoje marzenie.
Wszystkiego najlepszego
Agnieszce Lisowskiej
życzą znajomi.

(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Wspierajmy NK Przedwiośnie

Kup bilet do kina

W połowie marca kina straciły wszystkie źródła dochodu. Dla tych placówek, które nie są częścią dużych sieci, oznacza to poważne kłopoty finansowe. Aby nie dopuścić do ich zamykania, powstała akcja #wspieramykinapolskie. Na czym polega? Wystarczy wejść na stronę, wybrać kino w swoim mieście i kupić e-bilet. Wykorzystamy go wtedy, kiedy znowu będzie można zasiąść przed wiel-

kim ekranem, na przykład podczas poniedziałkowych Spotkań Filmowych.

Pandemia koronawirusa sprawiła, że premiery większości polskich i zagranicznych filmów zostały przesunięte na jesień albo na przyszły rok. I tak dopiero w listopadzie, o ile kina zaczną działać, fanki najprzystojniejszego angielskiego szpiega zobaczą nowy film o przygodach Jamesa Bonda „Nie czas umierać”, a wielbielec Scarlett Johansson - nową część przygód „Czarnej wdowy”. W późniejszym,

nieokreślonym terminie, na ekrany wejdą m.in: „Jezioro dzikich gęsi”, „Ojciec”, „Obrazy bez autora”, „Dolina Bogów”. Plany filmowe stanęły. Nie powstają nowe odcinki seriali. Na krótko przed zamknięciem NK Przedwiośnie w repertuarze pojawił się film „Hejter. Sala samobójców”. Zapowiadana była też inna polska produkcja – horror „W lesie dziś nie zaśnie nikt”, który w rezultacie miał swoją premierę w serwisie VoD. Nie możemy pójść na seanse przy Tumskiej, ale wesprzyjmy nasze kino kupując voucher do wykorzystania w późniejszym terminie. Zakupu dokonujemy albo na stronie www.wspieramy-kina.pl, wybierając z listy NK Przedwiośnie albo bezpośrednio na stronie płockiego kina: <http://przedwiosnie.novekino.pl/MSI/mvc/pl>, klikając na „Kup e-voucher”. Cena jednego wynosi 15 zł. Są ważne bezterminowo. (I.)

Kwaśne łyzy, chemiczne jajo, gwiazdorska bryła

Konkurs dla pogromców koronanudy

Do udziału w konkursie dającym okazję do wykazania się niezwykłą pomysłowością zaprasza Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych DELTA oraz MSCDN Wydział w Płocku. Autorzy najciekawszych filmów, którzy w najbardziej oryginalny sposób wypromują nową gwiazdę w formie bryły, mogą liczyć na super nagrodę.

Do udziału w zabawie organizatorzy zapraszają wszystkich pogromców koronanudy, a dokładnie uczniów klas IV – VII szkół podstawowych. Każdy kto ma pomysł, na to jak zaprezentować swój pomysł i wypromować nowe gwiazdy:

chemiczne jajo, gwiazdorską bryłę i kwaśne łyzy ma szansę na przygotowanie go w formie filmiku. Autor najciekawszego i najbardziej kreatywnego filmu otrzyma nagrodę – kamerę GoPro. Jakże są zasady? Trzeba wykonać gwiazdorską bryłę pn. „Gdyby bryły gwiazdami ekranu były”. Do wyboru jest jeden z trzech domowych eksperymentów chemicznych: słoik pełen kwaśnych łyż, eksperyment z chemicznym jajem, wulkaniczna lawa do czyszczenia wanny. – *Zalecamy wykazanie się twórczym zacięciem i nieograniczoną kreatywnością, z poszanowaniem zasad bezpieczeństwa, ochrony życia i zdrowia* – mówią organizatorzy konkursu. Trzeba zrobić zdjęcie wykonane-go zadania (autor dzieła może zna-

leźć się na zdjęciu, wymagana jest jednak zgoda rodziców). Następnie nakręcić filmik o gwiazdorskich bryłach lub jednym z eksperymentów i opowiedzieć w nim o realizacji zadania (jakich materiałów użyto, co stanowiło największą trudność, jak wyglądały poszczególne etapy realizacji itp.). Film może trwać max. 1 min. (w przypadku wykorzystania wizerunku uczestnika konkursu w kadrach filmu, niezbędna jest zgoda rodziców). Potem trzeba ułożyć zadanie matematyczne o wykonanej bryle. Do zdjęcia, filmu oraz podpisanego przez rodziców formularza zgody na publikację wizerunku trzeba dołączyć informacje: imię i nazwisko, szkoła, klasa, nazwa wykonanego zadania. Film, zdjęcie oraz formularz zgody wysłać na adres: marzenna.kuc@mscdn.edu.pl lub malgorzata.gasik@mscdn.edu.pl. Finał konkursu 25 maja. Ogłoszenie wyników 27 maja. Nagrodą za najbardziej kreatywny film dokumentujący prawidłową realizację zadania uczestnik otrzyma nagrodę Kamery GoPro. Każdy uczestnik otrzyma pisemne potwierdzenie udziału w konkursie (dyplom), które zostanie wysłane na adres szkoły. Najciekawsze filmy i zdjęcia zostaną opublikowane na stronie: plock.mscdn.pl, na profilu FB MSCDN i Meritum oraz na Instagramie MSCDN Wydział w Płocku. **rad**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Bardziej słodko niż myślisz

Najbardziej klasyczne dzieła sztuki cukierniczej swoje korzenie mają w średniowiecznych zakonach żeńskich. To tam powstawały lepkie konfitury i cieszące oko ciasteczka. Dlatego we Francji i Niemczech ptysie zwane są „westchnieniem zakonniczy”. Nieświadome ryzyka mniszki, piekąc słodkie dzieła sztuki nie sądziły, że igrają z diabłem. Wiedziała to natomiast na początku XIX wieku Margaret Coxe, autorka „Przewodnika młodej damy”, w którym słabą pleć przestrzegała przed słodyczami, „bo są wielkim wrogiem kobiecej duszy”. Co bardziej niesamowite, amerykańska prasa tamtych czasów potrafiła odnaleźć przykłady związków między spożyciem słodczy, a seksualnymi wybrykami płci żeńskiej. Popularny był pogląd, iż wystarczy nakarmić kobietę lodami, a zacznie sypiać z każdym. Cóż, pozostaje nam tęskno westchnąć za średniowiecznym mrokiem, kiedy jeszcze cukier nie emanował szatańską aurą brudnej, uzależniającej rozkoszy.



Piotr Chudzyński

Eklerki z maślanym kremem i konfiturą rabarbarową

- Skład:**
ciasto ptysiowe
- 130 g mąki;
 - 80 g masła;
 - 250 ml wody;
 - 4 jajka;
 - 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia;
 - 1 szczypta soli;
- krem maślan**
- 200 g miękkiego masła;
 - 1 opakowanie budyniu śmietankowego z cukrem;
 - 1/2 l mleka;
 - 3 łyżki cukru pudru;
 - 2 łyżki ajerkoniaku;
- konfitura rabarbarowa**
- 400 g rabarbaru;
 - 1 cytryna;
 - 250 g cukru.

Wykonanie:
Myjemy starannie rabarbar i kroimy w centymetrowe kawałki. W gorącej wodzie myjemy cytrynę i kroimy ją w bardzo cienkie plasterki. Cytrynowe plasterki kroimy na cztery części. Do garnka z grubym dnem przekładamy pokrojone owoce i zasypujemy cukrem. Delikatnie podgrzewamy zawartość garnka, do momentu, kiedy owoce puszcza sok. Wówczas na moment zwiększamy ogień, aby odparować nadmiar wody. Smażymy konfiturę starając się jej nie mieszać, jedynie potrząsamy garnkiem, aby nie przywarła do dna. Kiedy owoce w konfiturze staną się szkliste, wówczas zdejmujemy ją z ognia, aby przestygła. Gotujemy śmietankowy budyń zgodnie z instrukcją umieszczoną na opakowaniu. Na powierzchni ugotowanego budyniu umieszczamy folię spożywczą, aby nie utworzył się kożuch. W garnku zagotowujemy wodę z masłem i szczyptą soli. Kiedy masło się całkowicie rozpuści, dodajemy mąkę i mieszamy powstałe ciasto tak długo, aż zacznie odchodzić od ścianek garnka. Wówczas zdejmujemy je z ognia, dodajemy jedno jajko i energicznie mieszamy (to uniemożliwi ścięcie białka), aby połączyć je z ciastem. Następnie dodajemy kolejne jajka i mieszamy do uzyskania jednolitego ciasta. Na koniec dodajemy pół łyżeczki proszku do pieczenia. Ciasto przekładamy do rękawa cukierniczego i wyciskamy 7 centymetrowe paski na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Eklerki pieczemy ok. 25 minut w piekarniku rozgrzanym do 220 st. C (w trakcie pieczenia nie otwieramy piekarnika!). W międzyczasie przygotowujemy krem. Ucieramy masło z cukrem pudrem, w dalszej kolejności dodajemy po łyżce chłodnego budyniu. Następnie dodajemy ajerkoniak. Upieczone eklerki przekrawamy. Jedną część smarujemy konfiturą rabarbarową. Nakładamy na nią krem i przykrywamy drugą częścią eklerka. Gotowe eklerki posypujemy cukrem pudrem.

Nie mija fascynacja dietami typu Dukana i Kwaśniewskiego, których głównym założeniem jest ograniczenie spożycia węglowodanów. W skutek tego tkanki naszego ciała (zwłaszcza nerwowa), z braku glukozy (która w „czystym” procesie spalania dostarcza energii, przy okazji tworząc dwutlenek węgla i wodę), sięgają po tłuszcze. W procesie ich utleniania powstają związki ketonowe (stąd diety ketonowe), które jako związki toksyczne muszą być szybko usunięte z organizmu, co wymaga wykorzystania zmagazynowanej wody. W efekcie, po pierwsze spalane są tłuszcze, po drugie organizm pozbywa się wody, co prowadzi do spadku masy ciała, tylko że w niekorzystny dla organizmu sposób. Najwidoczniej trudniej przychodzi nam rezygnacja z ilości jedzenia, skoro nie przemawia do nas starożytna mądrość, że nie w substancji tkwi trucizna, a w dawce.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Rynek pracy

PRACA BIUROWA

Spedycja i Transport Acropol Sp. z o.o. Sp.k. jest dynamicznie rozwijającą się polską firmą transportową istniejącą w branży od około 12 lat. Oferujemy: wysokie zarobki, pracę w systemie HOME OFFICE/Praca Zdalna. Wymagania: doświadczenie i własna baza klientów. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres mailowy: rekrutacja.ds@acropol.pl z dopiskiem HO.

542573

PRACA DODATKOWA

Dodatkowa praca zdalna dla kobiet - wyślij maila na adres projekt_biznesowy@wp.pl

538850

EMERYT niepełnosprawny 0,5-0,7 S poszukuje pracy. 574-315-824.

535768

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

542588

To internetowa społeczność, dzięki której Twój głos zostanie usłyszany! Powiedz największym na świecie dostawcom usług i produktów, co myślisz i wygrywasz nagrody poprzez branie udziału w ankietach. Twoja opinia ma bezpośredni wpływ na decyzje firm, jak dystrybuować i reklamować nowe produkty i usługi, konsumentom takim jak Ty. Możesz także wyrażać swoje myśli dzięki głosowaniu i opiniom, które zamieszczasz

na portalu Toluna! Pozwól, by inni ludzie dowiedzieli się, co myślisz i czy masz podobne poglądy. Głosowania i opinie, które zamieszczasz na Tolunie, mogą także być umieszczane na Twojej własnej stronie internetowej czy blogu. Wszystkie usługi, które oferujemy na naszej stronie, są darmowe, a za branie udziału w wielu akcjach na Tolunie będziesz nagradzany/na punktami. Toluna jest częścią Grupy Toluna, aby zobaczyć stronę naszej korporacji oferuje nagrody za poświęcony czas na dzieleniu się opinią. Dostajesz punkty, które mogą zostać wymienione na świetne nagrody, od losów na loterię, poprzez gadzety Toluna, na bonach do sklepów i przelewach PayPal kończąc! Punkty możesz zdobywać za proste rzeczy, jak rejestracja, uzupełnienie profilu i tworzenie „wysokiej jakości treści” na portalu. Jak zbierasz odpowiednią liczbę punktów, możesz wymienić je na nagrody. LINK poniżej: <https://pl.toluna.com/referral/M1994130c>

538160

PRACA FIZYCZNA

Dla naszego Klienta rekrutujemy osoby z niepełnosprawnością na stanowisko: pracownik porządkowy - praca stacjonarna w Warszawie. Aplikacje kandydatów prosimy przysłać na adres mailowy: praca@obpon.pl

544597

PRACA KIEROWCA

MEŻCZYZNA emeryt, kierowca, szuka pracy. 515-736-903.

544480

PRACA OPIEKUN

Dom Opieki koło Warszawy zatrudni opiekunkę. Oferujemy zakwaterowanie i wyżywienie. Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu: 514-701-511.

542042

PRACA SEZONOWA

Zatrudnię do rwania truskawek z pełnym wyżywieniem i zakwaterowaniem, 2 zł/lubianka. 537-599-821. magdar12-92@o2.pl

540111

PRACA W NIEMCZECH

Pracuj z MEDIPE przy opiece osób starszych w Niemczech i zarabiaj 1600 euro miesięcznie! Skorzystaj z premii wiosennej aż 200 euro na czysto! Masz doświadczenie i znasz język? Zgłoś się! Tel. 71 377 88 88, rekrutacja@medipe.com

536969

PROMEDICA24

ZARÓB NAWET
9400 zł
NA RĘKĘ W 45 DNI

CZEKA NA CIEBIE
PRACA OPIEKUNA
SENIORÓW W NIEMCZECH

DOŁĄCZ DO NAS

* Szczegóły promocji w oddziale.

Płock, ul. Królewiecka 5, 1. piętro, tel. 519 690 460
www.promedica24.pl

SA-126

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

TANIE
ZNICZE
u Iwonki

Szeroki asortyment:
- zniczy
- najlepszych wkładów długopisowych
- kwiaty, wieniec
- wianki

Płock, ul. Rembielińskiego 6A

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok
kupon upoważnia do
wydrukowania
BEZPŁATNEGO
ogłoszenia drobnego
dla absolwentów szkół
oraz wszystkich
poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie
wypełnić i przesłać na
adres redakcji lub
przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

Kupon bezpłatny



Miejski Urząd
Pracy w Płocku,
ul. 3 Maja 16

- **Specjalista ds. sprzedaży i promocji** – wykształcenie min. średnie handlowe, min. 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. B, umiejętność kreatywnego działania, obsługi komputera i mediów społecznościowych, komunikatywna znajomość języka angielskiego, otwartość na nowe rozwiązania sprzedażowe;
- **Spawacz 135** – wykształcenie średnie zawodowe, umiejętność

ność spawania 135;

- **Pielęgniarka** – wykształcenie średnie zawodowe, prawo wykonywania zawodu;
- **Nauczyciel** – wykształcenie wyższe – inżynier mechanik, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel** – wykształcenie wyższe – inżynier informatyk, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel** – wykształcenie wyższe – inżynier elektryk, przygotowanie pedagogiczne;
- **Główna księgowa oddziału samobilansującego się** – wykształcenie wyższe kierunkowe z zakresu finansów, rachunkowości lub ekonomii, mile widziane doświadczenie zdobyte w firmie zajmującej się szkołami i szkoleniami, praktyczna znajomość

zasad rachunkowości, przepisów podatkowych (CIT, PIT, VAT), znajomość obsługi programu Comarch ERP Optima, dobra i praktyczna znajomość systemu Excel, usprawniająca analizowanie danych;

- **Prasowacz/prasowaczka** – doświadczenie na stanowisku;
- **Szwaczka** – umiejętność obsługi stępnówki płaskiej;
- **Szwaczka** – umiejętność obsługi overlocka;

* Oferty ważne na
15 maja 2020, godz. 10.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu



Powiatowy Urząd Pracy
w Płocku

- **Księgowa** – z wykształceniem wyższym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie oraz kursem samodzielnej księgowości;
- **Pracownik biurowy** – z wykształceniem średnim zawodowym oraz umiejętnością obsługi kasy komputerowej;
- **Majster budowy / kierownik robót branża sanitarna** - instalacje zewnętrzne – z wykształceniem wyższym, pra-

wem jazdy kat. B, umiejętnością kierowania grupą pracowników i kierowaniem robotami budowlanymi oraz mile widzianymi uprawnieniami budowlanymi o specjalności instalacyjnej - budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnych - instalacje zewnętrzne;

- **Szwaczka maszynowa** – z wykształceniem zawodowym, 5-letnim stażem pracy oraz umiejętnością szycia na maszynie przemysłowej;
- **Sprzedawca** – z umiejętnością obsługi kasy fiskalnej oraz mile widzianą książeczką zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych;
- **Pracownik ogólnobudowlany** – z wykształceniem podstawowym, prawem jazdy kat.

B oraz rocznym stażem pracy;

- **Przedstawiciel handlowy działu windykacji** – z wykształceniem wyższym, prawem jazdy kat. B oraz umiejętnościami: negocjacyjnymi, prezentacyjnymi i komunikacyjnymi;
- **Mechanik samochodów ciężarowych** – z wykształceniem zawodowym mechanicznym, prawem jazdy kat. B oraz 6-miesięcznym stażem pracy w zawodzie.

* Oferty ważne na
14 maja 2020, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

newser24.pl
krótko, ciekawie na żywo

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

GRANIT PLUS
Granity z całego świata

Nagrobki z granitu już od 2 500,00 zł



Wyprzedaż, rabaty!

od 10 % do 30% gotowe z wystawy

Płock, ul. Sierpecka 2, tel/fax (24) 268-95-99

SA-114

POŻYCZKA ekspresowa
Z GWARANCJĄ
Eden Finance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110
SA-22-2



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

**3.000.000
ODSŁON**
tp.com.pl

informacje na żywo
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki
Gazeta Tygodnik Płocki
Ty i 930 innych osób lubicie obiekt Gazeta Tygodnik Płocki.



solidna firma 2018

STU Płock

Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401; 606-628-735

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



Płynna formuła na sukces

NAWOZY PŁYNNE



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



NAWOZY DOLISTNE



**Nawozy sztuczne – Autoryzowany
Sprzedawca Grupy Azoty**



NAWOZY WAPNIOWE



FOLIE DO SIANOKISZONKI



FOLIE PRYZMOWE

**PROMOCYJNA
SPRZEDAŻ WĘGLA**



**EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!**

SA-19-12



**Przewozy produktów rolnych: rzepaku,
zbóż, ziemniaków itp.**

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW



**SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH
FIRMY WABCO.**

NAPRAWY I PRZEGLĄDY

INNOWACYJNE ROLNICTWO

SA-8-6



ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

544650

DOM I OGRÓD

OPAL/OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-24

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-16

OLEJ NAPĘDOWY
OPALOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

ELEKTRONIKA / AGD

AGD

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Tel. kontaktowy: 502-309-738.

466463

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

509668

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

466429

MOTORYZACJA

POZOSTAŁE

Kupię starą motoryzację: motocykle, motorowery, samochody i części, w obojętnym stanie, szybki odbiór, gotówka. Dzwon: 606 916 525.

541249

Kupię starą motoryzację: motocykle, motorowery, samochody i części. Szybki odbiór, gotówka. 606 916 525, lukas.tomaszewski@wp.pl

542767

SAMOCHODY OSOBOWE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

466474

KONSTAŁ PRODUCENT
GAZAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GAZAŻE WZMOCNIONE



23-683-10-85 24-368-32-17

46-880-50-31 54-233-81-41

509-574-644 505-526-036

www.konstal-garaze.pl

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

399923

Sprzedam Seata Altea 1.9 TDI 105 KM. Rok produkcji 2006. Przebieg auta to 240 tys. km. Pojazd użytkowany prywatnie, zarejestrowany i opłacony. Na wszystkie pytania odpowiem telefonicznie. 512-762-286.

538536

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam obiekt hotelowy w atrakcyjnym miejscu na 90 miejsc. 601-170-624.

542917

DZIAŁKI

Atrakcyjnie położona działka gruntu o powierzchni 0,1416 ha w miejscowości Brody Duże. Posiada dostęp do drogi publicznej. Idealnie nadaje się pod budowę budynku mieszkalnego. Istnieje możliwość dokupienia sąsiedniej działki. Cena 47 500 zł. Tel. 720 708 414.

535922

Sprzedam działkę 1350 mkw. Bombalce 11, gm. Gozdowo. Media. 667-748-473.

544304

Sprzedam działkę inwestycyjną w pobliżu Centrum Handlowego Graniczna w Podolszycach Południowych, wjazd od strony Trasy Ks. Popieluski, z Wyszogrodzkiej i ulicy Granicznej, która będzie remontowana. Podaję zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego: http://rozwojmiasta.plock.eu/?page_id3867. Więcej informacji także można na telefon 601-170-624.

542913

Sprzedam działkę leśną o powierzchni 0,56 ha w miejscowości Brody Duże, położoną nad strumykiem, z dostępem do drogi. Na działce rosną olchy, dęby, akacje. Możliwość dokupienia przylegającej działki gruntu. Cena tylko 32 500 zł. Tel. 720 708 414.

535921

Sprzedam działkę o pow. 25118 m2 położoną przy głównej drodze z Karpacza do Szklarskiej Poręby i do Jakuszyca. Tel. 601-170-624.

542919

Sprzedam działki budowlane w Maszewie Dużym przy ul. Wycinki 23. 791-389-745.

536945

Sprzedam ładnie położoną działkę gruntu o powierzchni 0,1838 ha pod zabudowę mieszkaniową w miejscowości Brody Duże. Działka posiada dogodny dojazd. Istnieje możliwość dokupienia sąsiedniej działki gruntu i lasu. Cena 55 000 zł. Tel. 720 708 414.

535905

INNE

MAM NIERUCHOMOŚCI Sprzedamy - Kupimy - Wynajmujemy. Kompleksowe USŁUGI POŚREDNICTWA. Dogodne warianty współpracy. Płock, Synagoga 4/2, tel. 720 708 414, biuro@mamnieruchomosci.com, www.mamnieruchomosci.com

535942

LOKALE I BIURA

Do wynajęcia pomieszczenie biurowe, umeblowane.



Na Starym Rynku w Płocku, w budynku redakcji Tygodnika Płockiego. Tel. 24 262-77-66.

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembielińskiego 6A (w ciągu pawilonów) parter, wejście od ulicy. Powierzchnia 46 m2. Cena do negocjacji. Kontakt: 691-089-735.

543503

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembielińskiego 6A (w ciągu pawilonów), piwnica, wejście od ulicy. Powierzchnia 42 m2. Cena do negocjacji. Kontakt: 691-089-735.

543504

MIESZKANIA

POKOJE, mieszkania do wynajęcia; noclegi. 665-957-012.

536051

Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie na osiedlu Międzytorze w Płocku położone na piętrze domu jednorodzinnego, z oddzielnym wejściem, dużym tarasem, miejscem parkingowym. Zapewnione bezpieczeństwo, prywatność i cisza. Cena najmu: 1 600 zł, Tel. 720 708 414.

544565

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

508502

ROLNICZE

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam jałoski Lemusine 6-cio-miesięczne. 508 842 299.

542224

SKUP TRZODY I BYDŁA
Agnieszka Wróbel

OFERUJEMY:
- Odbiór własnym transportem z gospodarstwa
- Atrakcyjne ceny
- Płatność gotówką lub przelewem w krótkim terminie

Niedzbórz 8
tel. 692 839 801

SA-58

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-21



Skup trzody i bydła **AR-POL**
Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa
tuczniaki, maciory, knury,
krowy, byki, jałówki

**Nowe Miasto k. Płońska,
ul. Młodzieżowa 1
tel. 690-393-441**

SPRZEDAM jałówkę wysoko cielną, mleczna. 724-537-572.

539531

Sprzedam prosiaki, tel. 516-168-443.

538332

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosowy i 200l zużytego oleju silnikowego 789-101-800.

539649

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

502304

PRODUKTY ROLNE

KUPIĘ topolę, osikę tartaczną. 607-860-978.

540444

Sprzedam słomę w belach spod dachu. 798-202-745.

540279

USŁUGI

DOPLATY, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazd, 662-860-456.

508498

WYKONUJĘ siew kukurydzy siewnikiem 6-rzędowym z GPS, RTK; zbior trawy, żyta na kiszonkę. (0-24)265-20-29, 606-152-433.

491531

DOTACJE PROW 2014-2020. Najbliższe nabory: Modernizacja Gospodarstw Rolnych (zakup maszyn), Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób nie będących w KRUS, Młody Rolnik 150 tys. Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.). Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. 795-931-529.

512277

USŁUGI rolnicze Golacik oferuje: siew buraka cukrowego, siew kukurydzy, ogórka oraz rozrzucanie obornika i wapna. 511-400-592.

484923

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

Atrakcyjna, żywiołowa wdowa (dom, własna działalność) pozna godnego zaufania pana z Płocka, okolic o podobnej sytuacji materialnej w wieku 60-70 lat lubiącego podróże, sport, wypoczynek na świeżym powietrzu z pozytywnym nastawieniem do życia. Tel. 797-732-584.

542586

Poznam normalną fajną kobietę do wspólnych spotkań we dwoje. Która jest samotna, z dzieckiem, samotna zaniedbywana w związku, w którym się nie układa. Dyskretna, szacunek, wyrozumiałość. Możliwa pomoc z mojej strony. Ja 43l wysoki, szczupły. Śmiało pisz. samotnygrey@o2.pl

540931

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

486685

Kupuj Płać Wymieniaj Bitcoin. http://www.4-bitcoin.com

541602

Miałeś wypadek w pracy? Szkody na osobie, mieniu, NNW. ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

540998

Odszkodowanie za BŁĄD Medycyny, tel. 600-590-511.

541315

RADCA prawny na Podolszycach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

528369

INFORMATYCZNE

Usuwanie wirusów, trojanów, malwareów, dialerów, itp... Odzyskiwanie danych. Instalacja i konfiguracja oprogramowania. Instalacja sterowników i konfiguracja sprzętu komputerowego. Rozbudowa komputera i podzespołów. Podłączenie drukarki do komputera. Serwis Laptopów. Instalacja Antywirusa i Zapory Systemowej. Aktualizacje komputera i oprogramowania. Instalacja i ustawienie połączenia internetowego, modemu lub routera. Optymalizacja działania komputera. Formatowanie dysku, podział na partycje. Retusz zdjęć, kolorowanie czarno-białych. Dojazd gratis, diagnoza gratis. 533-437-575.

537270

MOTORYZACYJNE

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

399929

OGRODNICZE

Profesjonalne gorąco wodne usługi mycia kostki brukowej i granitowej, elewacji, ogrodzeń betonowych i z kamienia, sidingu, tarasów z drewna egzotycznego. Tel. 792-019-407. Facebook/Kostka Błysk. Najniższe ceny.

540632

POZOSTAŁE

WRÓŻENIE. 605-546-401.

504618

Oferuję wynajem narzędzi budowlanych, remontowych, ogrodowych, transportowych. Pełna oferta na www.wynajem-starozreby.info/ Do każdego wynajmu kaucja - 200 zł oprócz busa - 400 zł. Starozreby, Wiatraczna 3A. Tel. 797-205-440.

543307

REKLAMOWE

Zacznij reklamować się skutecznie. Używaj nowoczesnych metod marketingu, by Twoja działalność rosła. Docieraj do większego grona klientów. Niezależnie od tego, czy chcesz więcej odwiedzin w witrynie, rejestracji na stronie, zwiększyć sprzedaż online lub liczbę klientów w mediach społecznościowych, za reklamy Ads może Ci w tym pomóc. Reklamuj się lokalnie lub globalnie. Kieruj reklamy na klientów w określonych krajach, regionach lub miastach. Wybierz zainteresowania i demografię, które będą pasować do Twoich wymagań, aby uzyskać jeszcze lepsze rezultaty. LINK poniżej: https://www.zareklamy.com/ad?r=marek_pl

538159

REMONTOWO - BUDOWLANE

OKNA I DRZWI Z MONTAŻEM DO -60% 24 268 23 23 www.abcstalrem.pl

SA-170

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-170

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

528377

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

536045

POSADZKI maszynowe, tynki. 608-150-586.

509802

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.

536047

TYNKI gipsowe, cementowe, posadzki. 608-150-586.

509804

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.

543881

Folie okienne Płock. Oklejanie szyb, przyciemnianie szyb, folie do dekoracji biur. Tel. 790-028-159 lub 792-457-282, folkos@wp.pl

544389

PROJEKTOWANIE architektoniczno-budowlane. 693-613-102.

544291

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

535906

SERWISOWE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

528382

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

g/138/20

502-939-307: masaże.

g/127/20

511-942-181: masaże.

g/127/20

513-515-072: miły masaż.

g/127/20

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697.

g/128/20

DOMATORKA. 504-912-888.

g/125/20

MASAŻ: 516-118-394.

g/127/20

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

g/127/20

OTWARTA: 511-770-614.

g/137/20

3.000.000 ODSŁON tp.com.pl

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina informuje, że od dnia 15 maja 2020 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz nieruchomości położonych w Gostyninie przy ulicy Rynek przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Burmistrz Miasta Gostynin mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 12 maja 2020 r.

SA-2-7

Ceres Sp. z o.o.

• Kopanie stawów od podstaw • Rozbiórki • Wynajem koparek



515 041 114

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE tp.com.pl/ogloszenia

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Wyślij SMS na numer **91983** Wpisz prefiks: **TP**. Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np.: **TP.16.Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.**

KODY rubryk

AGD-RTV - 1

AUTO - MOTO - 2

KUPIĘ - 2A

SPRZEDAM - 2B

USŁUGI - 2C

TRANSPORT - 2D

BIZNES - 3

BUDOWLANE - 4

KUPIĘ - 4A

SPRZEDAM - 4B

USŁUGI - 4C

OGRODZENIA - 4D

REMONTY - 4E

STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5

FINANSE - 6

FOTO-VIDEO - 7

HANDEL - 8

KOMIS-LOMBARD - 9

KREDYTY - 10

MASZyny I URZĄDZENIA - 11

MATRYMONIALNE - 12

MEBLE - 13

KUPIĘ - 13A

SPRZEDAM - 13B

MEDYCYNA - 14

ZDROWIE I URODA - 14A

NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16

USŁUGI - 16A

SPRZEDAM - 16B

KUPIĘ - 16C

WYNAJME - 16D

ZAMIENIĘ - 16E

NOCLEGI - 17

OPAL - 18

PRACA - 19

DAM - 19A

SZUKAM - 19B

ROLNICZE - 20

SPRZEDAM - 20A

KUPIĘ - 20B

USŁUGI - 20C

OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21

KUPIĘ - 21A

SPRZEDAM - 21B

USŁUGI INNE - 21C

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK - 22

UROCZYSTOŚCI - 23

ZGUBY - 24

ZWIERZĘTA - 25

ZA DARMO - 26

ODDAM - 26A

POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie drobne przez SMS

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Nr 20 19 maja 2020

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 601985338b

Tygodnik Płocki 27

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁĄCK
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r., poz. 2081, z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Łąck Nr V/47/2019 z dnia 14 czerwca 2019 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łąck dla terenu wsi Korzeń Królewski** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **od 27 maja 2020 r. do 19 czerwca 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Łąck, ul. Gostynińska 2, 09-520 Łąck w godzinach pracy.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **10 czerwca 2020 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Łąck, ul. Gostynińska 2, 09-520 Łąck o godz. 10⁰⁰.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego wyłożonego do publicznego wglądu, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu i prognozy należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Łąck, ul. Gostynińska 2, 09-520 Łąck, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 lipca 2020 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej, opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łąck.

Odnosząc się do art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 RODO Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie uglack.bip.org.pl

Wójt Gminy Łąck
Zbigniew Białecki

SA-115-2



Prezydent Miasta Płocka

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1 Budynek C podano do publicznej wiadomości **wykaz na sprzedaż w formie bezprzetargowej nieruchomości położonej w Płocku przy ul. Dobrzyńskiej** oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 246/10 o pow. 0,0176 ha, KW PL1P/00058903/6.

SA-1-19

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



**informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy**

RR.6840.2.2018

WÓJT GMINY BRUDZEŃ DUŻY

**OGŁASZA PIĄTY PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK**

położonych w miejscowości **TURZA MAŁA**, stanowiących własność Gminy Brudzeń Duży oznaczonych w ewidencji jako:

- **działka nr 201/2 o pow. 1720 mkw.**
- **cena wywoławcza brutto – 32 504,00 zł.**
(Słownie: trzydzieści dwa tysiące pięćset cztery złote).
- wadium - 3250,00 zł.
- postąpienie - 330,00 zł.
- **działka nr 201/4 o pow. 1464 m².**
- **cena wywoławcza brutto – 31 608,00 zł.**
(Słownie: trzydzieści jeden tysięcy sześćset osiem złotych).
- wadium - 3160,00 zł.
- postąpienie - 320,00 zł.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg odbędzie się 16 czerwca 2020 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzeniu Dużym przy ulicy Toruńskiej 2, pokój nr 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na rzecz Gminy Brudzeń Duży w gotówce, nie później niż na trzy dni przed dniem przetargu tj. **do 12.06.2020 r. (włącznie)** na rachunek Gminy Brudzeń Duży Bank Spółdzielczy „Mazowsze” O/ Brudzeń nr 57 9042 1042 0550 0374 2000 0190.

Szczegółowych informacji o przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska telefon 24 360 47 52, jak również na stronie internetowej www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl

SA-91-1

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- | | |
|---------------------------------|---|
| - kompleksowe usługi pogrzebowe | - nekrologi |
| - duży wybór trumien | - własna sala gastronomiczna |
| - własna kaplica, sala pożegnań | - organizowanie konsolacji po pogrzebie |
| - przechowalnia zwłok | - ekshumacje zwłok |
| - odzież pogrzebowa | - międzynarodowy transport zwłok |
| - wyrób wieńców i wiązanek | |

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-18-2



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA

**o przetargu ustnym ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Płock,
położonej w Płocku przy ul. Spokojnej w obrębie Nr 12 Radziwie
oznaczonej numerem ewid. działki 1379/2 o pow. 1007 mkw., KW PL1P/00063218/5.**

1) Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca własność Gminy Płock położona w Płocku w obrębie Nr 12 Radziwie, oznaczona numerem ewidencyjnym działki 1379/2 o powierzchni 1007 m².

Rodzaj użytków, klasa gruntu: RIVa – 123 m², RV – 362 m², RVI – 269 m², LIV – 253 m².

Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Płocku w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych Księga Wieczysta PL1P/00063218/5.

2) Zgodnie z Zarządzeniem Nr 1216/2020 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 16 stycznia 2020 roku nieruchomość położona w Płocku przy ul. Spokojnej obręb 12 oznaczona nr ewid. działki 1379/2 o pow. 1007 m² została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych do działki 1379/2 to jest działek nr 1380, 1378 położonych w Płocku w obrębie nr 12.

3) Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi: 27.000,00 złotych netto (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy złotych netto).

Do ceny nieruchomości ustalonej w przetargu, zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11.03.2004 roku (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 106 ze zm.) zostanie doliczony podatek VAT w wysokości obowiązującej w dniu przetargu.

4) Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **3 lipca 2020 roku o godz. 13.00 w Urzędzie Miasta Płocka, Stary Rynek 1, pokój 206, II piętro.**

5) **Wadium** na przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości w wysokości **3.000,00 zł** (słownie: trzy tysiące złotych) należy wpłacić **do dnia 29 czerwca 2020 roku** na konto Urzędu Miasta Płocka PKO Bank Polski S.A. **85 1020 3974 0000 5002 0177 9982.**

Osoby zamierzające wziąć udział w przetargu powinny w terminie **do dnia 29 czerwca 2020 roku do godz. 15.00** zgłosić uczestnictwo w przetargu poprzez złożenie w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Gminy Urzędu Miasta Płocka pokój E-54 pisemnego zgłoszenia uczestnictwa, w zamkniętej kopercie **z dopiskiem „Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu ustnym ograniczonym w dniu 03 lipca 2020 roku na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 1379/2 położonej w Płocku przy ul. Spokojnej”** wraz z kopią dokumentu potwierdzającego wpłatę wadium oraz dokumentu potwierdzającego posiadanie prawa własności do co najmniej jednej z wymienionych nieruchomości sąsiednich tj. działek o numerach ewidencyjnych 1380, 1378 położonych w Płocku w obrębie nr 12 Radziwie.

Lista osób zakwalifikowanych do przetargu zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1 (sala obsługi klientów) nie później niż w dniu 02 lipca 2020 roku.

6) Pełny tekst ogłoszenia o przetargu został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1 oraz zamieszczenie na stronach internetowych Urzędu Miasta Płocka www.bip.ump.pl (komunikaty i ogłoszenia/zbycie i dzierżawa nieruchomości Gminy Płock) oraz www.plock.eu.

7) Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Gminy Urzędu Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1, pok. E-54, tel. (24) 367 14 78 i (24) 367 14 79.

SA-1-18

Sezon bardzo udany, ale nie takich rozstrzygnięć oczekiwali płocky kibice

Superliga przy zielonym stoliku

Bardzo dużo obiecywali sobie zawodnicy, sztab szkoleniowy, władze klubu ORLEN Wisła Płock i kibice po sezonie 2019/2020. Zapowiadał się emocjonujący, a zwycięstwo nad PGE Vive w październikowym spotkaniu dawało wszystkim nadzieję, że tegoroczne finały mogą zupełnie inaczej wyglądać niż te z lat poprzednich.

Prezes Superligi, płoczanin, nigdyś we władzach Orlen Wisły podsumował w dwóch zdaniach zakończony już sezon. – *To był sezon pełen emocji, zwrotów akcji i nowych sytuacji, z którymi musieliśmy sobie poradzić. Zdaliśmy test w byciu jedną drużyną, a przede wszystkim dokonaliśmy niesamowitego skoku w rozwoju PGNiG Superligi.*

Warto napisać o minionym już sezonie kilka liczb, które zwykle najlepiej charakteryzują rozgrywki. Od września do marca drużyny rozegrały 169 meczów w 24 seriach, przy dopingu 179 528 kibiców. Najwięcej fanów, aż 46 201, obejrzało z trybun wszystkie mecze mistrza Polski, PGE VIVE Kielce.

Emocji dostarczyły wszystkie z 14 drużyn, które po raz kolejny udowodniły, że PGNiG Superliga nie bez powodu jest w ścisłym TOP 5 najlepszych lig według rankingu Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej.

W sezonie zasadniczym zdobyto 9 284 gole, najwięcej z nich z 6 metra (z powietrza 5 422, ze skrzydła 1 314, a z podłoża 1 027), sędziowie pokazali 81 czerwonych i 856 żółtych kartek, najwięcej goli padło pomiędzy 51 a 60 minutą spotkania.

Aż w 9 meczach o wygranych zdecydowała ledwie jedna bramka, a w 10. przypadkach mecz rozstrzygnęły rzuty karne.

Po raz 17-ty mistrzami Polski zostali piłkarze ręczni z PGE VIVE Kielce, którzy zdobyli 69 punktów po 24. kolejce, tylko raz w tym sezonie musieli uznać wyższość rywali przegrywając w Płocku z Orlen

Wisłą. Zespół z Kielc od 20 serii zrównał się punktami z Orlen Wisłą Płock. Jednak dzięki lepszemu bilansowi bramek ze wszystkich meczów, zajął pozycję lidera.

Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Orlen Wisły, która zdobyła najsukceszniejszą obronę w tym

dwa miejsca przypadły Grupie Azoty Tarnów (14) i SPR Stali Mielec (13). Oba zespoły będą mogły jednak wystartować w PGNiG Superlidze. Ze względu na nierozegranie rundy spadkowej, podjęta została decyzja o braku spadków z rozgrywek w obecnym sezonie.



D. Osowski

sezonie - straciła jedynie 516 bramek. Płocczanie także zgromadzili 69 punktów i stąd niezadowolenie kibiców, że przy zielonym stoliku Komisarz Ligi przyznał tytuł mistrzowski zespołowi z Kielc, który jak wcześniej wspominaliśmy, miał tylko lepszy stosunek bramek.

Wielka szkoda, że nie doszło do bezpośrednich dwóch spotkań obydwu zespołów, by bez żadnych nieudomówień złote medale zdobyli lepsi. Zwłaszcza, że tytuł mistrzowski łączy się z konsekwencjami, czyli zgłoszeniem do prestiżowej Ligi Mistrzów, składającej się w nadchodzącym sezonie tylko z szesnastu zespołów.

Na najniższym stopniu podium uplasowała się drużyna NMC Górnik Zabrze, która wygrała 19 meczów i zdobyła 57 punktów. Zabranie wróciło po sześciu latach przerwy na podium szczypiorniaka.

Ostra walka toczyła się na dole tabeli. Ostatecznie, z powodu pandemii koronawirusa w Polsce i zakończonym wcześniej sezonem, ostatnie

Rekordy ligowe

W meczu PGE Vive Kielce z Grupą Azoty Tarnów padły aż 82 bramki. Kielczanie zdobyli rekordową liczbę trafień, 52 w jednym meczu, ustanawiając klubowy rekord w liczbie rzuconych bramek w meczu ligowym.

Królem strzelców rozgrywek ligowych, po raz trzeci z rzędu, został Arkadiusz Moryto z PGE Vive Kielce. W 25 meczach zdobył 127 bramek. Do niedawna Moryto był również autorem największej liczby bramek w historii PGNiG Superligi w jednym meczu. W lutym 2020 roku jego rekord poprawił o jedno trafienie Michał Daszek pokonując bramkarza Grupy Azoty Tarnów - trafił on aż 18 razy.

Wśród bramkarzy najwięcej piłek obronił Marcin Schodowski z Zagłębia Lubin, który w 24 spotkaniach obronił 220 rzutów, czyli 33.08 proc. piłek lecących w stronę pilnowanej przez niego bramki.

Tytuł najlepszego asystującego trafił do Dawida Przysieki reprezentującego Chrobrego Głogów, popisującego się ostatnim podaniem aż 186 razy w 24 meczach.

Tytuł strzelca najsłabszej bramki sezonu powędrował do zawodnika płockiej ekipy Niko Mindegii, który jesienią 2019 roku w „świętej wojnie” w ostatniej sekundzie zapewnił Nafciarzom pierwsze od ponad trzech lat zwycięstwo nad PGE VIVE Kielce.

Paradą sezonu popisał się inny gracz Orlen Wisły Płock, Adam Morawski, którego podwójna interwencja w szlagierowym meczu w Zabrzu zachwyli kibiców w całej Polsce.

Polskie kluby w Europie

Kolejny sezon z rzędu polskie drużyny z sukcesami walczyły w Europie. Szczypiorniści PGE Vive Kielce i Orlenu Wisły Płock dostały się do TOP 16 VELUX EHF Ligi Mistrzów. Drużyna PGE VIVE Kielce czekała na rywalizację ze słoweńskim Celje Pivovarna Lasko, a Orlen Wisła z finalistą poprzedniej edycji – Telekom Veszprem.

Niestety, z powodu decyzji Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej, w związku z pandemią Koronawirusa COVID-19, spotkania odwołano i oba zespoły skończyły zmagania w tegorocznych rozgrywkach.

Wielkim sukcesem może się pochwalić również Gwardia Opole. Gwardziści rozegrali trzy konfrontacje z Azotami Puławy w ciągu zaledwie 10 dni – jedno ligowe i dwa pucharowe. Ostatnie z tych starć niosło ze sobą największy ciężar - decydowało o awansie do fazy grupowej Pucharu EHF. Tuż przed końcem decydującego meczu wspaniałą obroną „siódemki” popisał się Adam Malcher zapewniając opolanom pierwszy w historii awans do fazy grupowej Pucharu EHF. Również tu rywalizacja została zakończona przedwcześnie – po rozegranych 4 z 6 kolejek w grupie.

Wzrost popularności piłki ręcznej

Od sezonu 2019/2020 PGNiG Superliga na stałe zagościła w polskich domach, bowiem mecze były transmitowane przez telewizję publiczną. To spowodowało duży skok oglądalności.

Mecze przed telewizorami w sumie zgromadziły 2 871 404 widzów (o 706 proc. więcej niż w całym sezonie 2018/2019), a średnio każdy transmitowany mecz obejrzało aż 65 259 osób.

Najwyższą oglądalność, bo aż 166 124 widzów, odnotowała Święta Wojna czyli starcie zespołów Orlen Wisła Płock i PGE VIVE Kielce z 9 października 2019 roku. Wprowadzono także nowe kanały – aplikację mobilną TVP Sport, tvpsport.pl, a wybrane mecze pokazała stacja TVP Opole i jeden TVP Rzeszów. Łącznie to przełożyło się na oglądalność 3 094 556 widzów.

Od początku sezonu została wdrożona nowa, w pełni zintegrowana strona internetowa, na której fani mogli znaleźć skrót z meczów, najciekawsze akcje, wywiady i aktualności ze świata szczypiorniaka. Aktualnie trwają także prace nad kolejnymi projektami, w tym aplikacją mobilną dla wszystkich klubów, które zostaną oddane do użytku w najbliższych miesiącach.

– *To był sezon pełen emocji, zwrotów akcji i nowych sytuacji, z którymi musieliśmy sobie poradzić. Zdaliśmy test w byciu jedną drużyną, a przede wszystkim dokonaliśmy niesamowitego skoku w rozwoju PGNiG Superligi. Mimo zakończonych wcześniej rozgrywek z powodu pandemii koronawirusa, możemy powiedzieć, że zrealizowaliśmy prawie wszystkie założenia i cele na ten sezon. Wzrosty na każdym polu były przynajmniej kilkudziesięcioprocentowe. Obecnie pracujemy nad kolejnymi projektami, które jeszcze bardziej uatrakcyjnią ligę i jeszcze bardziej przybliżą do siebie środowisko piłki ręcznej. Przede wszystkim kibicujemy też wszystkim Polakom w trudnej pracy nad powrotem do normalnego funkcjonowania – podsumował prezes Superligi Marek Janicki.*

Jol.

Robert Kubica, Justyna Święty-Ersetic, Paweł Fajdek...

W rozgrywkach e-sportowych ORLENU

Kilkudziesięciu sportowców ORLEN Team oraz Grupy Sportowej ORLEN weźmie udział w e-sportowej rywalizacji w ramach projektu ORLEN Stay&Play. Rozgrywki potrwać do końca maja.

Dodatkowym elementem będzie wsparcie przez Fundację ORLEN, w porozumieniu ze zwycięzcami turniejów, wybranej inicjatywy charytatywno-dobroczynnej. W ten sposób PKN ORLEN wykorzystuje przerwę w organizacji wydarzeń sportowych na stworzenie nowej inicjatywy angażującej nie tylko zawodników, ale i kibiców.

W ramach projektu zawodnicy zostaną zaangażowani w wirtualną rywalizację, tocząc pojedynki

w ramach dwóch gier – Asseto Corsa (wyścigi samochodowe) oraz Rocket League (piłkarskie rozgrywki samochodowe).

– *Rzeczywistość, w jakiej się obecnie znajdujemy, wymaga od nas dużego poziomu kreatywności i dostarczania fanom sportowych emocji, kiedy nie mogą śledzić rywalizacji swoich ulubieńców na torach i stadionach. Wirtualne rozgrywki stają się coraz popularniejsze w naszym kraju, stąd też pomysł na zaangażowanie się w tę formę aktywizacji zawodników i kibiców. Mamy nadzieję, że projekt, który właśnie inaugurujemy, spotka się z zainteresowaniem naszych odbiorców, tym bardziej że część z nich będzie mogła wziąć również udział w rywalizacji – mówi*

Anna Ziobroń, dyrektor Biura Marketingu Sportowego, Sponsoringu i Eventów PKN ORLEN.

W projekt PKN ORLEN Stay&Play zaangażuje się łącznie kilkudziesięciu sportowców, między innymi Robert Kubica, Bartosz Zmarzlik, Bartłomiej Marszałek, Paweł Fajdek, Sofia Ennaoui, Andrzej Wrona, Justyna Święty-Ersetic czy Maciej Gieźta. Część zawodników z doświadczeniem w grach wyścigowych, weźmie udział w rywalizacji Asseto Corsa. Pozostała grupa, z mniejszym doświadczeniem w e-sporcie i gamingu, będzie rywalizować w turnieju Rocket League. W ramach akcji PKN ORLEN Stay&Play planowany jest także quiz e-sportowy, który sprawdzi wiedzę sportowców o grach i e-sporcie.

Cały projekt zakłada łącznie 16 transmisji live, obejmujących zarówno sesje treningowe, jak i finały poszczególnych rozgrywek. Poza zawodnikami ORLEN Team oraz Grupy Sportowej ORLEN w ORLEN Stay&Play włączą się także e-sportowcy pełniący rolę trenerów, mentorów i równorzędnych członków zespołów biorących udział w rozgrywkach, a także kibice.

Szczegółowe informacje na temat sportowców biorących udział w projekcie, a także harmonogram rozgrywek będą komunikowane na kanałach społecznościowych ORLEN Team oraz na platformie www.stayandplay.com.pl. Transmisje live z rozgrywek będą prowadzone na Facebooku, You Tube, platformie streamingowej Twitch oraz na kanale sportowym Wirtualnej Polski.

opr. (t)



PKN ORLEN

Prezes SPR Wisła Płock zapewnia wszystkich sympatyków piłki ręcznej

Orlen Wisła gotowa do aplikowania o dziką kartę

Liga Mistrzów piłkarzy ręcznych od nowego sezonu będzie liczyć tylko 16 zespołów. Już wiadomo, że udział w rozgrywkach weźmie dziewięciu mistrzów krajów oraz wicemistrz Francji, kraju najwyższej sklasyfikowanego w rankingu EHF. Pozostaje sześć miejsc dla drużyn, które chcą znaleźć się w tym gronie.

– EHF przedstawił już warunki, które muszą spełnić kluby chcące powalczyć o dziką kartę. Teraz tylko czekamy na sygnał ze Związku Piłki Ręcznej, że można już aplikować i od razu wysłać wniosek. Jesteśmy gotowi, mamy komplet dokumentów – powiedział prezes SPR Wisła Płock Robert Czwartek.

Od sezonu 2020/2021 Liga Mistrzów liczyć będzie tylko 16 zespołów. Pewne miejsce w tym gronie, podobnie jak mistrzowie ośmiu krajów z rankingu EHF oraz wicemistrz Francji, kraju stojącego na czele rankingu, ma mistrz Polski PGE Vive Kielce. O pozostałe sześć miejsc, za pośrednictwem swoich federacji, aplikować mogą drużyny, spełniające warunki wskazane przez EHF.

– Każdy zespół może złożyć aplikację, ale szansę na rozpatrzenie mają tylko te ekipy, które spełniają warunki określone przez EHF. Na pewno naszym atutem jest to, że w dwóch ostatnich latach dwukrotnie awansowaliśmy do 1/8 finału. Czy to wystarczy, przekonamy się za kilka tygodni – zapewnia Robert Czwartek.

Przyznając dziką kartę EHF będzie brał pod uwagę pięć kryteriów: hala (zdecydowano, że od przyszłego sezonu minimalna pojemność hali wzrośnie z 2500 do 4000 widzów), telewizja, kibice, wyniki w rozgrywkach EHF-u w ostatnich latach oraz zarządzanie produktem przez klub (czyli to, jak klub korzysta z Ligi Mistrzów, jak ją promuje itp.). Wszystkie kryteria będą równe.

O pozostałe miejsca będą się ubiegać mistrzowie krajów spoza pierwszej dziesiątki, czyli na przykład: Chorwacji, Słowenii, Ukrainy czy Szwecji, ale też wicemistrzowie: Niemiec, Francji, Węgier lub Polski.

Jeśli EHF nie przyzna Orlen Wiśle dzikiej karty, wtedy drużyna wystąpi w Pucharze Europy. Tam również

rywalizacja zapowiada się emocjonująco, bo wystąpią tam także wicemistrzowie krajów, którzy nie otrzymali dzikiej karty, choć o nią aplikowali.

Decyzja EHF powinna zapaść pod koniec czerwca. Nieoficjalnie mówi się, że 1 lipca w Wiedniu odbędzie się losowanie grup.

Wstępnie na 1 lipca zaplanowany został początek okresu przygotowawczego drużyny Orlen Wisły. Od 4 maja część zawodników, w grupach 6-osobowych, trenuje z piłką na orliku do piłki ręcznej, jednego z ośmiu na Mazowszu, przy Szkole Podstawowej nr 23 w Płocku. Jak zostaną otwarte hale sportowe, to tam odbywać się będą zajęcia, już



D. Ossowski

w pełnym składzie. W czerwcu zawodnicy będą mieli wakacje.

Zarząd klubu nie będzie miał wakacji, bo prezes Czwartek zapowiedział, że budowa drużyny na sezon 2020/2021 zakończy się dopiero wtedy, gdy zostaną podpisane kontrakty z nowym skrzydłowym i nowym prawoskrzydłowym. Na razie trwają rozmowy z zawodnikami, którzy ewentualnie mieliby wzmocnić zespół, ale jak się można domyślać, porozumienie nie jest łatwe.

Najprawdopodobniej nowym prawoskrzydłowym będzie polski zawodnik, a prawo rozgrywania – jeszcze nie wiadomo. Konkrety powinny być znane jeszcze w tym miesiącu.

Wicemistrz Polski po sezonie 2019/2020 został się z: Mateuszem Góralskim, Mateuszem Piechowskim, Jerko Matulicem, Zigą Mlakarem, Igozem Żabice, Ondrejem Zdrahalą i Renato Sulicem. Od nowego sezonu do drużyny dołączają:

David Fernandes Alonso, Mirsad Terzić, Abel Serdio Guntin i Jeremy Toto.

Na razie nie ma decyzji co do losów Konstantina Igropulo, któremu kończy się kontrakt 30 czerwca 2020 roku.

List otwarty do kibiców

Prezes Robert Czwartek kilka dni temu opublikował list otwarty do kibiców. Przypomnijmy jego obszernie fragmenty. „Sezon sportowy 2019/2020 zakończył się. Niestety w tym roku nie było nam dane zaspokoić naszych ambicji sportowych, a walkę o ich spełnienie musimy przełożyć na kolejny sezon.

wygrywać każdy kolejny mecz i aby na końcu wybiec na boisko w wielkim finale zarówno Mistrzostw Polski, jak i Pucharu Polski. Te mecze są zwieńczeniem naszej wielomiesięcznej wspólnej pracy, dlatego bardzo żałujemy, że nie doszły do skutku.

Cele sportowe, które wyznaczyliśmy na początek rozgrywek ligowych oraz w rywalizacji VELUX EHF Champions League, zrealizowaliśmy w 100 procentach. Rozegraliśmy na najwyższym europejskim poziomie kilka spotkań w tej elitarniej lidze europejskiego handballu.

ORLEN Wisła Płock awansowała do Last16 Ligi Mistrzów po raz szósty w historii Klubu, a drugi raz z rzędu jako jedyny zespół z grup C i D. W PGNiG Superlidze odnieśliśmy komplet zwycięstw w ORLEN Arenie i byliśmy liderem tabeli po rundzie jesiennej.

W 24 rozegranych kolejkach zwyciężyliśmy w 23 meczach, co jest jednym z najlepszych rezultatów w ostatnich latach. Tym bardziej czujemy niedosyt z powodu przedwczesnego zakończenia rozgrywek. Choć tego sezonu sportowego nie można ocenić jednoznacznie, to niezależni eksperci wielokrotnie podkreślali, że ORLEN Wisła Płock zrobiła znaczący krok do przodu.

Serdecznie dziękuję wszystkim zawodnikom, trenerom, sztabowi medycznemu, pracownikom Klubu, podmiotom współpracującym, dziennikarzom za trud i zaangażowanie w tym sezonie sportowym.

Dziękuję właścicielowi Klubu - Gminie Miasto Płock, na czele z Prezydentem Miasta Płocka Panem Andrzejem Nowakowskim - za zaufanie i utrzymanie poziomu wynagrodzenia dla Klubu. Dziękuję PKN ORLEN S. A. – Generalnemu Sponsorowi Klubu i reprezentującemu go Panu Prezesowi Danielowi Obajtkowi, szczególnie za utrzymanie poziomu wynagrodzenia dla Klubu, a także za wsparcie logistyczne (maseczki i płyn dezynfekujący). Dziękuję pozostałym sponsorom i partnerom, którzy byli i wciąż chcą być z nami w zbliżającym się czasie kryzysu gospodarczego.

Przedwczesne zakończenie wszystkich rozgrywek oznacza dla nas i dla wielu innych klubów kolejne wyzwania. Jak zadbać o formę zawodników, kiedy rozpocząć

przygotowania, jak wprowadzić zawodników w rytm meczowy po prawie czterech miesiącach bez piłki w ręku? Na te pytania, wspólnie ze sztabem szkoleniowym będziemy musieli odpowiedzieć.

Na dziś jest niestety więcej nieświadomych, niż pewnych terminów, na których moglibyśmy zbudować fundament powrotu do rywalizacji sportowej. Póki co przyjęliśmy, że nowy sezon PGNiG Superligi rozpocznie się planowo z początkiem września 2020. Wiemy też, że VELUX EHF Champion League i nowy projekt European Handball League wystartują w nowej formule. Będziemy zatem aplikować o „Dziką Kartę” na udział w rozgrywkach Ligi Mistrzów.

Mamy opracowane trzy scenariusze związane z terminami powrotu do treningów w zależności od rozwoju sytuacji związanej z Covid-19 w naszym kraju. Jesteśmy bowiem uzależnieni od decyzji władz administracji państwowej. Zawodnicy otrzymują i będą otrzymywać plany treningowe od sztabu szkoleniowego. Jesteśmy z nimi w stałym kontakcie i monitorujemy formę sportową. Od 4 maja rozpoczęliśmy treningi na orliku (na boisku do piłki ręcznej) w grupach ograniczonych do 6 osób.

Kilka dni temu zawodnicy otrzymali pozwolenie na wyjazd z Płocka i niektórzy wrócili do swoich ojczyzn. Część z nich opuści nasz klub definitywnie po sezonie, ale do czasu obowiązywania kontraktu będą realizować plany treningowe, przygotowane przez sztab szkoleniowy. Raczej wątpliwe jest, że tych zawodników uda nam się pożegnać w tradycyjnej formule, dlatego będziemy szukać innego sposobu, jak oficjalnie podziękować im za grę i czas spędzony w naszym zespole.

W składzie na przyszły sezon, pozostały nam już tylko dwie nieświadome. Mowa tutaj o pozycji prawego rozegrania i prawego skrzydła. Podstawowa kadra ORLEN Wisły Płock będzie liczyła 17 zawodników, którą uzupełni nasza najzdolniejsza młodzież.

Także w imieniu zawodników i sztabu szkoleniowego chciałbym podziękować kibicom, którzy mocno wspierali ORLEN Wiślę Płock w tym sezonie, jak i pozostałe zespoły SPR Wisła Płock. Pokazaliście wielokrotnie, że kiedy jest taka potrzeba, potraficie stanąć na wysokości zadania. Rozumiemy Wasz niedosyt wynikający z przedwczesnego zakończenia sezonu. Znajdziemy rozwiązania, aby zrekomensować koszty związane z zakupem kartonów.

Życzę nam wszystkim cierpliwości i chciałbym, aby czas do pierwszego treningu i meczu w normalnych warunkach przyszedł jak najszybciej, a ORLEN Arena ponownie zapełniła się kibicami”.

Jol.

Orzeł Goleszyn awansuje do IV ligi

Warto było grać od początku

W minionym tygodniu Polski Związek Piłki Nożnej poinformował, że zgodnie z decyzją prezesów Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej rozgrywki seniorskie w IV lidze i niższych klasach rozgrywkowych oraz rozgrywki młodzieżowe prowadzone przez Wojewódzkie Związki Piłki Nożnej we wszystkich kategoriach wiekowych zostały odwołane.

Oznacza to, że nie będzie rundy rewanżowej, a rozstrzygnięcia zapadną zgodnie z tabelami na koniec rundy jesiennej. Oczywiście nie wszystkim klubom taka decyzja się podoba, ale trudno się dziwić, że PZPN wolał podjąć taką decyzję, niż rozegrać zawody do końca. Wszystkie drużyny miały takie same szanse na walkę o miejsce w tabeli, tyle samo punktów do zdobycia.

Stało się to zgodnie z obowiązującymi rozporządzeniami rządowymi dotyczącymi epidemii COVID-19, które uniemożliwiały kontynuowanie rozgrywek w zaplanowanej pierwotnie formie.

W tej samej decyzji PZPN poinformował, że za układ końcowych tabel sezonu 2019/2020 przyjmuje się kolejność drużyn w tabeli po ostatniej rozegranej kolejce rozgrywek. Drużyny zajmujące miejsca premiowane awansem uzyskają awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Po sezonie 2019/2020 nie będzie natomiast spadków do niższych klas rozgrywkowych.

Prezisi Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej wypracowali wspólne stanowisko o zakończeniu rozgrywek IV ligi i klas niższych oraz rozgrywek młodzieżowych prowadzonych przez Związki.

To spotkanie wcześniej budziło wiele emocji o oczekiwaniu, głównie jeśli chodzi o bezceńskie pytania o rozstrzygnięcia w niższych ligach, gdzie powstało sporo sytuacji nietypowych. Decyzja jest jednoznaczna: wszystkie rozgrywki poniżej poziomu III ligi dobiegły końca: są awanse, ale nie ma spadków.

Orzeł Goleszyn w IV lidze

Orzeł Goleszyn wywalczył sobie pozycję lidera w lidze okręgowej 9 listopada, w ostatniej kolejce rundy jesiennej, pokonując na własnym stadionie 1:0 Kasztelana Sierpc, który przed tym spotkaniem zajmował pierwszą pozycję w tabeli.

Jak wiadomo, rozgrywki nie zostały wznowione w tym roku, w ten sposób Orzeł Goleszyn, potwierdzając, że każdy mecz jest bardzo waż-

ny i trzeba grać nie tylko do końca, także do samego początku.

Klub powstał w 1996 roku, w swojej historii tylko raz, w sezonie 2006/2007 wywalczył w barażach awans do V ligi. W 2013/2014 oraz 2018/2019 drużyna walczyła w barażach o awans do IV ligi, ale walka o miejsce w tej klasie nie zakończyła się sukcesem.

Za to sukcesem zakończył się sezon 2019/2020, kiedy to drużyna wywalczyła historyczny awans do IV ligi. Co prawda warunki i zasady zostały zmienione w trakcie rozgrywek, ale takie same przepisy obowiązywały wszystkie zespoły występujące w tej klasie.

Trenerem drużyny jest Mariusz Skołat, przed którym jest teraz trudne zadanie, skompletowanie zespołu, który na dłużej, nie tylko na jeden sezon zagości wśród IV-ligowców.

Jol.

Nad czym teraz pracują szkoleniowcy Wisły Płock?

Żeby piłkarze poczuli piłkę...

Piłkarze Wisły Płock wrócili do treningów grupowych na stadionie im. Kazimierza Górskiego 8 maja. W ten sposób rozpoczęli przygotowania do zaplanowanego na ostatni weekend maja powrotu rozgrywek PKO BP Ekstraklasy.

Nad czym do teraz pracują? – *Skupiamy się przede wszystkim na wejściu na odpowiednie obroty. Wszystko po to, by zawodnicy, po tej dłuższej przerwie, poczuli piłkę i specyfikę poruszania się na trawie. Trening w domu czy lesie nigdy nie zastąpi prawdziwych zajęć w naturalnym*

środowisku dla każdego zawodnika, czyli na boisku – powiedział trener przygotowania fizycznego Wisły Płock Mateusz Oszust.

Zajęcia grupowe drużyna rozpoczęła 8 maja, a 12 maja zawodnicy Wisły Płock pracowali na dwóch boiskach. Najpierw przeszli krótkie testy szybkościowe, a potem przenieśli się na naturalną murawę, gdzie odbywały się zróżnicowane zajęcia z piłkami. Wreszcie doczekali się, że trenują normalnie, po długiej, dwumiesięcznej przerwie wrócili do pracy.

– *Jest tak, jak się spodziewaliśmy. Oczywiście grupa obecnie jest zróżnicowana, stąd uznaliśmy, że niezbędne będą testy szybkościowe oraz*

wytrzymałościowe. Wszystko po to, by odpowiednio zaplanować akcenty treningowe na najbliższe tygodnie, które pozostały nam do wznowienia rozgrywek – tłumaczył Wisły Płock Mateusz Oszust.

I zapewnił, że plan treningów na najbliższe dni oczywiście jest już gotowy. – *Czekamy jednak na zwalnianie kolejnych obostrzeń, choćby na informację, kiedy będziemy mogli korzystać z większej liczby zawodników w jednym momencie – zdradził M. Oszust.*

Teraz Nafciarze trenują w dwóch grupach, od poniedziałku już w jednej, niektórzy piłkarze drużyny Radostawa Sobolewskiego wykonują dodatkowo pracę indywidualną z pomocą trenera Oszusta.

– *Indywidualizujemy trening o tyle, że części wstępne dostosowujemy do indywidualnych potrzeb zawodników. Radzimy sobie, jak możemy. Każdy piłkarz pracuje nad tym, nad czym obecnie powinien się skupić – zapewnił członek sztabu szkoleniowego Wisły Płock.*

Co ważne, Mateusz Oszust chwalił również piłkarzy za postawę podczas domowych zajęć. – *Jestem zadowolony, że wszyscy są zdrowi. Nasi piłkarze bardzo profesjonalnie podeszli do swoich obowiązków podczas tej kilkutygodniowej przerwy, kiedy musieliśmy się skupić na treningach indywidualnych. Żaden z nich nie ma większych zaległości, każdy z nich marzył już o tym, żeby wrócić na boisko – podsumował Mateusz Oszust.*

Warto jeszcze w tym miejscu dodać, że z obawy o zdrowie zawodników nie ma mowy o żadnych spotkaniach sparingowych przed wznowieniem sezonu. W takiej sytuacji, że zawodnicy niejako z marszu wchodzi w tryb meczowy, chyba nigdy nie było. Oby naszych zawodników omijały kontuzje, które w takich przypadkach są bardzo możliwe.

Jol.

Jaka będzie końcówka sezonu 2019/2020 PKO Ekstraklasy?

Strefy, maseczki... Bezpieczeństwo!

Za półtora tygodnia na boiska wybiegną piłkarze nożni, którzy walczyć będą o ostatnie punkty rundy zasadniczej i o medale, miejsca w europejskich pucharach, a także o utrzymanie.

Wiadomo, że dokończenie sezonu odbędzie się na nieco zmienionych zasadach. PZPN przygotował kompleksowe rozwiązania, gwarantujące sprawną i bezpieczną organizację meczów PKO Ekstraklasy.

– *Chcemy także zachować wysoką jakość transmisji, która od wielu lat wyróżnia naszą ligę. Dodatkowo w najbliższych dniach przeprowadzimy szczegółowe konsultacje z przedstawicielami klubów, tak aby przygotować każdą z drużyn do organizacji spotkań zgodnie z nowymi wytycznymi oraz z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa powszechnego i zaleceń płynących ze strony państwa – powiedział prezes Ekstraklasy S.A. Marcin Animucki.*

I dodał, że PZPN był cały czas w kontakcie z partnerami telewizyjnymi, sponsorami, ze środowiskiem dziennikarskim oraz fotoreporterami, dla których nowością będzie obsługiwanie meczów w nietypowych warunkach. Wiadomo, że kibice nie przyjdą na stadion, bo mecze odbywać się będą bez udziału publiczności, co oznacza, że więcej widzów będą miały telewizyjne transmisje.

– *Celem wprowadzenia nowych regulacji jest maksymalne zapewnienie bezpieczeństwa, przy minimalnej liczbie osób niezbędnych do organizacji spotkań oraz zachowaniu pomiędzy nimi bezpiecznego dystansu. Nowe regulaminy dotyczą organizacji meczów, przepisów mediowych i marketingowych oraz spółki Ekstraklasa Live Park – wymienia Animucki.*

Jak zatem będzie wyglądała organizacja meczów PKO Ekstraklasy

Ekstraklasa S.A. rekomenduje, aby kluby podejmowały wszelkie działania zachęcające kibiców do pozostania w domach i niegromadzenia się w związku z organizacją spotkań ligowych.

Wszystkie osoby pracujące na stadionie, z wyjątkiem piłkarzy i sędziów oraz trenerów przekazujących wskazówki zawodnikom, zostaną zobowiązane do zasłaniania ust i nosa do momentu opuszczenia przez nich obiektu.

– *To szczególny czas dla wszystkich pracujących przy organizacji spotkań. Każda osoba znajdująca się na stadionie zobowiązana jest do przestrzegania przepisów prawa powszechnego dotyczącego reżimu higienicznego, w szczególności zakrywania ust i nosa. Na meczu nie będzie chłopców do podawania piłek. Wcześniej zostaną przygotowane 24 piłki, aby nie powodować opóźnienia gry. Montaż LED musi zostać zakończony na 6 godzin przed rozpoczęciem zawodów, a montaż kamer na 3 godziny. Jakikolwiek catering jest zabroniony. Nie będzie również dziecięcej eskorty i maskotek. Będziemy z każdym klubem indywidualnie ustalać szczegóły, uwzględniając ich warunki stadionowe – tłumaczy dyrektor operacyjny Ekstraklasy S.A. Marcin Stefański.*

– *Analogicznie, jak w przypadku zawodników i sztabów szkoleniowych, każda z osób pracujących przy transmisji meczów ligowych przed wznowieniem rozgrywek przejdzie test na obecność przeciwciał koronawirusa, a w razie jakichkolwiek wątpliwości zostanie skierowana na testy wymazowe. W trakcie przejazdów na mecze, a także podczas pracy na stadionie obowiązywać nas będą rygorystyczne przepisy sanitarne. Dotyczą one m.in. rodzaju używanych maseczek, nocygów w osobnych pokojach, dezynfekcji rąk po każdym użyciu sprzętu czy też codziennego wypełniania ankiety medycznej oraz pomiaru temperatury ciała – wyjaśnił dyrektor operacyjny*

Ramowy terminarz PKO Ekstraklasy do końca sezonu

Wisła po raz pierwszy w niedzielę

Kibice zapewne już nie mogą się doczekać wznowienia rozgrywek sezonu 2019/2020. Najważniejsze, że ten dzień zbliża się wielkimi krokami. Zgodnie z decyzją PZPN Wisła wybiegnie na murawę szybciej niż wcześniej planowano. Płocznanie z Koroną zagrają już w niedzielę, 31 maja o godz. 12.30.

Takich rozgrywek w historii Ekstraklasy jeszcze nie było. Po 2,5 miesięcznej przerwie, z wielkimi obawami, ale i z radością, wracają drużyny najwyższej krajowej klasy rozgrywkowej.

Do końca sezonu zostały cztery pojedynki rundy zasadniczej i siedem – rundy mistrzowskiej. Przed zawieszeniem rozgrywek Wisła wywalczyła sobie 10. miejsce w tabeli, ale z szansami na powrót do górnej ósemki.

Rozgrywki zostaną wznowione 30 maja. Nie będziemy pisać o Pucharze Polski, bo płocznanie już dawno wypadli z tej rywalizacji. Teraz muszą skupić się na najbliższych czterech pojedynkach, by wywalczyć utrzymanie w Ekstraklasie, a potem walczyć o możliwie najwyższe miejsce.

Na start w europejskich pucharach Wisła z 36. pkt. na koncie szans praktycznie nie ma. Górne miejsca w tabeli, do piątego włącznie zajmują: Legia, która ma sporą, 8-punktową przewagę nad drugim w tabeli Piastem, mającym 43 pkt. Dalej są

trzy zespoły, Cracovia, Lech Poznań i Śląsk Wrocław z 42 pkt. i Pogoń Szczecin z 41 pkt.

Na dodatek, z tych czterech rywali dwaj – Cracovia i Śląsk – mogą jeszcze wygrać miejsce w pucharach, co oznacza, że bój o punkty z tymi zespołami będzie bardzo trudny.

Trudna będzie także walka z chcącą wygrzebać się ze strefy spadkowej Koroną oraz z walczącą o miejsce w mistrzowskiej ósemce – Jagiellonią. Z tych wyliczeń jasno wynika, że czekają nas ogromne emocje.

Terminarz spotkań, 27. kolejka 31 maja, godz. 12.30: Wisła Płock – Korona Kielce

29 maja, godz. 18.00: Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa, godz. 20.30: Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin,

30 maja, godz. 15.00: ŁKS Łódź – Górnik Zabrze, godz. 17.30: Piast Gliwice – Wisła Kraków, godz. 20.00: Lech Poznań – Legia Warszawa,

31 maja, godz. 15.00: Cracovia – Jagiellonia Białystok, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Arka Gdynia.

Kolejka 28., 6-7 czerwca: 6 czerwca godz. 15.00: Jagiellonia Białystok – Wisła Płock.

Kolejka 29., 9-10 czerwca: 10 czerwca godz. 18.00: Wisła Płock – Śląsk Wrocław,

Kolejka 30., 14 czerwca (niedziela), ostatnia kolejka rundy zasadniczej:

Cracovia – Wisła Płock, Arka Gdynia – Wisła Kraków, Górnik Zabrze – Legia Warszawa, Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice, Korona Kielce – Lech Poznań, Pogoń Szcze-

cin – Lechia Gdańsk, Raków Częstochowa – KGHM Zagłębie Lubin, Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź.

Terminarz ramowy fazy pucharowej kolejka – 20 i 21 czerwca (sobota-niedziela),

kolejka – 24 czerwca (środa), kolejka – 27 i 28 czerwca (sobota-niedziela),

kolejka – 4 i 5 lipca (sobota-niedziela),

kolejka – 11 i 12 lipca (sobota-niedziela),

kolejka – 15 lipca (środa), kolejka – 18 i 19 lipca (sobota-niedziela)

Ale to jeszcze nie będzie koniec rozgrywek, bo walka toczyć się będzie nie tylko o udział w europejskich pucharach, ale również o utrzymanie. Jak wszyscy wiedzą, dwie ostatnie drużyny w tabeli spadają do I ligi, ale już trzecia od końca będzie musiała powalczyć w barażach o pozostanie w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Baraże z trzecią drużyną I ligi i trzeciej od końca Ekstraklasy zostały zaplanowane na 28 i 31 lipca.

Na razie nie ma żadnych terminów dotyczących rozpoczęcia kolejnego sezonu Ekstraklasy. Nie wiadomo, jak długa będzie przerwa między rozgrywkami i kiedy drużyny rozpoczną rywalizację w sezonie 2020/2021.

Przypomnijmy, że poprzedni sezon zakończył się dwa miesiące wcześniej. 19 maja 2019 roku mistrzem Polski został Piast Gliwice, który w ostatniej kolejce pokonał Lecha Poznań 1:0.

Jol.



Wisła Płock

w najbliższych tygodniach? Najważniejszym z zapisów regulaminu jest podział stadionów na specjalne strefy. Osoby z identyfikatorami przyporządkowanymi ich do danego obszaru, nie będą mogły przemieszczać się do innego sektora.

Konferencje prasowe po meczu zostaną zamknięte dla mediów zewnętrznych i będą odbywały się w formie przekazu telewizyjnego, z możliwością zadawania pytań przez dziennikarzy za pośrednictwem rzeczników prasowych klubów. Kluczowym miejscem na obiekcie będzie „strefa zero”, w której przebywać będą jedynie te osoby, które przeszły wcześniej izolację i zostały przebadane na obecność koronawirusa.

Ekstraklasa Live Park, Marcin Serafin.

Na każde ze spotkań PKO Ekstraklasy będzie mogło wejść do 15 dziennikarzy. Wyznaczone zostaną dla nich specjalne miejsca poza strefami, w których mogą poruszać się osoby objęte izolacją. Dodatkowo, poza tym limitem, na mecze będą mogli wejść posiadacze praw telewizyjnych oraz przedstawiciele rozgłośni radiowych wyznaczonych przez Ekstraklasę S.A. lub klub, a także fotoreporterzy – dla tych ostatnich przewidziano ograniczenie do 10 osób na mecz.

Na razie nie wiemy, czy będziemy dla naszych czytelników relacjonować spotkania ze stadionu, czy sprzed ekranu telewizora. Mamy nadzieję, że będziemy przekazywać tylko dobre wiadomości.

Jol.

O wszystkim po trochu...

Nosić te maseczki czy nie? Rozpoczęło się na dobre znoszenie przestrzegania przez obywateli naszego pięknego kraju tych, które nadal obowiązują. Po tak zwanym dystansowaniu pozostał nikły ślad. Odkąd zniknęły łatwe do kontrolowania wskaźniki liczby klientów (liczba kas razy trzy), którzy mogą jednocześnie przebywać w sklepach, zastąpione nowymi, zależnymi od powierzchni obiektu, dystans między robiącymi zakupy odszedł w siną dal. Ludziska tłoczą się przy półkach z towarami, przeciskają w alejkach bez jakiegokolwiek troski o odległość do bliźnich, przy kasach też znaczni na podłodze nie zawsze są dostrzegane... I nic dziwnego, bo personel tych placówek dawno zaprzestał jakiegokolwiek kontroli liczby osób przebywających w marketach. Podobnie sytuacja wygląda w galeriach handlowych. W małych sklepach nic się nie zmieniło, przy wejściu jest informacja czy



wewnątrz mogą przebywać trzy osoby na raz, czy jedna. I te reguły są ściśle przestrzegane. Jak to wpłynęło na liczbę zakażeń? Ze słupków publikowanych codziennie na podstawie danych ministerstwa zdrowia wynika, że nijak... Liczba wykrytych przypadków od początku kwietnia oscyluje wokół trzystu. Czasem trochę więcej, czasem trochę mniej... I od czasu do czasu „strzał” związany z odkryciem jakiegoś dużego ogniska choroby: DPS, jakiś oddział szpitalny czy ostatnio kopalnie na Śląsku... Oczywiście upłynęło zbyt mało czasu, by wyciągać jakieś stanowcze wnioski, ale wygląda na to, że z tym dystansowaniem to przesada (?).

No dobrze, ale wróćmy do początkowego pytania. Co z maseczkami? Cóż, pytanie trochę bez sensu, bo nikt tego obowiązku nie próbował uchylić, a jest przestrzegany z żelazną niemal konsekwencją. Jak

na mieszkańców naszego pięknego kraju oczywiście... Wiadomo, że na przykład niemieckie „ordnung muss sein” u nas nie przejdzie! Toteż trzeba przyznać, że liczba rodaków, którzy coś z tymi maskami kombinują, odsłaniając na przykład nos albo nosząc na brodzie (na wypadek gdyby na horyzoncie pojawił się patrol policji wsparty „czynnikami społecznymi” w postaci wojaków z obrony terytorialnej), jest zdumiewająco niewielka. Nie mówiąc już o osobnikach, którzy ten obowiązek ostentacyjnie ignorują, trzymając maski w torebkach lub kieszeniach (na wypadek... patrz wyżej). Oni nie mogą liczyć na życzliwy odbiór wśród rodaków. Każdy (prawie) w myślach reaguje podobnie: fałdy na mózgu się człowiekowi od tego nieszczęścia wyprostowały, czy protest przeciwko rządowi gwałcicieli konstytucji i zabójców polskiej demokracji? Co w sumie, jakby nie patrzeć, na jedno wychodzi... Zdrowia życzę Szanownym Czytelnikom!

Jerzy Ogonowski

FELIETON

Ogonowski | Kopec

Circus maximus

Bardzo gładko załatwiono sprawę nieodbytych wyborów prezydenckich, po myśli opozycji, więc obyło się bez zwyczajowego w takich sytuacjach ujeżdżania na rządzących. Obyło się nawet bez interwencji Sądu Najwyższego. Załatwiła wszystko Państwowa Komisja Wyborcza, która jeszcze parę dni wcześniej (7 maja) żaliła się w specjalnym „komunikacie”, że „pozbawiono ją kompetencji” do przeprowadzenia tych wyborów. Jakimś dziwnym trafem nie pozbawiono jej „kompetencji” do „pozamiatania po tych wyborach”. Tak więc sędziowie PKW musieli się poczuć bardzo ważni, skoro w te pędy już w niedzielę 10 maja zaraz po 21.00 wydali „uchwałę” (aż uchwałę, już nie tylko komunikat), z której wynikało, że nie mogłem oddać głosu, ponieważ „brak było możliwości głosowania na kandydatów”, co miało być równoznaczne (o czym mowa zaraz w następnym punkcie uchwały) „z brakiem możliwości głosowania ze względu na brak kandydatów”. Cie cholera, jeszcze w środę 6 maja 10 kandydatów pokazało się w Telewizji Polskiej w pełni zdrowych, zwartych i gotowych do kandydowania, a w niedzielę już ich „zabrakło”? Kto i gdzie



ukrył kandydatów? Z zachowania instytucji państwowych i samorządowych wszystkich rang – centralnych i terenowych – wynika, że nikt się „nie poczuwa” do jakiegokolwiek uchybień. I chyba nikt nie musi być pociągnięty do odpowiedzialności. Tak przynajmniej wynika z zachowania naszej szacownej opozycji, która przeciw tego stoi na straży praworządności w naszym państwie, a nie na straży swoich partyjnych interesów. Gdyby doszło do naruszenia prawa, to pewnością nie uszłoby to jej bacznej uwadze.

Tak więc kiedy się skończyły problemy z wyborami, a wirus nie odpuścił, a nawet w niektórych rejonach zrobił się jeszcze bardziej agresywny, zaczęto „poluzowywać” gospodarkę i urządzić dziwaczne rapowe show, w którym różni znani ludzie śpiewają kretyńskie piosenki. Niby to ma pomóc w walce z okrutnym koronawirusem. No dobrze, niech pomoże. Skoro nie wystarczy walczyć z pandemią poważnymi metodami, to widocznie albo my jesteśmy niepoważni (w sytuacji prawdziwego zagrożenia życia ludzie raczej nie błądzą), albo ta cała pandemia nie jest do końca poważna. Choć, jak wieści niosą z różnych

stron świata, jej następstwa mogą być dla naszej wolności bardzo poważne. W takiej na przykład Wielkiej Brytanii na wyspie Wight już trwają testy użyteczności specjalnej aplikacji „śledzącej”... nie, proszę się nie obawiać, nie ludzi... tylko wirusy, a dokładnie koronawirusy.

Ta aplikacja, jeśli się sprawdzi na tej niewielkiej wyspie, będzie nadzieją dla całego kraju, a może i całego świata. Również inne kraje nie ustają w wysiłkach, aby stworzyć podobne rozwiązania, pali się do nich także nasz minister cyfryzacji. Od dawna mają takie cudenka Chińczycy. Mają nawet „punkty” za przestrzeganie rozwiązań służących „dobru” obywateli. Kto tam nie nabiera odpowiedzialnej liczby punktów albo straci ich za dużo, to nie kupi nawet biletu w komunikacji miejskiej. No cóż, wirus na pewno pomoże te szczytne osiągnięcia państwa komunistycznego zastosować w demokracji zachodniej, a one z czasem pomogą nam rozwiązać niejeden problem społeczny, może nawet zorganizować należycie wybory, których na razie z powodu strachu przed koronawirusem zorganizować nie umieliśmy. Oby tylko w tych nowych wyborach, które kiedyś tam odbyć się w końcu muszą, nie zabrakło nam znowu kandydatów. Może teraz przezornie zgłosimy ich sobie choć z dziesięć razy tyle.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Upadłość konsumencka

Znajomy miał ogłoszoną upadłość konsumencką w 2019 r. i już została zakończona. Co prawda nie umorzono mu wszystkich zobowiązań, lecz ustalono plan niewielkich spłat wierzycieli, ale jest bardzo z tego zadowolony. Słyszałem, że w marcu tego roku zmieniły się przepisy i w nowej upadłości konsumenckiej może zdarzyć się sprzedaż całego majątku upadłego dłużnika, ale bez ustalenia planu spłaty albo umorzenia zobowiązań. Oznaczałoby to przecież, że można po takiej procedurze zostać na własne życzenie bez majątku, a wciąż z długami. Kiedy zatem według nowych przepisów sąd może odmówić umorzenia zobowiązań? Ryszard F.

Rzeczywiście przepisy, dotyczące upadłości konsumenckiej uległy zmianie, w tym bardzo ważny dla poruszanej materii art. 491^{14a} Prawa upadłościowego (PU).

W myśl przywołanego artykułu:

„1. Sąd wydaje postanowienie o odmowie ustalenia planu spłaty wierzycieli albo umorzenia zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli lub warunkowego umorzenia zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli, jeżeli:

1) upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień w sposób celowy, w szczególności przez trwonienie części składowych majątku oraz celowe nieregulowanie wymagalnych zobowiązań,

2) w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w stosunku do upadłego prowadzono postępowanie upadłościowe, w którym umorzono całość lub część jego zobowiązań

- chyba że ustalenie planu spłaty wierzycieli lub umorzenie zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli lub warunkowe umorzenie zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.

2. Jeżeli w przypadku, o którym mowa w ust. 1, w postępowaniu zgromadzone fundusze masy upadłości, sąd wydaje postanowienie o ustaleniu planu spłaty wierzycieli, w którym wymienia wierzycieli uczestniczących w planie spłaty, oraz dokonuje podziału funduszy masy upadłości między wierzycieli uczestniczących w planie spłaty. Przepisu art. 491²¹ nie stosuje się.

3. Wydanie postanowienia o odmowie ustalenia planu spłaty wierzycieli oznacza zakończenie postępowania.”

W uproszczeniu można rzec, że o ile nie mamy do czynienia z upadłym, którego zachowanie oceniamy wyjątkowo negatywnie (celowe doprowadzenie lub zwiększenie stopnia niewypłacalności) lub w ciągu ostatnich 10 lat dana osoba skorzystała już z dobrodziejstw upadłości konsumenckiej (doszło do umorzenia choćby części zobowiązań) to dłużnik (upadły) może liczyć na skasowanie jego dotychczasowych długów w całości lub w części. Wyjątkowo nawet mogłoby to stać się i w tych sytuacjach, jeśli przemawiają za tym względy słuszności lub humanitarne (np. po kilku latach od ogłoszenia upadłości, w której umorzono zobowiązania danej osoby uległa ona ciężkiemu wypadkowi i doznała ciężkich oraz nieodwracalnych uszkodzeń ciała).

Z tego i innych powodów warto aby przygotowanie wniosku o ogłoszenie upadłości powierzyć profesjonalście. Doradca restrukturyzacyjny pomoże ocenić sytuację dłużnika i wypracować spójny obraz sprawy właśnie m.in. z punktu widzenia umorzenia zobowiązań w całości lub ustalenia możliwie krótkiego okresu, w którym dłużnik miałby spłacać wierzycieli.

Odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy

Jestem małym przedsiębiorcą i inna firma, która była generalnym wykonawcą, zleciła mi duży front robót do wykonania, ale nie zapłaciła za nie, chociaż dostali podobno pieniądze od właściciela (inwestora, zamawiającego budowę). Czy w umowie o roboty budowlane można pociągnąć do odpowiedzialności inwestora za to, że wykonawca nie zapłacił podwykonawcy? Grzegorz P.

Generalnie tak, ale oczywiście diabeł tkwi w szczegółach. Proszę w pierwszej kolejności zapoznać się z przepisami art. 647 i następnymi kodeksu cywilnego (KC).

Zgodnie z art. 647 KC przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Kluczowy dla sprawy jest art. 647¹ KC. W myśl tego artykułu m.in:

„§ 1. Inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor lub podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę.

§ 2. Zgłoszenie, o którym mowa w § 1, nie jest wymagane, jeżeli inwestor i wykonawca określili w umowie, zawartej w formie pisemnej pod rygorem nieważności, szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przez oznaczonego podwykonawcę.

§ 3. Inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, chyba że ta wysokość przekracza wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2. W takim przypadku odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2.



dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca rekrutacyjny

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.